

MARSZAŁEK ITALO BALBO ZABITY "W BITWIE"

THE ONLY POLISH
A.B.C. DAILY IN CHICAGO
MEMBER OF THE
UNITED PRESS

Dziennik  Zwiazkowy
POLISH DAILY ZGODA

EXTRA!

No. 154 347 CENA 5c 3 CZĘŚCI SECTIONS CHICAGO, ILL., SOBOTA, 29-GO CZERWCA (JUNE), 1940

ROK (VOL.) XXXIII.

WEGRY I RUMUNIA W POGOTOWIU NOWA WOJNA ZAWISŁA NA WŁOSKU

Wojska Sowieckie Zajęły Dorohoje w Myśl Układu z Rumunią

Lotnicy Niemieccy Zbombardowali Bezbr. Wypsy Na Kanale La Manche

W Londynie Liczą Się, że Masowe Natarcie Na Anglię Jest
Prawie Nieuniknione; Niemcy Powtarzają Naloty

Londyn, 29 czerwca. (UP) — Niemcy wykonali atak powietrzny na spokojne, bezbronne wyspy Tranquil w kanale La Manche, co Anglicy przyjęli dzisiaj jako ponure ostrzeżenie, że od dawna grożąca inwazja wyspom angielskim jest teraz nieunikniona.

Od bomb niemieckich zginęło na wyspach 29 cywilów, a 36 odniosło rany. Lotnicy — wedle naucek świadków — zbombardowali i ostrzelali z karabinów maszynowych ludność cywilną kompletnie bezbronną wysp. Ludność była bombardowana i ostrzeliwana bez miłosierdzia. Mieszkańcy nigdy nie przypuszczali, aby ich "otwarte wyspy" mogły być zaatakowane. Tymczasem gdy poznali samoloty wroga, już ulice osiedli były zasypywane bombami i kulami karabinowymi.

MORDOWALI LUDNOŚĆ CYWILNĄ ŚWIADOMIE.

Wedle zeznań naucek świadków atak miał przebieg następujący:

"Byliśmy kompletnie zaskoczeni. Ludzie startowali auta. Nagle ujrzeliśmy nagle znaki na niebie i poczęliśmy zdawać sobie sprawę, że mogą to być bombowce niemieckie. Zanim wielu mieszkańców zdolało uciec do schronów, bomby i kule karabinowe już zasypywały ulice. Lotnicy niemieccy unosili się tak nisko, że nie było najmniejszej wątpliwości, iż umyślnie mordowali cywilów. Bomby wyrzadzili dużo spustoszenia i wzniciły kilka pożarów. Na wyspie nie było ani jednej armaty do skierowania na nich."

Komunikat ministerium spraw wewnętrznych mówi zaś o tym ataku:

"Powietrzne ataki nieprzyjacielskie miały miejsce wczoraj na wyspach Jersey i Guernsey (wyspy Tranquil, zwane także Normandzkimi, na kanale La Manche blisko brzegu Francji, niedaleko Cherbourg). Straty materialne i w życiu ludzkim są na obu wyspach. Najmniej sześć osób zabitych i kilkanaście innych rannych na wyspie Jersey, gdy na wyspie Guernsey 23 osoby zabite i 36 rannych. Obie te wyspy na kanale były zdemilitaryzowane i wszystkie wojska i uzbrojenie wycofane do Anglii."

BOMBOWCE NAD ANGLIĄ I WALIĄ 8-MY DZIEŃ Z RZĘDU.

Od dawna było wiadomo, że ludność powyższych wysp autonomicznych pod flagą brytyjską przenosi się do Anglii. Kupcy i przemysłowcy zamykali swe interesy i mieszkania, uciekając do Anglii. Cenne rasowe bydło zostało uwolnione, by rozprzestrzenić się po polach i zjadło, co pozostało ze zbóż.

Samoloty niemieckie dokonały ubiegłej nocy 8-my dzień z rzędu nalotu bombiarskiego i wywiadowczego nad Anglią i Walią. Naloty miały charakter mniejszego rozmiaru. Niemcy rzucili bomby wzdłuż wybrzeża wschodniego w Anglii i we Wali, raniąc dwie kobiety.

Dzienniki ostrzegają dzisiaj publiczność, że inwazja niemiecka może być teraz kwestią dni.

Ministerium zdrowia ostrzegło mieszkańców, iż może być zarządzone masowe ewakuacje wszystkich mieszkańców z pewnych stref dla powodów militarnych. Niemcy mają gromadzić w portach szybkie statki motorowe dla przerzucenia wojsk, więc ludność na wybrzeżach jest szczególnie zagrożona i narażona na atak. Ewakuacja dzieci do Kanady ma być przyspieszona.

Japończycy Coraz Ostrzej Odnoszą Się Do Kolonii Cudzoziemskiej w Szanghaju

Szanghaj, 29 czerwca. (UP) — Wang Ching-Wei, szef narzuconego przez Japonię rządu w Nanking, wręczył kolonii cudzoziemskiej w Szanghaju listę ostrych żądań, grożąc, że jeżeli żądania te nie będą wypelnione, to Wang wysła wojsko na samorządne terytorium obcych państw.

Donoszą, że żądania te zostały opublikowane w miejscowym dzienniku, a wydane zostały przez władze w Nanking po zamordowaniu Mu Shin-Ying, pracownika popularnego pisma chińskiego.

Gdyby zarząd kolonii cudzoziemskiej nie przyjął żądań, to, powiada pismo, władze będą zmuszone zastosować inne nieprzyjemne środki.

Japonia Zagarnęła Całą Wschodnią Azję Pod Swoje Wpływy

Tokio, 29 czerwca. (UP) — Minister dla spraw zagranicznych, Hachiro Arita, ogłosił wczoraj, że Japonia na skutek nowego przyjętej polityki dyplomatycznej uważa całą wschodnią Azję i południowe wody za sferę interesów japońskich.

Chociaż Arita nie wchodzi w szczegóły, to jednak jego oświadczenie jest najwidoczniejszą zapowiedzią, że Japonia nie dopuści do żadnej interwencji obcego mocarstwa we wschodniej Azji i na południowych wodach, włączając w to i holenderskie Wschodnie Indie.

W swoim przemówieniu Arita powiedział, że wojna w Europie ujawniła całą moc błędów, popełnionych z powodu zlekceważenia sobie czynników geograficznych, rasowych i kulturalnego zbliżenia i te błędy muszą być naprawione.

Idziemy Na Spotkanie Się Wspólne Wielkiej Rodziny Związkowej



Willkie Obiecuje Partii Republikańskiej Walkę o Zjednoczenie Narodowe

PRZEPROWADZI WIELKĄ KRUCJATĘ AMERYKANI-
ZMU; WZYWA DO WSPÓŁPRACY

Odbył Konferencję z Przywódcami Partii; McNary Nie-
chętnie Zgodził Się Przyjąć Kandydaturę
Na Wiceprezydenta

Philadelphia, Pa., 29 czerwca. (UP). — Partia republikańska zaczyna się organizować do kampanii na nadchodzącą jesień, mając na swoim czele wschodniego byznesistę Wendella L. Willkie, który nie piastował nigdy żadnego urzędu publicznego, a na drugim po nim miejscu ma weterana w polityce partyjnej z zachodu — senatora McNary.

Komitet narodowy partii — wydział strategów partyjnych, który kieruje kampanią prezydencką — schodzi się dzisiaj na swoje posiedzenie dla zreorganizowania się podług życzeń nowego kierownika partii, który wyszedł tak bardzo zwycięsko z konwencji, a któremu wszyscy starzy bywalcy partii przewidywali, że "nie ma żadnej szansy".

Willkie jest obecnie szefem partii, a komitet partyjny będzie zreorganizowany teraz podług jego życzeń, podobnie jak był zreorganizowany w roku 1936 podług życzeń Landon.

Landon miał za swego przedkonwencyjnego zarządcę Johna D. M. Hamiltona, którego

(Dokończenie na str. 2-aj)

42 DIAMENTY
PRZYNIOŚŁY
\$100,000 ANGLII

Londyn. — Ofiarowany bezmiennie przez pewną damę naszyjnik, złożony z 42 diamentów, został wczoraj sprzedany na licytacji w Londynie za blisko 100,000 dolarów. Naszyjnik był ofiarowany na rzecz obrony kraju.

NELSON ZAMIANO- WANY KOORDYNA- TOREM ZAKUPÓW

Washington, 29-go czerwca. — Prezydent Roosevelt zamianował Dona M. Nelsona, byłego urzędnika egzekutywnego w firmie Sears and Roebuck Co., na koordynującego agenta wszystkich federalnych zakupów w akcji obronnej Stanów Zjednoczonych.

Targi o Granicę w Polsce

Berlin (NPS). — Sowieccy członkowie niemiecko-sowieckiej komisji granicznej przybyli do Berlina dla ostatecznego załatwienia sprawy granicy w Polsce. Targi toczą się przy drzwiach zamkniętych. Ze strony Rosji pertraktują p. Aleksandrow i płk. Wientow.

Chili Zniosła Audycję Ra- diowe w Obcych Językach

Santiago, Chili. — Minister spraw wewnętrznych zabronił audycji radiowych w obcych językach, co pociągnęło automatycznie zamknięcie godzin angielskich, niemieckich i włoskich, nadawanych przez radiostację chilijską.

ALEKS. KIERENSKY W ANGLII

Londyn. — Aleksander Kierenski, szef pierwszego rządu rosyjskiego po upadku caratu, zmuszony później do ucieczki zagranicę przez bolszewików, przybył wczoraj z Bordeaux do Anglii. Władze angielskie zatrzymały go na okęcie w porcie, dopóki nie będzie wyjaśniony jego stan polityczny. Członkowie jego świty powiadają, że gestapo niemieckie wyznaczyło cenę za głowę Kierenskiego.

Wielki Wzrost Produkcji Wojennej w W. Brytanii

Londyn. — Produkcja czołgów w Anglii wzrosła w czerwcu o 115 procent w porównaniu z produkcją kwietniową — ogłosił w izbie ministrów zapasów Morrison. — Wyrob różnego kalibru armat zwiększony od 50 do 228 procent, a wyrob mniejszej broni od 49 do 186 procent w porównaniu z miesiącem kwietniem. Fabrykacja amunicji zwiększona mocno i wciąż zwiększa.

Hong Kong Przygotowany Do Ewakuacji Kobiet

Hong Kong. — Okrety stoją gotowe do ewakuacji kobiet i dzieci, skoro zajdzie potrzeba — ujawnił wczoraj władze angielskie w Hong Kong, zagrożonym agresją japońską.

Żałoba i Pogotowie w Syrii

Beirut, Syria. — Do dzisiaj ludność Syrii sądziła powszechnie jako jest rzeczą prawdopodobną, iż Syria nie stanie się nowym teatrem wojny, lecz pogotowie wojenne i gromadzenie środków wojennych jest kontynuowane. Normalne połączenia telefoniczne i komunikacja z krajami ościennymi zawieszono. — Burmistrz Beirutu radzi mieszkańcom przenieść się zawczasu w góry. Biedni mają być ewakuowani na koszt rządu. — Wszędzie powiewały czarne flagi i mężczyźni noszą czarne krawaty w żałobie dla Francji.

JAPONCZYCY RZUCILI 1,000 BOMB NA CHUNGKING

Chungking, Chiny. — Samoloty japońskie we wczorajszym masowym ataku na Chungking wyrzuciły około 1,000 bomb zapalnych na miasto i przedmieścia. Budynki szkoły amerykańskiej Misji Metodystycznej, zamienione na szpital, zburzone. Około 1,500 domów mieszkalnych spalono. Wiele pożarów powstało w centrum miasta, obojętnego starożytnym murem, i poza warownymi murami.

Rumuni Pogodziwszy Się Ze Stratą Na Rzecz Rosji, Bronią Reszty Kraju

Gotowi Są Stawić Zbrojny Opór Węgrom i Bułgarii; Niem-
cy Zaskoczeni i Zatrwożeni Tymi Posunięciami

Bukareszt, 29 czerwca. (UP) — Rumunia zmobilizowała do tego stopnia wszystkie swe siły ludzkie, aby jej armia, flota i lotnictwo mogły skutecznie uderzyć wszelki zamach Węgier i Bułgarii.

Król Karol — zrozumiano — jest gotów objąć naczelne dowództwo nad siłami bojowymi, skoro tylko będzie kompletna mobilizacja powszechna, zarządzona ubiegłej nocy.

W Bukareszcie otrzymano doniesienia, jako Rosja jest całkiem zadowolona z ustępstw Rumunii, więc w razie konfliktu rumuńskiego z Węgrami i Bułgarią, jeśli Rumunia nie otrzyma pomocy ze strony Rosji, to w najgorszym razie Rosja zachowa neutralność.

Obliczają w Bukareszcie, iż Rumunia może wystawić w polu 3,000,000 żołnierzy, a lotnictwo rumuńskie liczy teraz 1,000 samolotów bojowych "pierwszej linii".

Powiadają tu, jako Rumuni odwołali się do wszelkich żądań terytorialnych Węgier i Bułgarii.

W Bukareszcie panuje spokój. Budowane są w dalszym ciągu schrony podziemne. Wojska sowieckie, po zajęciu przewidzianego w układzie terytorium, znajdują się około 150 kilometrów (93 mile) od Bukaresztu.

Cywilne władze rumuńskie są zajęte przeważnie uchodźcami z Besarabii i Bukowiny, lecz wszystko odbywa się spokojnie.

Wojska Sowieckie Dokonały Okupacji Dorohoi w Myśl Układu z Rumunią

Bukareszt, 29 czerwca. (UP) — W odpowiedzi na raporty zagraniczne o zajęciu miasta Dorohi przez wojska sowieckie w urzędowych kołach rumuńskich oświadczone, że Dorohoj leży w strefie terytorium, jakie wojska sowieckie miały zająć w myśl układu między Rosją i Rumunią.

(Zajęcie Dorohi niektóre agencje prasowe, znane z przychylności dla interesów niemieckich, nasświetliły jako "przekroczenie linii okupacji" lub "wtargnięcie w głąb Rumunii"). Wobec tego posel niemiecki polecił samolotem do Budapesztu, następnie do Wiednia "szukać pomocy u Hitlera dla Rumunii" na rzekomą prośbę króla Karola. — Jest nie bardzo jasne, bo skroby Rumunia szukała pomocy niemieckiej, to nie wysyłała posła niemieckiego, lecz do Hitlera udaby się sam król Karol, albo jeden z pierwszych ministrów. A ponieważ nie Rumuni szukają pomocy, tylko Niemcy, więc niewątpliwie interesy niemieckie w południowo - wschodniej Europie są zagrożone więcej niż rumuńskie. — Dop.)

Wojska Sowieckie Dotarły Do Dunaju w Walcowie

Bukareszt, Rumunia, 29 czerwca. (UP) — W Bukareszcie ogłosił dzisiaj, że wiadomość o granicy o zażądaniu przez Rosję bazy w porcie Konstanz i bułgarskiego portu Warny jest niezgodna z prawdą. Wojska sowieckie dotarły najdalej na południe do Walcowa nad ujściem rzeki Dunaju do morza Czarnego.

Marszałek Italo Balbo Zginął w Bitwie Powietrznej z Anglikami

Rzym, 29 czerwca. (UP) — Marszałek lotnictwa Italo Balbo, swego czasu najbliższy współpracownik Mussoliniego w organizowaniu faszystów i dowódca masowego lotu z Włoch do Chicago w roku 1934, podczas Światowej Wystawy, zginął w bitwie powietrznej nad Tobruk, w Libii — ogłosił dzisiaj komunikat urzędowy.

(Marszałek Balbo od swego lotu masowego do Chicago uchodził za rywala politycznego premiera Mussoliniego. Il Duce mianował go gubernatorem Libii, co uważano powszechnie we Włoszech i za granicą za schowanie go "do szufladki". — Dop.) Tobruk, w Cyrenaice, był dość często bombardowany przez lotników angielskich z Egiptu, którego granica znajduje się w odległości 60 mil.

Balbo, urodzony 5 czerwca, 1896 roku, walczył na froncie podczas wojny światowej w formacjach strzelców alpejskich i odznaczył się wybitnie. Był później głównym organizatorem ruchu faszystowskiego. Awansował w służbie państwowej szybko. Jemu Włochy w dużej mierze zawdzięczają rozbudowę swego lotnictwa, zorganizowanie wojsk powietrznych w Libii i budowę fortyfikacji obronnych w tej kolonii.

Z ostatniego komunikatu włoskiego dowiedziano się, że marszałek Balbo zginął w bitwie wczoraj wieczorem nad Tobruk podczas odpierania nalotu nieprzyjacielskiego (angielskiego), gdy bombowce pilotowany przez Balbo runął na ziemię w płomieniach. Balbo i czterech innych lotników zginęło na miejscu.

Małżonka Balbo znajdowała się w hotelu Cyrane w mieście Cyrane. W Libii, gdzie ją natychmiast poinformowano o śmierci męża.

Ekspansja Rosji Kosztem Rumunii Stała Się Dla Berlina "Kompletną Niespodzianką"

"ANGIELSKI TRICK ZMUSZENIA NIEMIEC DO WOJNY NA BALKANACH" — MÓWI POSEŁSTWO

Dyplomaci Niemiecy Mieli Rzekomo Poradzić Królówi Karolowi By "Poddadł Się Chwilowo, Dopóki Niemcy Nie Będą Gotowe Do Porachunku"

Bukareszt, Rumunia, 29-go czerwca. (CT) — Szybka i bezkrwawa ekspansja sowiecka kosztem terytorium rumuńskiego określona została wczoraj przez urzędników poselstwa niemieckiego w Bukareszcie jako "angielski trick zmuszenia Niemiec do wojny na Bałkanach".

Niemcy — powiedziano — nie dają się jednak wciągnąć do pułapki i trzymają się zdaleka. Urzędnicy poselstwa niemieckiego powiadają otwarcie, jako dyplomaci niemieccy poradzili królówi Karolowi, by "tymczasowo" podporządkował się żądaniom sowieckim, dopóki "Niemcy nie będą gotowe do definitywnego porachunku" się później.

Wszystko tu dowodzi, jako ultimatywne żądanie Besarabii i Bukowiny przez Rosję i

zajęcie tych prowincji zaskoczyło kompletnie Niemców rumuńskich i Berlina.

Niemcy nie mogą pozwolić, by Rosja kontrolowała Dunaj.

Bogaci niemieccy posiadacze rolni i różni eksperci Niemiec uciekli z Besarabii i Bukowiny onegdaj wczoraj i wczoraj rano przybyli do Bukaresztu jako zwykli uciekinierzy, pozostawiając prawie wszystko za sobą, gdy nie otrzymali żadnego ostrzeżenia.

W kołach poselstwa niemieckiego powiedziano z goryczą, że Rosję namówili Anglicy do wykorzystania sposobu obojętności, gdy Niemcy są prawie całkiem zajęci na froncie zachodnim we Francji i dalszą wojną z Anglią.

Ci Niemcy oskarżają ambasadora angielskiego w Moskwie, p. Stafford Cripps, że on

Willkie Obiecuje Partii Republik.

Walke o Zjednoczenie Narodowe

(Dokończenie ze str. 1-ej)

następnie postawił na czoło komitetu republikańskiego. Willkie na razie jeszcze nie ma nikogo na uwadze na miejsce Hamiltona, więc na razie Hamilton zostanie jeszcze na swym stanowisku.

Wyrażając się swiata byznesowego, w którym doszedł do majątku i znaczenia, Willkie pograża się zaraz w polityczne zagadnienia, jakie go czekają odtąd i w arkany przemysłowej partynego, oraz przygotowania do przeprowadzenia kampanii dla zapewnienia partii republikańskiej zwycięstwa w jesiennych wyborach. Ubiegłej nocy odbył on dwugodzinną konferencję z gubernatorem Stassenem z Minnesoty, a później z swoim wiceprezydentem na seji konwencyjnej przewodniczącym konwencji kongresmanem Josephem W. Martinem z Massachusetts, kongresmanem Charlesem A. Halleckiem z Indiany, który go nominował, gubernatorem Raymondem Baldwinem ze stanu Connecticut, i Samuelem Pryorem, komitetowym z Connecticut.

Wygłosił przemówienie przed konwencją

"Willkie przybył na konwencję wczoraj i wraz z panią Willkie został przedstawiony przez przewodniczącego Martina i wygłosił przemówienie, w którym obiecał przeprowadzenie wielkiej walki o "zjednoczenie narodowe" i "krucjaty amerykańskiej".

"Chciałem tu przybyć dzisiaj — powiedział — mówić nie dla omawiania wytycznych postępowania lub zasad, lecz tylko dla podziękowania wam, wyrażenia mojej wdzięczności i powiedzenia wam o głębokim poczuciu oddania się, jakie czuję dla sprawy, na której cele mnie postawił.

"Demokracja i nasz sposób życia stoją wobec najbardziej

przełomowej próby, wobec jakiej stały kiedykolwiek w historii, a my tutaj jesteśmy nie tylko republikanami, ale Amerykanami dla dedykowania się demokratycznemu sposobowi życia w Stanach Zjednoczonych, gdyż tutaj stoi ostatnia twarda ostoja wolności w całym świecie.

Wielką sprawą.

"A jako wasz nominat spodziewam się przeprowadzić krucjaty, agresywną, a nie kampanijną w celu doprowadzenia do zjednoczenia kapitału i pracy, rolnika i fabrykanta, farmera i robotnika i wszystkich klasy dla wielkiej sprawy zachowania wolności.

"Sądzę, jako ten, który był członkiem każdej z tych klas w ciągu biegu krótkiego mego życia, że rozumiem, iż w Ameryce wszyscy mamy jeden wspólny cel w tym czasie, aby ten nasz sposób życia nie zniknął z tej ziemi — dla rehabilitacji amerykańskiej ekonomii; dla zbudowania odpowiedzialnej obrony kraju tak, aby żaden dyktator, bez względu jak silny, nie odważył się na nas uderzyć; o zjednoczenie naszej ludności; o wezwanie ponowne Ameryki do tej wielkiej tradycji postępu.

"Oddaję się wam i proszę każdego z was, by się przyłączył do mnie w tej wielkiej krucjacie!

"Czterdzieści osiem dni temu i tylko 48 dni, rozpoczęłam naczeka amerykańską ludność do jednolitej, jednolitej, jednolitej przynależności Ameryki, a fakt, że jestem nominattem tej konwencji w tym czasie dowodzi dostatecznie jak ta prosta doświadczenia lub zasad, lecz tylko dla podziękowania wam, wyrażenia mojej wdzięczności i powiedzenia wam o głębokim poczuciu oddania się, jakie czuję dla sprawy, na której cele mnie postawił.

"Demokracja i nasz sposób życia stoją wobec najbardziej

Niemcy, Przed Kapitulacją Rumunii, Żądali Powrotu Uchodźców Polskich

Wielu Polaków, Którzy Schronili Się Na Ziemi Rumuńskiej, Udało Się Do Turcji

Bukareszt, Rumunia, 26 czerwca. (NYT). (Depesza sporządzona w przesyłce). — Położenie uchodźców polskich w Rumunii (przed kapitulacją rumuńskiego przed Rosją) do punktu kryzysowego, ponieważ rząd niemiecki zażądał ich powrotu do 1-go lipca. Pewna liczba uciekła się wcześniej z powrotem do kraju, wielu jednak postanowiło zostać za granicami Polski do końca wojny.

Rząd rumuński zastrzegł swą kontrolę nad uchodźcami i

z tych, którzy pozostali, wielu wysłał na prowincję. Wyłączenie tym, co mieli krewnych w Bukareszcie, albo mogli udowodnić posiadanie dostatecznych środków do życia, pozwolono zostać.

Rumunia wciąż wypłaca 100 lei dziennie uchodźcom polskim na rachunek Państwa Polskiego, czego gwarancję stanowi zatrzymanie części złoć polskich.

Wielu Polaków, oraz Francuzów udało się w ostatnich czasach do Stambułu, Turcji.

NADZWYŻAJNE OGŁOSZENIE
DZIAŁU REALNOŚCIOWEGO
ZWIĄZKU
NA STRONICY **10-ej**

BIULETYNY

Węgry Przesuwają Swe Wojska Nad Granicę Rumuńską, Żądając Transylwanii

Budapeszt, Węgry, 29 czerwca. (UP) — Węgry przesuwają swe najlepsze pułki strzeleckie nad granicę Rumunii w odpowiedzi na powszechną mobilizację po stronie rumuńskiej. W wiadomościach prasowych nie ma już dzisiaj wzmianek o żądaniu Transylwanii, prowincji rumuńskiej. Ale we wszystkich kołach mówi się, jako Węgry otrzymają z powrotem Transylwanię w swoim czasie przez swą akcję dyplomatyczną z presją militarną.

Na granicy ma panować spokój, lecz atmosfera jest tak ciężka, że może każdej chwili dojść do incydentów i konfliktu. — Węgry trzymają swe wojska na kilometr od linii granicznej. Rząd węgierski oznajmił w komunikacie ubiegłej nocy o przesuwaniu sprawnych pułków strzeleckich na granicę rumuńską z powodu niepewnej sytuacji w Rumunii.

Prasa węgierska rozdzieliła się z entuzjazmem o "kompletnym już upadku systemu wersalskiego", że "Węgry przejdą do działań. Nie wiemy jeszcze kiedy, Węgry mogą jednak wybrać sobie czas. Może to będzie za tydzień, za miesiąc, czy dłużej. Żądania węgierskie są usprawiedliwione i jasne. Węgry otrzymają z powrotem terytorium, na którym Węgry żyją. A jest ich 1,700,000 w Transylwanii. Niechaj co chce mówić Rumunia, fakt tego zaprzeczyć nie może." (Tylu Węgrów tam nie ma. — Dop.)

Rumunia Przesuwa Większość Swych Wojsk Nad Granicę Węgierską — Mówi Poselstwo

London, 29 czerwca. (UP) — "Większość naszych wojsk przesuwają się nad granicę węgierską" — oświadczył dzisiaj rzecznik poselstwa rumuńskiego w Londynie. — "Zgodziliśmy się na żądania rosyjskie w celu utrzymania całości swej armii do odparcia możliwego ataku węgierskiego."

Rzecznik powiedział następnie, jako nie ma żadnych objawów ataku na Rumunię od strony Bułgarii.

Nad gmachem poselstwa flaga powiewa na pół masztu i urzędnicy noszą czarne krawaty na znak żałoby.

Prasa Niemiecka Nadrabia Miną Dla Ratowania Prestiżu Adolfa Hitlera

Berlin, 29 czerwca. (UP) — Dzienniki niemieckie zwracają dzisiaj uwagę na "upokorzenie" Rumunii przez Rosję za opieranie swego bezpieczeństwa na "gwarancjach brytyjskich".

Dziennik "National Zeitung", organ marszałka Goeringa, pisze jako posunięcie Rosji "doprowadza problemat do rozwiązania, odpowiadającego wszystkim życzeniom i interesom".

(W porównaniu tego, co prasa niemiecka głosi, z niemiecką akcją dyplomatyczną, widzi się, że naziszi, po ogłoszeniu na cały świat o "ustaleniu nowego porządku europejskiego przez Niemcy, Włochy i Rosję", ratują prestiż Adolfa Hitlera, gdy Rosja wchodzi w parady interesem niemieckim. — Dop.)

Rosja Bez Przeszkody Zajęła Besarabię i Bukowinę

Moskwa, 29 czerwca. (UP) — Wojska rosyjskie, jak donosi oficjalna agencja prasowa Tassa, zajęły Besarabię i północną Bukowinę w należytym porządku i bez wypadku, dodając, że wojska przyjmowane były entuzjastycznie przez ludność, która krzychała: "Niech żyje sowiecka Besarabia!" i "Niech żyje Unia Sowiecka!"

Rosyjska piechota, oddziały czołgów i zmotoryzowane bataliony wkroczyły do miast: Czerniowce, Chocim, Soroca, Belsy, Kiszyniów, Benner i Alkerman.

Drugi komunikat powiada, że załatwienie rosyjsko - rumuńskiego konfliktu co do Besarabii i północnej Bukowiny przyjęte zostało w całej Rosji niesłychanie radośnie.

Turcja Przygotowuje Się Do Ogólnej Mobilizacji

Stambuł, 29 czerwca. (UP) — Turcja donosiła dzisiaj, że wszystkie osoby cywilne, między 15 rokiem życia a 65 latami, są obowiązane do służby w jakiejkolwiek bądź formie, gdy rząd zdecyduje ogłosić ogólną mobilizację.

Mobilizację to wskazuje na to, że rząd liczy się z ewentualną mobilizacją dodatkowych sił lądowych, morskich i powietrznych, obawiając się, że wojna obejmie Bałkany i bliski Wschód. Ogólna mobilizacja zarządzona zostanie w każdym razie w wypadku wyjątkowych okoliczności.

Równocześnie doniesiono, że rząd gotowy jest wysłać wojska na granicę syryjską, a to z powodu decyzji gen. Eugene Mittelhausera, komendanta armii francuskiej na Bliskim Wschodzie, poddania się pod rozkazy rządu francuskiego marszałka Philippe Pétain'a, który podpisał zawieszenie broni z Niemcami i Włochami.

Turcja będzie kooperować z Irakiem, by przeszkodzić inwazji jakiegokolwiek mocarstwa na Syrię, co zagrażałoby interesom obu krajów.

Amerykanie Gotowi Do Opuszczenia Hong Kong

Hong Kong, 29 czerwca. — Wydany został tu rozkaz ewakuacji, gdy Chińczycy donieśli, że Japonia wysadziła dodatkowo wojska przy ujściu rzeki Canton dla przeprowadzenia blokady Hong Kong.

Wielka liczba okrętów zatrzymana została w porcie dla zabrania obcych kobiet i dzieci na wypadek oblężenia. Pierwsze rozkazy zażądały ewakuacji rodzin wojskowych i spóźniając się tuż przed moment nowych rozkazów ewakuacji rodzin pracowników przy marynarce i przy innych urzędach. Cudzoziemcy nie wiedzą gdzie się udać.

Około 250 Amerykanów nie otrzymało jeszcze żadnych instrukcji. Jednakowoż konsul amerykański powiedział, iż departament stanu został powiadomiony o rozwijających się tu wypadkach. Linowiec President Coolidge, który odjechał dzisiaj do Manili, ma zabrać na swój pokład znaczną liczbę Amerykanów.

Spodziewają się tu, że ewakuowanych zostanie najmniej 3,000 kobiet i dzieci. Kobiety, które zarejestrowane były jako pracownice wojenne, pozostaną jako wolontariuszki.

Kolonie Francuskie w Afryce i Na Bliskim Wschodzie "Poddadły Się" Pétainowi

Beirut, Syria, 29 czerwca. (CT) — Gen. Mittelhauser, dowódca sił francuskich na Bliskim Wschodzie, oznajmił wczoraj o "zawieszeniu broni" w Syrii. Flaga francuska będzie jednak powiewała dalej nad Syrią.

Zajęcie takowej stanowiska ma być w harmonii z takim samym stanowiskiem wojskowych władz w Tunisie, Algierze i Maroku, koloniach francuskich w północnej Afryce, co dowodziło, iż kolonie podporządkowały się rządowi marszałka Pétain'a.

(Francuskie informacje w Londynie mówią, jako kolonie francuskie nie pogodziły się z warunkami zawieszenia broni z Niemcami, choć prowadzą rokowania i wymianę poglądów z rządem Pétain'a.)

Gen. De Gaulle Uznany Przez Wielką Brytanię "Wodzem Wolnych Francuzów"

London, 29 czerwca. (UP) — Rzecznik Francuskiego Komitetu Narodowego z gen. De Gaulle na czele oznajmił dzisiaj, że "wielu oficerów lotnictwa francuskiego, szeregowców i samolotów francuskich znajduje się w Anglii". Do Anglii przedostało się także sporo wojsk francuskich innych broni. W przyszłym tygodniu Komitet Narodowy ma przystąpić do formacji Legii Ochotniczej.

(Wielka Brytania uznała wczoraj wieczorem gen. Charles De Gaulle "wodzem wszystkich wolnych Francuzów.")

Zabił Żonę, Córkę, Zięcia i Siebie

Lamoni, Iowa, 29-go czerwca. — Leonard Dickey, lat 65 leżący balwierz, zabił swoją żonę, córkę, zięcia i następnie siebie życie odebrał po postrzeleniu kilku innych osób. Ponieważ druty telefoniczne zostały porwane burzą i nie można było wezwać pomocy tą drogą przeto zaalarmowano i wezwano pomoc syreny pożarniczej. Gdy jednak Dickey posłyszal gwiżdż syreny wnet domyślił się co to znaczy i popełnił samobójstwo.

Planował on już widać napróżd te strzelanie, gdyż przed wieczorem udał się do Kansas City i zakupił 22-kalibrowy rewolwer i 300 naboł. Powodem tej tragedii były kłopoty domowe. Żona od niego odeszła i cała rodzina od niego usunęła i to go wyprowadziło z równowagi i postanowił wszystkich wyprawić na drugi świat.

Jak Farley Tłumaczy Zamianowanie Willkie'a

Washington, 29-go czerwca. — Przewodniczący James A. Farley z demokratycznego komitetu narodowego powiedział, że zamianowanie Wendella L. Willkie jako republikańskiego kandydata na prezydenta wykaże poparcie przez tę partię "nieco cudzoziemskich metod skoncentrowanej kontroli".

Farley wydał krótkie oświadczenie, w którym powiedział, że nominacja ta wiele wyklaruje sprawę jak jest przed narodem — co jest dobrą rzeczą.

"Kwestia jest, rozumie się, jakiego rodzaju siły, ekonomiczne i społeczne, mają kierować naszym rządem — czy to będą historyczne amerykańskie procesy, czy też nowe i nieco cudzoziemskie metody skoncentrowanej kontroli" — powiedział.

"Większość szeregowych republikańków zrozumie to tak dobrze jak większość szeregowych demokratów."

Nie wymienił on Willkie'go po nazwisku, wspominając tylko "nominację".

Prezydent Zaproponował Konferencję Nominatów Republikańskiemu

Washington, 29. czerwca. — Prezydent Roosevelt zaproponował spotkanie się z nominattem partii republikańskiej Wendellem L. Willkie dla omówienia z nim razem sytuacji międzynarodowej i właściwego do nich wspólnego podejścia.

Prezydent postawił tę ofertę w odpowiedzi na pytanie zadane mu na konferencji prasowej co do możliwości spotkania się jego z nominattem partii republikańskiej na prezydenta.

Prezydent Roosevelt odpowiedział, że naturalnie bardzo byłby rad gdyby mógł porozmawiać z panem Willkie, gdyby on życzył sobie wziąć udział w takiej dyskusji.

Prezydent Herbert Hoover prosił w roku 1932 o taką konferencję z p. Rooseveltem nad sprawami polityki zagranicznej, lecz zaproszenie zostało wydane 12-go listopada po wybraniu p. Roosevelta. Zaproszenie zostało przyjęte i konferencja, na której podjęto dyskusję nad próbami krajów europejskich o dalsze zawieszenie spłat długów wojennych, odbyła się w dniu 22-go listopada, 1932.

Anglicy Zatopili 8,000-Tonowy Okręt Niemiecki

London. — Admiralicja angielska oznajmiła wczoraj, że submaryna "Tetrach" storpedowała i zatopiła ciężko naładowany 8,000-tonowy parowiec niemiecki naprzeciw południowego wybrzeża Norwegii.

Cztery motorowe torpedowce niemieckie eskortowały transport i uścisłowały zatopić bombami antysubmarynowymi "Tetrach", lecz nadaremnie. Atak bombowych samolotów niemieckich też nie osiągnął celu na dalszej odległości od zatopionego transportu.

Radio Niemieckie Poucza Anglików o Prawach

Berlin. — Krótkofalowa radiostacja niemiecka zwróciła się wczoraj po angielsko do ludności cywilnej w Anglii, aby nikt z cywilów nie ważył się strzelać do spadochroniarzy niemieckich, ponieważ konwencja międzynarodowa zabrania ludności walczyć z wojskiem. A w razie nie stosowania się do tego prawa, każdy cywil może być rozstrzelany na miejscu, a dom jego spalony. (Niemcy respektują może prawa, konwencje i pakt międzynarodowe — Red.)

120,000 Holendrów Idzie Do Ciężkich Robót

London. — Na rozkaz Arthura Seyss-Inquarta, komisarza niemieckiego w Holandii i Belgii (nazistowski austriacki, który wezwał Hitlera do zaboru Austrii), 120,000 Holendrów ma być wysłanych do "ciężkich robót" w Trzeciej Rzeszy — oplewając wiadomość z Holandii. — Tysiące Holendrów już zostało wysłanych do robót w kopalniach w dolinie rzeki Rury.

Tadeusz Dołęga Mostowicz — BRACIA DALCZ i S-ka

(Ciąg dalszy.)

— Wprost nie widzę tu miejsca na objeckie. Rzecz sama przez się jest jasna. Państwo potrzebuje nagwałt dużego zapasu walut obcych. Daje te waluty. Według ustawy Banku Polskiego musi on mieć trzydziestoprocentowe pokrycie w złocie lub w walutach mocnych. Zatem, gdy wpłynę do Banku Polskiego powiedzmy sto milionów franków szwajcarskich, Bank będzie mógł wypuścić banknotów złotych za trzysta milionów franków szwajcarskich. Z tego eksporterem wypłaca tylko 100 milionów, zatem dwieście milionów franków pozostaje mu w ręku.

— No tak — zaoponował minister — jednakże mówił pan, że konieczne jest płacenie naszym eksporterom zgóry, a skąd Skarb ma wziąć takie olbrzymie sumy, skoro i tak z trudem latamy dziury budżetowe?

— Sumy nie byłyby odrazu tak wielkie. W pierwszej transzy chodziliby o kwotę piętnastu do dwudziestu milionów dolarów. Zważywszy ogrom przedsięwzięcia i naturalną szybkość obrotów jest to drobniarz. Podjąłbym się znaczną część tej kwoty znaleźć.

— Przypuśćmy — powiedział minister — jednakże twierdził pan, że rząd na sprzedawanych przez pańską centralę eksportową produktach musiałby tracić, musiałby dokładać premie, sięgające niekiedy czterdziestu procent. To już nie wytrzymuje żadnej kalkulacji.

— Przeciwnie, będzie to strata o dwie trzecie mniejsza niż ta, jaką trzeba byłoby płacić w charakterze procenty od pożyczki. Niech pan minister weźmie pod uwagę, że za każdego dolara, czy franka, który wpłynę do kas Banku Polskiego, wypuszcza się złotych za trzy dolary, czy trzy franki! Nadto przychodził przecie i ten drobniarz, że pożyczkę trzeba zwrócić, tu zaś pieniądze, które wpłynęły, raz na zawsze pozostają własnością państwa. Jedynym ważnym momentem w tym przedsięwzięciu, absolutnie pozapomnianym ryzyka, jest utrzymanie ścisłej tajemnicy kapitałów centrali eksportowej. Oczywiście bowiem, z chwilą gdy dowiedzieliby się, że jest to ukryta premia wywozowa, pociągnęłoby to za sobą nieobliczalne skutki w polityce cel innych państw w stosunku do nas. Dlatego centrala jest niezbędna. Uważam też, że cztery procent od obrotu, oczywiście pod ścisłą kontrolą rządu, należy się jej w zupełności. Zresztą w memoriale, który pozwolił sobie panu ministrowi zostawić, podałem szczegółową kalkulację wykazującą rentowność przedsięwzięcia o wiele przekraczającą korzyści, jakieby można osiągnąć z uzyskania pożyczki zagranicznej na najlepszych bodaj warunkach. Poza tem, panie ministrze, nikt z nas się nie ludzi, że o pożyczce teraz nie może być mowy. Nikt nam nie da złamanego szeląga, sposób zaś ratowania państwa przed inflacją, jaki ja podaję, jest sposobem jedynym i tylko cieszyć się wypada, że nie kryje w sobie absolutnie żadnych niebezpieczeństw. Proszę także wziąć pod uwagę, że udzielanie wielkich zamówień przemysłowi i rolnictwu wzbogaci je, wzmocni wpływy podatkowe, w znacznej mierze zlikwiduje bezrobocie i przyniesie cały szereg korzyści ubocznych. To chyba nie jest do pogardzenia. Poziem więcej, że niechwylenie się tego środka ratunku byłoby niewybaczalnym zaniedbaniem.

Paweł skończył, otworzył teczkę, wydobyl dwa arkusze, napisane maszynowym piśmem i położył je na biurku. Minister wahał się przez chwilę, później przysunął je do siebie i zaczął szybko czytać. Paweł, ukrywając zniecierpliwienie, przyglądał się z pod oka grze jego rysów.

Słowem — podniósł z nad biurka wzrok minister — pański projekt w streszczeniu jest taki: rząd zamawia przez centralę eksportową różne produkty, przyczem płaci gotówką, sprzedaje zaś na rynkach obcych za złoto lub mocne waluty również przez centralę, poczem waluty wpływają do Banku Polskiego i ten zwiększa odpowiednio obieg banknotów.

Przyzna pan minister, że rzecz jest prosta i że niema tu żadnego ryzyka. Jedynie ryzyko obciąża centralę, ale o to rząd martwić się nie ma potrzeby. Jeżeli centrala nie znajdzie odbiorców na swoje towary, będzie musiała i tak w terminie pieniądze wpłacić. To też jestem przekonany, że najdalej za tydzień będę mógł przystąpić do organizacji przedsiębiorstwa.

No, jeżeli rada ministrów projekt zatwierdzi!

Nie wątpię o tem — z całą swobodą zapewnił Paweł — zdecyduję tu autorytet pana ministra i jego wola ratowania za jednym zamachem waluty i gospodarstwa krajowego. Prosiłbym też o pośpiech, gdyż obecnie nam wiele nawiązanych stosunków z importerami całego szeregu państw, a przy labilności koniunktury w krótkim czasie mogą zejść zmiany na niekorzyść.

Jeszcze jednak kwestia — powstrzymał go minister — w jaki sposób ukryje pan przed wywiadem obcym fakt finansowania centrali przez Skarb Polski?

To drobniarz, puści się do prasy wiadomość, że uzyskałem od grupy finansistów zagranicznych znaczną pożyczkę. Dla nadania wiadomości zmieniamą prawdy nadmienię się przytem, że rząd pożyczkę tę zagwarantował.

Wychodząc od ministra Paweł nie wątpił, że projekt pójdzie szybko i dobrą drogą. Dla zapewnienia wszelkie gwarancji jego powodzenia tegoż dnia odwiedził pana Kolbuszewskiego, radcę ministerstwa Przemysłu i Handlu, który w łonie komitetu ekonomicznego z tytułu swojej wiedzy odgrywał jedną z najważniejszych ról. Z Kolbuszewskim stykał się już nieraz i wyrobił sobie zdanie, że jest to człowiek wszelkich pozorów urzędowego nieprzejednania; ten młody jeszcze burokrata robił wiele wysiłków, by otrzymać intratniejsze stanowisko w przemysle śląskim. Paweł nie dziwił się temu. Pensja sześciuset czy siedmuset złotych nie mogła wystarczyć człowiekowi o tak dużych ambicjach jak Kolbuszewski.

Rozmowa z nim była krótka, lecz całkiem wyraźna. Projekt nietylko nie wzbudził żadnych wątpliwości, lecz zjednał go odrazu. Stanowisko zastępcy dyrektora Centrali Eksportowej odpowiadało mu całkowicie. Dokładnie w miesiąc po przyjęciu projektu przez komitet ekonomiczny rady ministrów, Kolbuszewski miał złożyć swoją dymisję i przejść do Centrali z pensją czterech tysięcy miesięcznie i z trzyletnim kontraktem.

Nie była to ze strony Pawła łapówka.

Znał się na ludziach i wiedział, że w Kolbuszewskim znajduje współpracownika godnego siebie. Oczywiście nie był to człowiek, do którego można było mieć zaufanie, lecz Paweł miał oddawna wyrobiony pogląd, według którego ludzie godni zaufania absolutnie nie nadawali się do interesów i więcej swoją pociechą sprawiali strat, niż swoją uczciwością przynosili zysków. Był dość sceptycznie usposobionym szefem, dość miał zmysłu obserwacyjnego, by obawiać się zbyt dotkliwych nadużyć. Zgóry na każdego pracownika przeznaczał pewne manko, które w ogólnej kalkulacji pokrywane było przez rzutkość, spryt i przedsiębiorczość tychże współpracowników.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

NASZE LISTY Z KONWENCJI REPUBLIKANSKIEJ

(Korespondencja specjalna i własna "Dziennika Związkowego")

Czwartkowy dzień mija na przemówieniach i pochodach w sali konwencyjnej, podczas gdy Taft i Willkie zyskują większe poparcie. — Hoover jest "available". — Kawaii z platformy, której akuszerowie siedem dni się męczyli, nie mogą zrobić "cesarskiego cięcia", czyli Brooks po nocach wpisuje "poprawki", a Pepper wyjeżdża powoduje powołanie Brooks'a do porządku. — Lodge "na kolanie" zastąpił to wszystko "wachlarzowym" powiedzeniem: "No foreign wars", a General Dawes "Hell N'Maria"... niby ich pogodził, ale nie z ludnością Stanów Zjednoczonych.

Filadelfia, Sala Konwencyjna. 27 Czerwca, popoł. — To się pisać zaczyna w czwartek, w sali Konwencyjnej, o godz. 9tej rano. To jest na godzinę lub więcej przed otwarciem sesji. Nazbierało się materiału takiego, który "nie zwietrzeje" ani za trzy tygodnie, ani postarzeje się przed listopadem. Nie wierzę jednak w wypadku pisania wiadomości lub komentarzy w prawdziwość powiedzenia: "Co się odwiecze, to nie uciecze". Bo skądże wiadomo co się stać może do wieczora, — a szczególnie w Filadelfii, w której z wyjątkiem zalecenia miliona dolarów w gotówce w ubikacjach "Salvation Army" wszystko jest możliwym.

I tak: "Pokazało się" że Hoovera, którego "interwencja" obawiano się bardzo w Cleveland, obecnie się nie boją. "Okazało się" — że jeden Wharton Pepper może wypierzyć cały komitet, wzięciem kapelusza i powiedzeniem: "Nie jestem tutaj potrzebny".

"Zdarzyło się", — że pani Longworth nie będzie teraz już mogła o innych, którzy nie chcą "splendide isolation", mówić, iż "wracają do psiarń" — jak to powiedziała o Knoxie i Stimsonie...

No, i "zdarzyło się", że "Komitet Rezolucji" a względnie platformy, po poceniu się nad nią dni siedem i tyłuż prawie nocy. W ostatniej chwili wyrzucił najważniejsze dla izolacjonistów zdanie które brzmiało: "Partia republikańska przetrze, iż nie będzie utrzymywała armii i marynarki na obcych wybrzeżach".

A było to, — ponieważ to jest ważnym dla Czytelników, przeto nieco się "rozłoży" — jak następuje:

Jak pisałem poprzednio kilka razy komitet platformy "maglował", "prasował", "nicował" i "przerabiał" sprawę stanowiska partii republikańskiej w sprawie europejskiej.

Mówcy unikali tego, jak nieprzyjemnie nieczyść święconej wody. Liderzy odgryzali się od tego, "plebs" politykowi może się, ale dość głośno, tak i cięśle platformy, co jaka nowa deseczka wstawiła do platformy o tej sprawie... zmieniali ją.

Wreszcie we wtorek — mam to ze źródła najpewniejszego — stanęło na tym, iż w brulionach, kilka razy poprawianych, sprawa tak wygląda w stylu republikańskim z roku 1930. t. j. w takim stylu omiatającego sprawy drażliwe na podobie tego, co następuje: "Nasze współczucie jest udziałem tych narodów napadniętych, — które wojny nie chciały i tych narodów, których ideały bardzo zbliżają się do naszych ideałów. Oświadczamy się za niesieniem pomocy, nie wchodzącą w kolizję z prawem międzynarodowym i nie zmniejszającą naszego zasobu obrony kraju naszego wszystkich narodom, walczącym w celu odzyskania utraconej wolności, albo których wolność zagraża niebezpieczeństwo utraty jej".

Taka forma oddano Komitetowi Peppera w celu przegłębienia i ewentualnie "wyglądzenia" w niej ciężkiego stylu. Pepper bowiem i jego Komitet nie lubi bombastu.

Tutaj zaznaczam, że Pepper, — mówił już o tym poprzednio — jest nastrojony pro-aliancko, i że ma w byłym senatorze Edge wielkiego zwolennika swoich na kwestię europejską zapartywan.

We wtorek wieczorem — powtarzam, że mam to ze źródła absolutnie pewnego i mocno jeno żałuję, że nie wolno mi podać nazwiska tych trzech dżentelmenów, z których każdy tak samo o tej "afere" mi mówił — Pepper i Edge poszli na zebranie Hooverowskie.

Dorwał się do tego oświadczenia Illinojczyk, izolacjonista numer 1szy C. Wayland Brooks, z którym mamy dość kłopotów w Illinois, i

korzystając z tego, że prezes Komitetu Rezolucji, Herbert Hyde jest jego przyjaciele, wpisał do brulionu zdanie: "Partia republikańska ślubuje wycofać armię z obcych wybrzeży" (to keep American armies off foreign shores); Brooks, zadawolony ze swego "tryku" poszedł na politykowanie, i... był powinnym, że skoro już kopia wróciła z Komitetu Peppera, do Komitetu Rezolucji, to nikt tam nie będzie teraz robił kwestii.

W środę rano Pepperowi podobalo się JESZCZE raz przegłębienie kopii. Poszedł do Komitetu Rezolucji i jak zobaczył ten "wynalazek" literacki, popchnął w nocy ręką Brooks'a... po prostu zgorzał. Ale ze spokojem i po dżentelmańsku wycofał się z komitetu, mówiąc, że — "chyba nie jest potrzebny".

Teraz znowu rozgazało... (słowo to bywa cenzurowanem, ale je napiszę) piekło, bo Pepper jest bardzo lojalnym i wpływowym republikańcem, będącym po stronie dającej, a nie biorącej, partii republikańskiej, co nie tak często się zdarza.

Wszak obecnie zebrał przeszło 600 tysięcy dolarów donacji na pokrycie długów partii republikańskiej. Nastąpił prawdziwy rozgardiasz w ubikacjach najbardziej wpływowym delegatów. Poszukano generała Illinojczyka, Dawes'a, przydomku "Hell N'Maria", aby jako Illinojczyk poraził co z Brooksem. Brooks, bowiem, mimo to, iż samowolnie wpisał to zdanie, ufny w to, iż dyskusja nad tym w sali spowoduje zamieszanie, powiedział, iż wprawdzie sam to wpisał ale odnieśli się z tym do konwencji.

"Hell N'Maria" Dawes, jako że ma za sobą dużo doświadczenia z Brooksem "usański" pana Brooks'a. I platformę, — bez tej północnej jedno-osobowej opatentowanej "poprawki" Brooksowej — wieczorami odczytano i przyjęło.

Sprawa jednak... ma jeszcze swoje kany, i odbije się na tej konwencji.

JEST godzina 11ta i minut siedem. Przewodniczący otwiera sesję. Rozpoczęcie się dalszy ciąg świata oraz literatury przedstawiania i polecania kandydatów.

To jednak nie przeszkadza mi dalej pisać o sprawach innych, podczas gdy mówcy, od czasu do czasu pukający dla efektu w stół, przed który stoją, zachwytując się "budulec prezydenckim", albo "budulec prezydenckim" polecony im do zachwalania przez innych.

Teraz mówi mowa o zaletach Tafta, który — jak napisałem — jest kandydatem bardzo poważnym, i który ubiegając się o urząd senatora w polskich ogłoszeniach w piśmiech POLSKICH szepotał się jako syn przyjaciela Polaków, b. Prezydenta St. Zj. Tafta, który przemawiał na otwarciu Kolegium Związkowego i jako recypient orderu "Polonia Restituta".

Piszę znowu dalej o czym innym.

PO OTRZYMANIU tej wiadomości o "afere" Brooks-Hyde-Pepper-Dawes, natknąłem się na drugiego generała, ale na generała pisałego, na Johnsona.

I mówię: "Słyszał pan generał o tyłku Brooks-Pepper?"

A on tubalnym basem: "Główną rzeczą obecnie jest obrona krajowa. Co Brooks wie o niej? Szkoda, że pan taki stary"... I poszedł do swego biurka.

BYŁO dużo gadania i jest ogromnie dużo pisania na temat spisku, odkrytego, mającego na celu zombardowanie sal konwencyjnej oraz innych miejsc, w których gromadzi się największe ludności w tych dniach konwencji.

Policja aresztowała dwóch podejrzanych. Innych ma aresztować la-da chwila. Zaczekam z tym, aż się "coś wykluje". Gdy się tyle pisało na temat "czerwoności" administracji,

gdy się rozdawało broszurki, traktujące o tym, "iż komuniści są płatnymi urzędnikami Stanów Zjednoczonych", gdy się powiadało, że "czerwoność zaczyna się w kołach urzędowych", że "piąta kolumna najniebezpieczniejsza, a stanowi ważną część spisu payrollów federalnych"... No, to — gdy człowiek, tamto wszystko przeczytawszy i usłyszawszy, usłyszawszy teraz taką rzecz jak spisek zgładzenia tych, którzy na konwencji przybyli, nie ulega się akuratnie zaraz wrażliwości, że już... już... bomba wybuchnie.

Nie jest wykluczoną, że istniał taki spisek, ale nie jest nie-możliwym, iż "strach ma wielkie oczy".

Platformę czytaliśmy już. Nie-szczęściem tej platformy, jak i całej tej urzędowej ekspresji konwencyjnej jest brak silnych przyrzeczeń zamierzonych reform, wprowadzić się mających. Mówi się o tym, czego ta administracja nie umiała zrobić, ale nie mówi się, jak miała zrobić i jak ewentualnie zrobiłaby administracja republikańska, gdyby była wybrana w listopadzie za pośrednictwem swoich elektorów.

MÓWCA, który zaleca Willkiego mówi z patosem teraz: "Potrzeba nam jak największego przemysłowego odrodzenia ze względu na konieczność obrony krajowej. Obecna administracja się na tym nie zna. Bo niema pojęcia o przemysle".

Znowu to samo. Dlaczego nie powiedzieć, że Willkie zna się na tym, i skończyć zdanie.

Piszę o tym dlatego, że tak ciągle w koło słyszy się, że "administracja obecna tego nie zrobiła", że "na tym się nie zna", "tego nie wprowadziła". Innymi słowami mówiąć robi się kampanię zaprzeczania zdolności obecnej administracji i niedoświadczenia w imieniu partii wyrażnie i jasno co się uczyniło pragnie i wskazać na swój własny rekord w przeszłości.

DOCHODZI godzina czwarta po południu. Przemówienia, których treści nie będę podawał, ciągle trwają, przerywane od czasu do czasu pochodami w sali i innymi "różnosciami" jak: "puszczaniem baloników z nazwiskami kandydatów, robieniem wrzawy zabawkami i terkotkami".

Do głosowania jeszcze daleko. Nie chcę się bawić w proroka, ale zdaje mi się, że ta konwencja — piszę to w sali konwencyjnej w czwartek o godz. 3:46 czasu filadelfijskiego — pójdzie na rekord jako największa republikańska konwencja.

W chwili pisania tych słów jest pochód w sali na korzyść Tafta, który z oponentem swoim Willkiem na razie — jeżeli można wprym kaususowiczom — dzielzą zwycięstwo. Dewey popsuł sobie nieco szansę przemówieniem we środę wieczorem na przyjęciu w Legionistów.

No, a Hoover, który może być "available" na razie nie jest kandydatem.

Szczęście, że mówców głównych prezentujących kandydatów ograniczono do godziny każdego, a "popierających" do pięciu minut. W przeciwnym razie mówiliby... pewnie do niedzieli, bo zwyczajnie w Filadelfii w tej porze panująca po inne, lata gorączka, zliłowałaby się nad przemęczonymi, niewyspanymi dziennikarzami, którzy już takie przemówienia słyszeli, a niektóre z nich nawet sami dawno pisali, i "wyprowadziła się" na poniedziałek, wtorek, środę i czwartek z Filadelfii.

KONCZĘ ten list, bo prócz przemówień i pierwszego balotu — chociaż i w to wątpię — już dzisiaj nie będzie nic nowego. Zresztą pocztą nie czeka, a telegramów nie wysyłam. — Ludwik Leśnicki.

Związkowiec Ciężko Ranny Przez Bandytów

Jeszcze 12go czerwca późno w nocy trzech bandyli, murzyni napadli na wsiadającego do samochodu Emila Dziwika, lat 24, gdy ten zamierzał udać się po pracy do domu. Jako rachmistrz, Dziwik pracował przy obliczaniu ksiąg w firmie Schultzes Baking Co., przy ul. State i 55tej. Napadu dokonano na niego tuż przed piekarnią. Napadnięty stawiał silny opór czarnuchom, lecz upadł na chodnik, gdy jeden z bandytów pchnął go dużym nożem tuż powyżej serca i zadał mu cieżką na rękę i nogę. Miał jeszcze na tyle siły, by wołać o pomoc. Bandyci uciekli. Z pomocą ranemu pośpieszył zarządca piekarni i zawiózł go do pobliskiego szpitala. Skąd po opatrzeniu go przewieziono został do szpitala SS. Nazaretanek. Stan jego zdrowia jest dosyć groźny, ale jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Emil Dziwik jest synem pp. Jana i Cecyli Dziwik, prowadzących skład obuwia pn. 3802 W. Chicago ave. i jest członkiem Tow. Wolność, grupy ZNP.

ZBYT CZĘSTO WŁOSY USUNIĘTE BEZPIECZNIE
26 Lat Doświadczenia
Pauli Brooker sama wykona zabieg. Bez operatorów. Roboty gwarantowane. Bez bólu. Bez blizn. Sieniacie elektrycznych. Giel. Informacja darmo.
MRS. R. BROOKER, 1128 N. Mozart St. Blisko Division ul. Tel. Armitage 9217

Panna I. M. Król Chlubnie Ukończyła Kurs Nauczycielski Na Uniwer. Stan.

Jest Nauczycielką Szkoły Publicznej w West Chicago

Specjalnie wyróżniona przez fakultet na uroczystościach graduationnych, jako jedna z najbardziej celujących studentek tejże uczelni, panna Irena M. Król, urodzona córka pp. Wojciecha i Weroniki Król, znanych przemysłowców na Marjanowie, prowadzących od szeregu lat interes pn. 1801 West Armitage ulica, ukończyła z odznaczeniem kolegium nauczycielskie Northern Illinois State Teachers College, otrzymując stopień bakaurekacji edukacji (Bachelor of Education). Za niezwykłą pilność w naukach podczas całego czteroletniego kursu, panna Irena została zaszczyconą zaopiniowaniem na członkinie Stowarzyszenia Kappa Delta Pi, krajowego zrzeszenia naukowego, oraz, w uznaniu jej zasług na polu sztuk dramatycznych, zdobyła członkostwo honorowe w narodowej organizacji dramatów, Alpha Pi Omega.

Nadobna panna Królowa, posiadająca szerokie doświadczenie w dziedzinie poprawy mowy, była przez dwa lata asystentką dra. Yomakama, profesora poprawnej wymowy. Obecnie piastuje ona stanowisko nauczycielki szkoły publicznej w miejscowości West Chicago, Illinois, gdzie już poprzednio pozyskała sobie uznanie władz szkolnych za bardzo umiejętnie prowadzenie nauki.

Panna Irena jest wychowanką szkoły parafialnej św. Jacka oraz Akademii Najświętszej Rodziny. Jej siostra, panna Janina, jest absol-



P-NA IRENA M. KRÓL

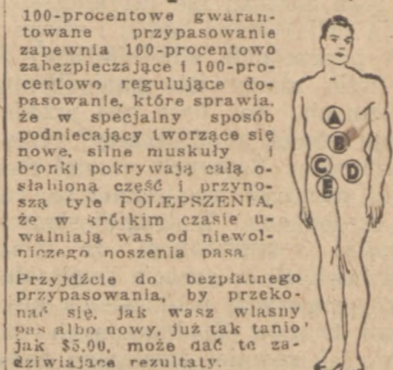
wentka kursu pielęgnarskiego przy polskim szpitalu św. Marii z Nazareut. Cała rodzina pp. Król należy do Tow. Obrona Polski, gr. 712 Związków Narodowego Polskiego.

Po wakacjach młoda wychowawczyni zamierza kontynuować studia na uniwersytecie Northwestern, celem pozyskania tytułu mistrza sztuk wyzwolonych (Master of Arts). — Młodej, pięknej Polce, ujawniającej wielkie zdolności w obranym kierunku, pozwalające jej na wybiłanie się na coraz wyższe szczeble i rokującą jej świetną przyszłość, należy tylko życzyć wytrwałości w dopięciu zamierzonego celu dla większej chwały imienia polskiego.

NA FUNDUSZ RATUNKOWY

| | |
|---|--|
| Z przeniesienia— Gótkowa, \$398,976.35 | Grupa 776, Walsenburgh, Col. 1.15 |
| Klub Woli Rzedzińskiej w Chicago, Franciszek Predota, prezes, (południowa strona) 60.00 | Gr. 957, Cleveland, Ohio, 2.20 |
| Klub Myślnice 25.35 | Grupa 1769, McKeesport, Pa. 1.80 |
| Na srebrnym weselu pp. A. Szczesnych 24.06 | Grupa 2422, E. Cleveland, Ohio 7.34 |
| Stanisław Micek, członek 10.00 | Gr. 2376, Homestead, Pa. 2.85 |
| Grupa 688 9.05 | Grupa 2336, Houston, Tex. 2.10 |
| Na srebrnym weselu pp. P. i Z. Klabačka 5.00 | Gr. 121, Antigo, Wis. 2.15 |
| S. Komosa, czł. Gr. 575 4.00 | Gr. 1444, Stamborough, Mich. 3.85 |
| Klub Jadowniki Mokra, Alex. Zuchalkowski, członek 2.00 | Gr. 1559, Meadow Lands, Pa. 2.80 |
| Grupa 111 2.00 | Gr. 283, Waterbury, Conn. 4.70 |
| J. Węgrzyn, czł. Gr. 575 1.00 | Grupa 1047, Virginia, Minn. 7.50 |
| Z. Dziemiszewicz, 16 W. Erie ulica 1.00 | Gr. 874, Manchester, N. H. 1.81 |
| A. Zawadzki, czł. Gr. 1918 1.00 | Gr. 1285, New Bedford, Conn. 1.30 |
| Wojciech Tyks 1.00 | Grupa 658, Collinsville, Ill. 1.05 |
| Pięć-centowy podatek miesięczny nadstąpił następującej grupy: 1.00 | Gr. 1445, Wakefield, Mich. 1.85 |
| Grupa 2714 ZNP. 2.60 | Grupa 634, So. Chicago, Ill. 2.90 |
| Gr. 365, Milwaukee, Wis. 1.85 | Grupa 2085, Putnam, Conn. 2.40 |
| Gr. 1113, St. Paul, Minn. 2.80 | Grupa 575, Monongah, W. Va. 3.00 |
| Gr. 1088, Thompsonville, Conn. 2.30 | Gr. 2492, River Rouge, Mich.50 |
| Gr. 724, Glasgow, N.Y. 1.75 | Grupa 980, Horning, Ill. 1.80 |
| Gr. 2379, Creighton, Panna. 1.30 | Gr. 753, Bay City, Mich. 3.65 |
| Gr. 1331, Allenton, Penna. 1.15 | Gr. 463, Philadelphia, Pa. 5.00 |
| Gr. 1071, Fitch Fork, Ohio. 3.65 | Gr. 1516, Sandoval, Ill. 1.40 |
| Gr. 2305, Zeigler, Ill.95 | Gr. 2446, New Hartford, N. Y. 2.00 |
| Gr. 547, Plymouth, Penna. 4.00 | Gr. 1470, Plymouth, Pa. 1.50 |
| Gr. 1073, Amsterdam, Ohio. 9.30 | Gr. 1322, Blackstone, Mass. 1.65 |
| Grupa 639, Omaha, Neb. 1.20 | Grupa 2535, Detroit, Mich. 2.00 |
| Gr. 685, Cle Elum, Wash. 4.75 | Gr. 1924, West Natrona, Pa.76 |
| Gr. 1114, Lawrence, Mass. 2.75 | Grupa 1870, Slovan, Pa. 2.25 |
| Gr. 1001, Anthony, R. I. 5.65 | Grupa 154, Pittsburgh, Pa. 2.44 |
| Grupa 2010, Yonkers, N. Y. 4.30 | Gr. 1057, Newark, N. J. 14.65 |
| Gr. 2360, Gallitzin, Pa.95 | Grupa 111, Chicago, Ill. 4.70 |
| Grupa 376, Plymouth, Pa.75 | Grupa 672, Chicago, Ill. 8.45 |
| Gr. 852, Aberdeen, Wash. 3.30 | Razem 229.59 |
| Grupa 1194, Meriden, Conn. 5.00 | Razem zebrano dotychczas w gotówce \$399,350.40 |
| Grupa 358, Meriden, Conn. 7.75 | czas Bondy i Kupony Polskie 89,534.77 |
| Gr. 2027, Hamtramck, Mich. 2.50 | Ogółem zebrano dotychczas \$488,885.17 |
| Grupa 1761, Indiana Harbor, Ind.75 | M. TOMASZKIEWICZ, Skarbnik Z. N. P. |
| Grupa 1054, Taunton, Mass. 1.20 | 1514 W. Division St., Chicago, Ill. |
| Grupa 431, Wilmington, Del. 2.35 | KTO NASTĘPNY? |
| Gr. 1934, Hyde Park, Mass. 5.60 | Wobec szczucia na Polaków w Ameryce postanowiliśmy rozpowszechnić za cenę kosztów przesyłki. |
| Gr. 1133, Pittsburgh, Pa. 7.37 | KONSTYTUCJĘ STANÓW ZJEDNOCZONYCH |
| Grupa 1515, Omaha, Neb.90 | Książka, która sprzedajemy po 25c wysłana będzie każdemu kto nadeślnie znaczek pocztowy za 5c TYLKO. |
| Grupa 156, Tacoma, Wash. 4.07 | DZIENNIK ZWIĄZKOWY. 1406-10 W. Division St., Chicago, Ill. |
| Gr. 2457, Posen, Ill. 1.05 | |
| Grupa 1918, Canton, Ohio. 9.05 | |
| Gr. 1110, Lakewood, Ohio. 2.30 | |
| Grupa 450, Hackensack, N. J.50 | |
| Gr. 2656, Grand Haven, Mich. 1.55 | |
| Gr. 603, Cleveland, Ohio. 2.55 | |
| Gr. 320, Gallitzin, Pa. 1.95 | |
| Gr. 2239, Philadelphia, Pa. 1.35 | |
| Gr. 1814, Duquesne, Pa. 2.75 | |
| Grupa 231, McAdoo, Pa. 1.25 | |
| Gr. 1075, Middletown, Conn. 3.40 | |

Zrępturowanym Przemyrza Sie Bezpłatnie!



100-procentowe gwarantowane przyspasowanie zapewnia 100-procentowe zabezpieczenie i 100-procentową regulację dopasowanie, które sprawia, że w specjalny sposób podniecający tworzące się nowe, silne mięskły i bronki pokrywają całą o-olowaną część i przyspasują typ FOLEPSZENTIA, że w «rędkim czasie» uwalnia nas od niewygodnego noszenia pasa.

Przyjdzie do bezpłatnego przyspasowania, by przekonać się, jak wale własny pas albo nowy, już tak łatwo, jak \$5.00, może dać to zadowalające rezultaty.

100% RUPTURE & TRUSS SERVICE
DR. PETER SCHWANN, Medical Director
1869 N. Damen Ave., Chicago
2d Floor, Apt. 8200
Entrance Through Corner Street
20 YEARS' EXPERIENCE SPECIALISTS

WYSOCE POŻYWNY NAPÓJ

Do wysoco pożywnych napoi w pierwszym rzędzie zaliczyć można piwo, którego składniki zawierają wiele pożywienia potrzebnego dla życia ludzkiego. Piwo ma jeszcze w sobie taki składnik, który pomaga do trawienia pokarmów, i dlatego znawcy woli piwo ponad wszystkie inne napoje.

Zalety tego rodzaju posiadają piwa wyrabiane przez browar Pioneer Brewing Co., którego prezesem jest p. Jan Krypel. Takie piwa jak Royal - Pioneer, Royal - Okocim lub Polo są wielce pożądane na wycieczkach, piknikach, balach czy w domu na jakąkolwiek okazję lub też dla pokrzepienia się po dziennej pracy.

Piwo, jak wiadomym jest prawie każdemu dostarczane w butelkach i butelkach. Po bliższe informacje interesowanych odsyłamy do ogłoszeń, które ukazują się w każdej sobotę w Dzienniku Związkowym. Najlepiej wyciąć jedno ogłoszenie z dziennika i mieć je zawsze pod ręką — a nie szukać stałe w księgarni telefonicznej. — R. M.

Popołudniowa Sukienka



Marian Martin
Wzór 9427

Ładna sukienka z kwadratową lub zaokrągloną szyjką, ze skrzydełkowymi lub krótkimi rekawkami, z szerokim dołem spodniczką, z paskiem. Do zrobienia użyć bawełnianego lub rayon dżinsu, a do ozdobienia koroneczki lub kokardek.

Wzór 9427 można nabyć w wielkościach dla panien i pń 12, 14, 16, 18, 20, 30, 32, 34, 36, 38 i 40. Na wielkość 16 potrzeba 3/4 jarda 39 cal. materiału. Cena wzoru 15 centów. Należytość można nadeślnie w srebrze lub znaczkiem pocztowym. Z Kanady tylko gotówką.

MARIAN MARTIN KATALOG SUKIENEK NA LATO

Jest Już Do Nabycia

W nowym Marian Martin Katalogu znajduje się wiele fasonów na sukienki codzienne, wieczorowe, do sportu... Sukienki z chłodnych drózków i lekkich woli stanowią poważną część garderoby a jest już najwyższy czas przygotowania się na nadchodzące wakacje i wyleczki. Katalog można nabyć w Dzienniku Związkowym za nadeślniem 15 centów w znaczkiem pocztowym lub w srebrze. Zamówcie katalog dzisiaj, adresując: DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1406 W. Division St., Chicago, Ill.

Imię i nazwisko.....

Ulica.....

Miasto.....

Stan.....

Nr. Modelki.....

Rozmiar (Size).....

DZIAŁ KUPIECKI

Gospodarstwa "Oswiata Ludu" (okona Cudu).
KOMITEJ KUPIECKI
KOMITECIE ROZWOJU Z. N. P.
Komitet Rozwoju: Z. N. P.; S. E. BASINSKI, Przewodniczący; ANIELA WOJCICK, JANINA MIGALA
Komitet Kupiecki: S. E. BASINSKI, Przewodniczący; FRANCISZEK NURCZYK, Sekretarz; JAN BUCHANIEC, KINGA LIZUBAK, JOZEF KOWALCZYK, JOZEF LISZKA, FRANCISZEK NOWAK
Pisze Franciszek Nurczyk

Każda Osoba w Stanach Zjednoczonych Zjadła w 1939 Około 145 Funtów Mięsa

Wszystkiego Mięsa Zjedliśmy w 1939 R. Około 17,200,000,000 Funtów

Handel mięsem w naszych Stanach Zjednoczonych jest to olbrzymi byznes, dlatego podzielimy go na trzy działy, aby z braku miejsca nie opuścić ciekawych liczb i faktów. Trzeba bowiem pokrótce podać zasadnicze liczby i fakty o ilości zwierząt u farmerów, o rzeźniach, — dać pojęcie o wszystkich sklepach z mięsem w całym kraju, w naszym stanie i w naszym mieście, oraz o polskich sklepach tak ze świeżym mięsem jak i z wędlinami. W parze z mięsem idzie również handel rybami, trzeba go więc też ogólnie zilustrować liczbami i faktami.

Ile i Jak Mamy Zwierzęta Na Ubój

W styczniu, 1940, mieliśmy w Stanach Zjednoczonych 58,312,000 świń, 54,437,000 owiec i jagniąt, 68,769,000 bydła i cieląt na ubój, oraz utrzymywaliśmy 25,334,000 dojnych krów.

W 1939 roku zabito 14,710,000 bydła i cieląt, 41,368,000 świń i 17,241,000 owiec i jagniąt.

Z powyżej zabitych zwierząt w 1939 roku wytworzono 4,803,000,000 funtów wołowiny, 559,000,000 cielęciny, 7,296,000,000 wieprzowiny i smalcu, 694,000,000 jagnięciny i baraniny, czyli razem 13,353,000,000 funtów mięsa, w czym było 1,317,000,000 funtów smalcu.

Pomimo, że te liczby są tak olbrzymie, powyższego mięsa było by nie wystarczyło, gdyby nie olbrzymie zapasy z poprzednich lat, przechowywane w olbrzymich chłodniach, które 1-go stycznia 1940 wynosiły: zamrożonej wołowiny 62,961,000 funtów; wołowiny w stanie przerobionym 10,917,000 funtów; wołowiny mrożonej w samozachowawczych rozczyznach czyli "cured" 3,096,000 funtów; wieprzowiny zamrożonej 178,622,000 funtów; wieprzowiny nasolonej na sucho 41,848,000 funtów; także wieprzowiny nasolonej na sucho, ale "cured" 25,662,000 funtów; wieprzowiny znajdującej się w rozczyznach 141,637,000 funtów; wieprzowiny "cured" 81,690,000 funtów; zamrożonej jagnięciny i baraniny 84,733,000 funtów — czyli razem przechowywanego mięsa 1-go stycznia, 1940, było 645,969,000 funtów. Smalcu

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908, at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays and Holidays by Alliance Printers and Publishers, Inc., 1466-08 W. Division St., Chicago, Ill.



Daily without special Saturday sections

By mail.....\$5 per year
To Europe.....\$7 per year

In Chicago and foreign countries, by mail all Saturday sections included
\$8.50 per year \$2.50 for three months
\$4.50 for six months \$1.00 monthly

In U. S. and Canada, daily, all Saturday sections included
\$6.50 per year \$1.75 for three months
\$3.50 for six months \$.75 monthly

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor in Chief
J. STAN ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments Brunswick 8700
Telefon do Wszystkich Departamentów Brunswick 8700

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

NASZE HASŁA: Zgoda, Miłość Bratnia i Uczciwość
Praca dla Związku Narodowego Polskiego
Praca dla Polski! Praca dla Wychodźstwa!

PLATFORMA REPUBLIKAŃSKA

Partia republikańska kończy już dziś swoją konwencję, wybrała za sztabardowego swego wodza silnego i niezwykłego człowieka, nie politykera a byznesmana, który poprowadzi ją tej jesieni do boju o rząd nad krajem. Platformę republikańską można uważać za względnie liberalną, ale platforma nie nie znaczy, jeżeli nie wyraża prawdziwych uczuć ludzi, którzy stoją poza nią i jeżeli poszczególne jej postulaty dyktowane były względem zwyczajnej dogodności politycznej i takimi wykrętami w wysłowieniu poszczególnych postulatów, iż można je potem dowolnie tłumaczyć. Najdłuższy postulat poświęcił konwencja republikańska w platformie polityce zagranicznej, którą wiązała ze sprawą obrony kraju i z Amerykanizmem, odmawiając niejako tego pojęcia partii demokratycznej — co było błędem. W krótkim, sumarycznym ujęciu najważniejszych jej punktów platforma republikańska przedstawia się następująco:

Partia republikańska stoi za Amerykanizmem, pogotowiem i pokojem; jest przeciwna powikłaniu kraju w wojny cudzoziemskie; za stworzeniem floty i armii tak silnej, aby żadne obce mocarstwo nie odważyło się zaatakować Ameryki lub jej oddległych na morzach posterunków. Ludność Stanów Zjednoczonych czuje i wyraża sympatyczne zainteresowanie wszystkimi uciskanymi narodami, gdziekolwiek one są, a które walczą z najeźdźcą i opresją o swoją wolność. Odpowiednia obrona narodowa jest rzeczą żywotnie ważną dla naszego istnienia jako narodu wolnego. Wolna gospodarka przemysłowa i rolna jest konieczną na tej podstawie tak samo w wojnie, jak i w pokoju.

Partia republikańska zobowiązuje się do następujących rzeczy:

1. Bezrobotni ludzie, bezrobotny kapitał i stojące bezczynnie farmy zostaną postawione do pracy dla stwarzania nowych bogactw i zysków, dla zapewnienia ustalonego rządu i dla stworzenia większej siły nabywczej ludności.

2. Stworzenie systemu lokalnej kontroli akcji ratunkowej w bezrobociu z federalnymi przydziałami na zasadzie największych potrzeb, uspinając przez to marnowanie wielkich sum pieniędzy i wykluczenie politykowania z akcji ratunkowej, co przyczyni się do tego, że za wyznaczone na akcję ratunkową dolary będzie można więcej zdziałać. Nikt nie będzie cierpieć głodu i chłodu w Ameryce.

3. Rozszerzenie podstawy ubezpieczeń społecznych na większą niż dotychczas liczbę ludzi i danie prawdziwej sposobności i prawdziwej pracy dla wszystkich we wczesnych latach młodoci.

4. Podtrzymanie zasady zdrowych zbiorowych przetargów. Stwierzenie się o doprowadzenie do prawdziwej współpracy i "zgodnego ciągnięcia wspólnego wozu" przez pracodawców i pracowników i zapewniona ochrona dla praw robotników.

5. Rzetelne traktowanie interesów wszystkich rolniczych producentów, staranie się o stworzenie rynku zbytu dla amerykańskich farmerów z prowizją wypłacania subsydiów za konserwowanie gleby, reklamację i ustanowienie zdrowych wiewskich kredytów.

6. Wprowadzenie takiej ochronnej taryfy, naukowo pomyślanej i opracowanej, która by chronila interesy amerykańskich robotników, przemysłu i rolnictwa.

7. Powrót do złotej podstawy monetarnej i wprowadzenie zdrowych, solidnych pieniędzy, z przywróceniem kongresowi kontroli nad systemem pieniężnym, jak to zastrzeżono konstytucją.

8. Konserwowanie publicznego kredytu i wprowadzenie oszczędności w rządowych wydatkach bez poświęcenia potrzeb ludności.

9. Powoływanie na rządowe pozycje ludzi na podstawie zdolności, zalet i zasług, a nie dla względów politycznych.

10. Wprowadzenie zasady równości sposobności zarówno w życiu politycznym, jak przemysłowym narodu, bez względu na rasę, kolor lub wyznanie.

11. Przeprowadzenie poprawki do konstytucji zabraniającej trzeciego terminu prezydentury.

Taki jest w ścieśnieniu i w obnażeniu z bałastu słownego i krytyki przeciwniej partii słów program partii republikańskiej, o ile partia stosować się będzie w przyszłości do platformy. Będzie tu miał jeszcze coś do powiedzenia w tej sprawie sam nominat partyjny, który zaraz po nominacji powiedział znacząco, że rezerwuje sobie wypowiedzenie się o przyjętej przez konwencję platformie i czy się na nią godzi w części lub w całości. Nie to jest tu ważne, co jest na powierzchni platformy, ile to, co jest poza nią.

Platforma jako taka byłaby nie złą, gdyby była mniej krytykująca partię przeciwną i gdyby powiedziała, jakimi metodami partia krytykująca zamierza zdążyć do wycieczonych celów.

Nie jest też sprawiedliwa partia republikańska w swej krytyce administracji Prezydenta Roosevelta za "nieprzygotowanie" obrony kraju. Platforma republikańska głosi między innymi:

"Partia republikańska stoi za Amerykanizmem, pogotowiem i pokojem. Zgodnie z tym przypinamy na Nowy Ład pełną odpowiedzialność za nasze nieprzygotowanie i za wypływające z tego niebezpieczeństwo powikłania nas w wojnę."

Wielka część tego zarzutu nie utrzyma się, jeżeli poddamy ją reflektorowi badań i stwierdzenia rekordów poprzednich administracji z obecna. Jeżeli było rzeczywiste zaniedbanie naszych sił obronnych, to było ono przede wszystkim za popędzaniem administracji republikańskiej i Prezydentem Roosevelt musiał naprawiać, a raczej dociągać pospiesznie to, co było poprzednio zaniedbane. Z drugiej strony należy przypomnieć republikanom, że większość ich przedstawicieli w senacie zwałała już od dwóch lat propozycję podniesienia siły powietrznej armii Stanów Zjednoczonych do 6,000 aeroplanów, jak również zwalczała podwyższenie siły floty przez dodanie jej nowych pancerników, jak również zwalczała propozycję powiększenia strategicznych materiałów. Nie może się też partia republikańska nazywać zupełnie słuszną i wyłącznie partią pokojową, gdyż jej rekord w kongresie i poza nim wykazuje, że swym postępowaniem względem przygotowania do obrony nie służyła zbyt dobrze sprawie pokoju.

Nie szczera też jest obietnica platformy republikańskiej co do niesienia pomocy narodom uciskanym i walczącym o swoją wolność. Republikańskie w kongresie mieli te sposobności, aby się w tej sprawie silnie wypowiedzieć, ale oni tego nigdy nie uczynili, a ich blok izolacyjny bał się każdej wzmianki o tym, jak diabli święconej wojny. Nigdy też z ust ich mówców nie przesiąknęło się słowo potępienia "dyktatury" i brak też zupełny tego słowa w platformie republikańskiej. Gadanie zaś o pomocy ludom walczącym o wolność "w granicach prawa międzynarodowego" właściwie nie nie mówi i nie konkretnego nie obiecuje, gdy prawa międzynarodowe w większości świata zostały brutalnie podeptane a izolacjonści z pod znaku G. O. P. nie tylko sami nie mają odwagi tego potępić, ale potępiają Prezydenta Stanów Zjednoczonych, że on ma odwagę to czynić, bo, powiada, że to "może nas doprowadzić do wojny."

Tyle na dziś o platformie republikańskiej. Do sprawy tej może jeszcze powróćmy.

JAKIMI DROGAMI DĄŻY POLITYKA SOWIECKA

Obserwatorzy polityczni stwierdzają, że po okresie pewnej bierności, datującym się od czasu wojny fińskiej, polityka sowiecka wykazuje znowu ożywioną działalność. Uwydatnia się to przede wszystkim na dwóch odcinkach: bałtyckim i bałkańskim. Ostra nota, skierowana przez Moskwę, do Litwy oraz artykuł partyjny "Prawdy", wymierzony przeciw Estonii wywołał w krajach bałtyckich zrozumiałe zaniepokojenie i obawy, czy Sowiety nie zechcą wykorzystać chwili obecnego napięcia krwawych zmagających na Zachodzie dla zażądania w Kownie, Rydze i Tallinie nowych, daleko idących ustępstw. (Zadania te już zostały postawione i wymuszone.)

Szybka rezbudowa sowieckich baz wojskowych w państwach bałtyckich, kontrolowana coraz to nowymi inspekcjami dygnitarzy bolszewickich, manewry wojsk lądowych i lotnictwa — wszystkie te przygotowania wojskowe nie potęgą poczucia spokoju i bezpieczeństwa wspomnianych państw, aczkolwiek inspirowana prasa w odpowiedzi na pretensje czy ataki pisze szorstkie artykuły, jak wielką wartość przywiązuje społeczeństwo litewskie, łotewskie, czy estońskie do faktu wzajemnej pomocy z Sowietami, jak chce żyć ze swym wielkim wschodnim sąsiadem w przyjaźni, usuwając wszystko, co mogłoby tę przyjaźń zakłócić.

Równocześnie dyplomacja sowiecka przejawia nadzwyczajną aktywność w odniesieniu do państw Europy Południowo-Wschodniej. Choć oficjalnie Moskwa odznęła się od "reakcyjnych" dążeń panslawistycznych, w praktyce nie odrzuca się tego argumentu, gdy występuje on w Białogrodzie czy Sofii, jako motyw zbliżenia z Sowietami. Zabiegi moskiewskie nie ograniczają się tu jednak wyłącznie do państw słowiańskich, stwarzając wrażenie, że bolszewicka Rosja zdecydowana jest wystąpić przeciw jakimkolwiek naruszeniom status quo w tej części Europy. Ta aktywność polityki sowieckiej nie pozostała bez pewnego echa w stolicach zainteresowanych państw.

Niektóre dzienniki neutralne twierdzą, że nie tylko Białogród i Sofia, lecz nawet Bukareszt patrzeć ma na Moskwę, jako na element pewnej równowagi wobec nacisku z innych stron, przyczem Rumunia posuwa się miała do rozwiązania koncepcji oddania Rosji Rebarabii za cenę zagwarantowania sobie pokoju.

Ruchliwość Moskwy obserwowana jest z różnych stron z baczna uwaga i przywiązuje się do niej duże znaczenie i mniej lub bardziej ukryte nadzieje czy obawy. Zarówno minist. p. Crippsa, który ostatecznie mianowany został ambasadorem brytyjskim w Moskwie, jak i rozmowy włosko-sowieckie są pod tym względem bardzo znamienne. W odniesieniu do tych rozmów pisze prasa szwajcarska, że miały być one prowadzone najpierw za pośrednictwem Berlina, potem zaś bezpośrednio, przyczem ze strony Włoch wysuwano miał być postulat, aby Sowiety na wypadek zaangażowania się Italii w innym punkcie Europy powstrzymały się od jakiegokolwiek interwencji we wschodniej części Morza Śródziemnego. Ten kontakt włosko-sowiecki ustał jednak jakoby z chwilą wysunięcia przez oficjalną prasę włoską problemu Dardaneli, w Moskwie dano bowiem wyraz poglądom, że Włochy nie są zainteresowane tym problemem, gdyż dla Rosji pozostaje on kwestią jaknajbardziej żywotną.

Wypływa więc ponownie pytanie, które niejednokrotnie było już stawiane: po czyjej stronie opowiedzą się wreszcie Sowiety, co jest ich ostatecznym dążeniem. Obserwowana ostatnio wstrętność prasy i radia sowieckiego w objawianiu sympatii dla którejkolwiek ze stron walczących posłużyła niektórym za podstawę do przypuszczeń, że Moskwa szykuje się do wystąpienia przeciw Niemcom.

Kalinin przemawiając niedawno w zdobytym na Fincach Viipuri podkreślił, że celem Sowietów jest rewolucja światowa i że w dążeniu do tego celu starają się one będąc zniszczyć wszystkich którzy im w tem są przeszkodą. Sowiety dążą więc — zdaniem n. p. "Zürcher Zeitung" — do przedłużenia wojny, w przekonaniu, że to najbardziej sprzyja ich interesom, w międzyczasie zaś starają się wyciągnąć dla siebie jak najwięcej korzyści.

Gdy sobie dwóch nawzajem prawdę powie, to powstaje — obraza honoru.

Z Poezji

DRZEWA

Wiedziałem zawsze — piękne są drzewa
W Fontainebleau,
Zwłaszcza pod wieczór, gdy złoto nieba
Biorą za tło.

A przecież teraz wspinać muszę
Niemal codzień
Połej topoli, wierzyby czy gruszy
Przydrożny pień.

Uczył mnie tego, trafił wierszami
W serce do dna,
Ten co się teraz modli za nami
Z place de l'Alma.

Wiedziałem zawsze — piękne są drzewa
W Fontainebleau,
Gdy je okryje letnia ulewa
Srebrzystą mgłą.

Lecz nie wiedziałem co najważniejsze —
Ach uczę zły!
Francuskie drzewa, choć najpiękniejsze,
To drzewa z mgły.

A nam potrzebny las, który śpiewa,
Szumiący bór,
Konar prawdziwy twardego drzewa
I mocny sznur.

Antoni Słonimski.

Co Życie Niesie

Kto Kogo Nabiera

w Rumunii?

Rumunia skapitulowała przed Rosją — uczyniła zadość głównym żądaniom sowieckim i poczęła bez straty czasu umacniać swe fronty obronne od strony Węgier i Bułgarii.

Nowa zagadka dla Europy i większości świata.

W niemieckich kołach urzędowych w Berlinie powiedziano na to wczoraj, jako zajęcie przez Rosję Besarabii i Bukowiny jest "częścią nowego ładu europejskiego". O tym "nowym porządku europejskim" miały zaś zadecydować między sobą w najlepszej zgodzie Rosja, Niemcy i Włochy.

A co ciekawsze, to następne oświadczenie niemieckich kół urzędowych, mianowicie, że "jeśli czykolwiek interesy ucierpią przez ostatnie zmiany w Rumunii, to angielskie, bo Wielka Brytania była związana z Rumunią gwarancjami przeciw agresji". — Dalej, że "Niemcy są jedynie zainteresowane Rumunią ekonomicznie, więc ostatnie zmiany nie komplikują rozwoju niemieckich zagadnień politycznych i militarnych na Bałkanach".

Berlin zaprzeczył także wczoraj, by poset niemiecki udał się z Bukaresztu na naradę z Joachimem von Ribbentropem, ministrem spraw zagranicznych, bawiącym w Budapeszcie, stolicy Węgier.

Na pierwszą wieść o otrzymaniu przez Rumunię ultimatum sowieckiego powiedziano także w Berlinie, dnia poprzedniego, jako dla Niemiec kwestia Rumunii jest rzeczą "obojętną".

Tymczasem w Moskwie koła urzędowe oznajmiły wczoraj o pokojowej okupacji Besarabii i północnej Bukowiny w rezultacie przyjęcia żądań sowieckich przez rząd rumuński, oświadczyli, że żądania spowodowała "potrzeba szybkiego załatwienia wybitnych spraw w obecnej sytuacji międzynarodowej dla założenia fundamentów pod trwały pokój".

Komunikat oficjalny rządu sowieckiego podał do wiadomości o zgodzeniu się Rumunii na "naprawę zła" przez zwrot Besarabii, która dawniej wchodziła w skład państwa rosyjskiego. Rumunia — dowiedziano się z tegoż komunikatu — wyraża nadzieję utrzymania "trwałych stosunków, dobrej woli i przyjaźni w przyszłości" z Rosją sowiecką.

Rosja zajęła jednak nie tylko samą Besarabię, która należała do dawnej carskiej Rosji, ale i północną Bukowinę, która nigdy nie wspólnego z Rosją nie miała, lecz była ziemią dawniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, około sto lat należała do Austro-Węgier, a od wojny światowej do Rumunii. Rząd sowiecki miał również wysunąć takie żądania, które mają być wciąż przedmiotem targów między Moskwą i Bukareszttem, co równa się kontroli nad żagielkami naftowymi i kontrolą portów nad ujściem rzeki Dunaju do morza Czarnego.

Czyżby to wszystko było Niemcom "obojętne"?

Wymowa

Powyzszych Faktów

Owa "bezinteresowność" niemiecka jest więcej jak podejrzana.

Sama obecność ministra von Ribbentropa w Budapeszcie świadczy dobitnie, że południowo-wschodnia Europa, a w niej na pierwszym miejscu Rumunia, nie jest sferą bezinteresowną dla Niemiec, ale przeciwnie — sferą najwyższego za-interesowania.

Nadszedł Czas Próby

(Specjalnie dla Dziennika, Związkowego pisze W. Wójcik)

Kilka miesięcy temu, gdy wydawało się powszechnie, że terazżeś wojna potoczy się normalnym trybem wojen poprzednich, pisałem o konieczności hartowania ducha na czas wielkich prób, które idą... Hartowanie ducha nie polega na piastowaniu złudzeń, którym obuch rzeczywistości rozbija. główki! — Przeciwnie, trzeba zawsze spojrzeć odważnie faktom w oczy wprost, zanim nas one zaskoczą. Powinniśmy wiedzieć i myśleć o tym, że my wszyscy zbliżamy się galopem ku przepaści, zamiast ludzić się, że czynią to tylko inni, my zaś znajdujemy się poza sferą niebezpieczeństwa. Takim to odważnym spojrzeniem w ślepią rzeczywistości jest zaznajomienie się z książką dra H. Rauschninga "Hitler mi powiedział". Nie jest ona bynajmniej lekturą rozrywkową... Czas rozrywek skończył się!

Wiara w zwycięstwo Sprawiedliwości musi być zahartowana. S a m o p o j e c i e "sprawiedliwości" musi być poddane ciężkim próbom, gdyż było ono zanao to względne i elastyczne. Każdy urabiać je według swego widzimisie, — nie było ono z granitu, lecz z ciasta... Stojmy oto w obliczu surowych prób, które łamią i kruszą najwznioślejsze zasady. Oto najwyższe u narodów postawione osobistości jeszcze wczoraj głośno wniosło hasła i składy ślubowania, które już dziś zamyliła lub ratowania nędznego życia lub tylko wygody...

Otóż w tym przełomowym dla duszy ludzkiej okresie, trzeba hartować ducha mas ludowych, nie tając przed nimi niczego, co jutro może stać się faktem dokonanym. Bo ludność i szermowanie pustymi hasłami jest już teraz niebezpieczne. Polityka wszelka kończy się tam, gdzie wreszcie walka żywiołowa. Miejsce polityki i dyplomacji zajęły demon zniszczenia. Narody osłaniające głowy płaszczykami polityki, otrzymali i jeszcze otrzymają śmiertelne pchnięcia nożem w bok odsłonięci i od tego ciosu nie ich uchroni nic zdoła! — Maszy ludowe idą dziś na rzeź i są nikczemnie zdradane przez swoich przewodników. Wodzo-wo narodów skazanych na zgubę nie umieli, czy nie chcieli stworzyć wspólnej zapory, przeciw falandze zniszczenia, sunącej z Niemiec najpierw wolnym krokiem a teraz już huraganowym biegiem. Ludzie plastujący najwyższą władzę i kierujący losami narodów, o bierali im obłudnie dobrobyt i bezpieczeństwo, czego nie zamierzali dotrzymać. Przez niedbalstwo, czy złą wolę, spuścili z łańcucha Bestię i naraził ludzkość na największą hekatombę, jaką zna historia.

W obliczu wydarzeń na arenie wojennej europejskiej nie będziemy już chyba na tyle naiwni, aby obciążać zarzutami z powodu klęski wyłącznie byłych rząd polski. Nie będziemy chyba teraz już dowodzić, że gdyby tamten rząd zastosował by inną politykę do Trzeciej Rzeszy, to Polska uniknęłaby klęski a świat katastrofy. Przekonał się, że mimo okrzyków błędów naszych sfer wojskowych, Polska najdłużej i najskuteczniej opierała się przewadze dwóch napastników, czego inni z najwydatniejszą pomocą nie uczynili w stosunku do jednego najeźdźcy. Dowiedzieliśmy się nareszcie, dlaczego nie otrzymaliśmy pomocy!.. Bo nie miał jej kto udzielić! Nie tego dziś wyglądała owa elukubracja strategiczne sztabowców obcych, według których obrona Polski była możliwa, gdyby dowództwo stało na wysokości zadania... Napastnik zajął i do nich a wówczas będą musieli wykazać własne "zdolności". Dotychczas ich nie wykazali. — Wówczas tażeńsja nie jest podobna do wojny poprzedniej i ołówek na mapie sztabowej tej wojny się nie wygra.

Wojnę dzisiejszą mogą wygrać tylko dwa czynniki: — Lud, albo tylko sam Bóg! — Lud, jeśli szerokie jego masy o-

trząsą się z bezwładu i oszołomienia, do którego je doprowadzono propagandą, — ale jeśli i one jeszcze nie dojrzały, to wojnę zakończy Bóg, zsyłając na oszalałą ludzkość ostatniego z jej wrogów, — epidemie! — Zazwyczaj i tak po każdej wielkiej masakrze zjawia się ten "czwarty jeździec Apokalipsy".

Kontynent amerykański od cieśniny Berynka aż po cieśninę Magellana przedstawia następny etap w planach podboju i czeka na swoją kolejkę. Nie ma dziś na globie ładu czy wy-

spy, którychby nie oczekiwali ten sam los, z chwilą gdy ludzie tam zamieszkujący zechcą dobrowolnie na ten los zacząć. Jest czas wielki prób przemian nieuchronnych. Teraz więcej niż kiedykolwiek potrzebna jest siła ducha, siła przekonań i zdecydowania. Potrzebne jest już w tej chwili braterstwo ludzi dobrej woli, zjednoczonych do walki z szatanem. Teraz się przekonamy, czy stojący u bram Nowego Świata posąg Wolności jest tylko z kamienia, czy i z ducha...

Prawa o Minimum Placy w 26 Stanach

Ustawa federalna pod nazwą The Fair Labor Standards Act, która obecnie obowiązuje w tym kraju, ustanowiła z jednej strony granicę, poniżej której minimum placy nie może spaść, a z drugiej strony znów granicę, poza którą ilość godzin pracy nie może przekroczyć. Do października 1945 roku żaden pracodawca nie może płacić swemu robotnikowi mniej niż 30 centów na godzinę, ani też wymagać, by pracował dłużej niż 42 godziny na tydzień chyba że gotów jest płacić mu czas i pół za pracę nadobowiązkową. Od października 1945 minimum placy wynosi będzie 40 centów na godzinę, a maximum ilości godzin pracy 40 godzin na tydzień.

Prawo to jednak obowiązuje tylko te gałęzie przemysłu i przedsiębiorstwa, które objęte są handlem międzystanowym, to znaczy sprzedają swe produkty i towary także w innych stanach. Obliczono, że tego rodzaju gałęzie przemysłu i przedsiębiorstwa zatrudniają 12,300,000 osób w całych Stanach Zjednoczonych. Wiele milionów innych osób zatrudnionych jest w lokalnych fabrykach i przedsiębiorstwach, których produkty nie są wywożone na sprzedaż do innych stanów i wobec tego nie podpadają pod ową ustawę. Poszczególne stany tylko są odpowiedzialne za opiekę nad robotnikami nędznie płacącymi, a zatrudnionymi w tych przemysłach, na których rząd federalny nie ma kontroli w myśl owej ustawy federalnej. Z końca 1939 roku było 26 stanów, które przeprowadziły ustawy o minimum placy jako uzupełnienie federalnej ustawy w tym kierunku, zabezpieczając w ten sposób robotników w lokalnych przedsiębiorstwach przed wyzyskiem. Znamienną jest tendencja w wielu stanach, wyrażająca się w tym, że odnośnie ustawy stała nowo wzorowana na federalnej ustawie o minimum placy. Ale te ustawy stanowe zabezpieczają przed wyzyskiem tylko kobiety i młodoletnich pracowników. Ostatnio ujawniła się tendencja obejmowania ustawami stanowymi także mężczyzn, a oprócz tego

regulowania ilości godzin pracy przez ustanawianie odpowiedniej wysokości placy za pracę nadobowiązkową. Tego rodzaju bile w sprawie minimum placy zostały wniesione do legislatury w 29 stanach w ciągu sesji w 1939 roku.

Następujące stany mają obowiązujące prawa w zakresie minimum placy: Arkansas, California, Colorado, Connecticut, Illinois, Kansas, Kentucky, Louisiana, Maine, Massachusetts, Minnesota, Nevada, New Hampshire, New Jersey, New York, North Dakota, Ohio, Oklahoma, Oregon, Pennsylvania, Rhode Island, South Dakota, Utah, Washington i Wisconsin.

Prawa o minimum placy, przyjęte w roku 1939 przez niektóre z tych stanów, wyraźnie wskazują na to, iż teraz stany coraz więcej wzorują się na federalnej ustawie o minimum placy.

W Arizonie n. p. odnośna ustawa zapewnia minimum placy \$11.20 tygodniowo w pralniach i za pracę przy czyszczeniu. Pracownicy i pracownice pobierają po 28 centów na godzinę, jeżeli tydzień pracy nie wynosi więcej niż 40 godzin, a po 30.8 centów na godzinę, jeżeli tydzień pracy przewyższa 40 godzin. W Connecticut minimum placy dla pracowników beauty shops wynosi 18 dolarów tygodniowo, jeżeli nie pracują dłużej niż 46 godzin na tydzień, a po 60 na godzinę, jeżeli pracują więcej niż 8 godzin na dzień. Najniższa płaca w przemyśle konfekcyjnym w Illinois wynosi 35 centów na godzinę, a 52 i pół centa na godzinę, jeżeli praca przedłuża się od 44 do 48 godzin na tydzień. Stan Massachusetts ustanowił 48 godzin jako maksimum ilości godzin pracy na tydzień w przemyśle wyrobów szklanych, z minimalnym wynagrodzeniem 36 centów na godzinę dla doświadczonych pracowników a 25 centów na godzinę dla początkujących. W New Jersey maksimum godzin pracy wynosi 42 godziny w niektórych gałęziach przemysłu, z minimalną płacą 35 centów na godzinę. — F.L.S. — Common Council.

JAK DBAĆ O ZDROWIE

Pisze
Naczelny Lekarz Zw. Nar. Pol.
Dr. A. Z. SAMPOLINSKI

Wszelkie pytania dotyczące kwestii zdrowia, należy adresować:
Dr. A. Sampolinski, 1800 S. Ashland Avenue, Chicago, Illinois.

Rak Kiszki Stolicowej

(Ciąg dalszy)

Przy rozwoju raka przychodzi do rozpadu i zstawiania okolicznych narządów. Zwykle trzeba dwóch do trzech lat, zanim rak kiszki stolicowej wywoła przykre symptomy. Ale są też raki, które rozwijają się bardzo szybko. Z początku rak kiszki stolicowej nie daje żadnych objawów i chory czuje się dobrze. Później pierwszym objawem jest katar kiszki. Tylko bardzo wrażliwi pacjenci mogą odczuwać pełność w kiscie i ucisk w okolicy krzyża. Następnie przychodzi do częstego parcia na stolec, a wreszcie ze stolcem, który coraz trudniej jest wydzielać, wydobywa się domieszka krwi.

Później przychodzi objawy ciężkie. Stolec jest bardzo trudny. Parcie na stolec dokuczliwe, a oddawanie stolca, odbywa się tylko częściowo, z domieszką śluzu i krwi. Czasem zaparcie stolca może być przekazywane od czasu do czasu biegunką, kiedy masy rozpadające się wzro-

du raka, zostają wydzielane ze śluzem i krwią. Bóle są w tym czasie wyraźniejsze. Chory nie ma apetytu i stale traci na wadze. Po pewnym czasie wygląda bardzo źle, z odcieniem żółtawym, z białkami oczu żółtawymi oczami zapadniętymi. Policzki zapadnięte i z wyraźnym wielokrotnym wycieńczeniem. Chory przedstawia obraz t. zw. wyniszczenia rakowego. Leczenie jest tylko jedno: operacyjne, które ma szansę wyleczenia chorego pod warunkiem, że rak kiszki stolicowej będzie wcześniej rozpoznany i natychmiast leczony.

Rozpoznanie raka kiszki stolicowej nie jest łatwe. Wprost przeciwnie jest bardzo trudne a w najwcześniejszym początku bardzo często jest przeoczono i lekceważono. Z początku kiedy symptomy są nieznaczne pacjent nie zwraca na nie uwagi i lekceważy pierwsze objawy, które są podobne do objawów raka kiszki. (Ciąg dalszy nastąpi)

NADZWYCZAJNE OGŁOSZENIE

DZIAŁU REALNOŚCIOWEGO

ZWIĄZKU

NA STRONICY

10-ej

NOTATKI MIEJSKIE

STAN POGODY

Dziś w Chicago i okolicy ogólna pogoda i chłodniej przy umiarkowanych wiatrach z północnego zachodu. Jutro pogoda i nieco cieplej.

W stanie Illinois dziś pogodnie i umiarkowana temperatura; jutro ładnie i cieplej.

Najwyższa temperatura była wczoraj o godzinie 1-ej po południu — 80 stopni; najniższa o godz. 3-ej rano — 64 stopnie.

Wschód słońca o godz. 5:17; zachód o godz. 8:29. Wschód księżyca o godz. 1:52 rano.

KALENDARZYK

Dziś sobota, 29-go czerwca — Piotra i Pawła, Wyszomira.

Jutro niedziela, 30-go czerwca — Lucyń, Cichoslawy.

Pojutrze poniedziałek, 1-go lipca — Juliusza, Bogusława.

Pani Madeline Williams, lat około 30, z pod nr. 5447 University ave., poniosła wczoraj śmierć, gdy automobil, w którym kobieta jechała, uderzył w słup elektryczny przy Briar Pl. i Sheridan Rd. Policja parkowa aresztowała Williama Rose, lat 22, z pod nr. 1844 Irving Park road, gdy świadkowie powiedzieli, iż widzieli, jak wychodził z rozbitego auta. Rose jednak przekonał policję, iż nie miał nic wspólnego z wypadkiem i puszczono go wolno.

The Viking Hall, 2741 W. North Ave. jest teraz kompletnie urządzona. Wielki podwójny zlew, gorąca woda, duża bara, wielka i mała sala. Najniższe raty za wynajęcie.

John Hardin wpadł wczoraj do jeziora, gdy stanął zbyt blisko nad wodą i przysiadł się jak złapana ryba. Rzuciła się na wędce. Hardina wyłowili rybacy, lecz tymczasem ryba zdołała uciec. Hardin liczy 61 lat, a zamieszkuje pod nr. 2602 Calumet ave.

Charles Lazarus, właściciel fryzjerski pod nr. 1225 So. Kedzie ave., próbował wczoraj uratować pierwszoklasę, gdy do jego interesu weszli dwaj bandyci, ale wysiłki jego spaliły na panewce... Zdził on pierwszą z łodzi i wziął do ręki na śmieci, myśląc, że bandyci tego nie zauważą. Jeden z drabów jednak poszedł wprost do kąta, wyjął pierścionek i odszedł. Bandyci nie zabrali żadnych pieniędzy.

Gdzie spędzić wakacje? Kwestie to rozwiąże wam sławne letnisko B. Magleckiego Hill View Resort — w stanie Michigan — okolicy Benton Harbor. Okolica lekko górzysta, utożsamia, przy samym jeziorze Michigan. Mieszka się w pięknym hotelu lub w domkach. Bieżąca woda, czysta jak kryształ. Wanny kąpielowe lub przyniesie. Piata, tańce o wieczór, doborowa muzyka — a co za pyszna kuchnia europejska! Dostępnie słońca, dosyć chłodu.

Autem jedzie się Route 12 do Benton Harbor — następnie Route 31 do White Way (7½ mil do Benton Harbor) 2 bloki na prawo po White Way, potem uważać na wskazniki. Telefon Benton Harbor 9248 — B. Maglecki, R. C. Coloma, Mich.

Straż pożarna wszczęła wczoraj inwestycję w sprawie pożaru, jaki wybuchł w firmie Fruin Drop Forge Company, pod nr. 341 Root ulica. Władze śledcze powiadają, że zachodzi tu możliwość sabotażu. Pożar wyrządził \$30,000 szkody, jak to oszacował komisarz straży pożarnej Michael Corrigan.

BIBLIJNA SZKOŁA

Rozpoczęta od 1-go lipca do 1-go września, dla młodych i starszych — codziennie oprócz soboty i niedzieli. Lekcje są: Biblijne, Muzyki, Śpiewu i praktyki, osobnej kościelnej pracy. Godziny: od 9-ej rano do 6-ej p. p. Po informację proszę zgłosić się do kierownika szkoły, Rev. J. A. Harris, adres szkoły, 1748 W. 21st St., Chicago, Ill. Zapraszamy wszystkich.

POLSKIE LETNISKO

GLORYDALE SUMMER RESORT w Momencie, Ill. tylko 50 mil od Chicago F. J. Lipiński

Dozorowa Muzyka i Tańce w Sobotę i Niedzielę

PIWO, WINO I TRUNKI RESTAURACYJNA USŁUGA Cottages i Pawilon do Tańców Do Wynajęcia na Dzień, Tydzień lub na Cały Sezon Kapielisko, Łódź i Rybołówstwo

Drogowskaz — Jechać Halsted St. na południe do Route No. 1, aż do Momencie, następnie Route 114, aż do Glorydale. Uważać na przydrożne wskazniki, aż na miejsce.

Tel. Momencie 936-13

Tel. w Chicago Lafayette 6911

NOWINY Z SOUTH CHICAGO

Gmina 23-a Z.N.P. Wyjedzie Gromadnie Na Dzień Polski w Yorkville; Lokator Dostał Od Gospodarza Popielniczkę; Okradziono Domy i Sklep w Dzielnicy.

Jak corocznie, tak i tego roku, Gm. 23cia ZNP. pojedzie gromadnie w niedzielę, 30go czerwca do Yorkville na Dzień Związkowy urządzonej przez oba Okręgi Chicago. Dla dogodności tych wszystkich, którzy własnych aut nie posiadają, Komitet z Iona Gminy zajmujący się transportacją, zamówił kilka autobusów, które zawiąza uczestników Dnia Związkowego do Obozu w Yorkville i z powrotem za minimalną cenę.

Autobusy odjadą o godz. 9tej rano punktualnie z przed redakcji "Polonii" nr. 8723 Commercial ave. Każdy więc, kto wybiera się na Dzień Związkowy, niechaj stawi się na czas, bo autobusy czekać nie będą. Trzeba pamiętać, że niejednemu pragną zająć na Mszę Polową.

Grono koleżanek urządziło niespodziankę dla panny Joanny Lisieckiej, zam. pn. 3352 Burley ul. Podczas pory obiadowej zebrały się koleżanki w restauracji kompanii Cudahy, gdzie były stoły zastawione potrawami i ładnie przystrojone. Zastawa na stół zajmowały się panie Janina Kozłowska i pna Pearl Wisz.

Solenizantce złożono życzenia oraz wręczono jej cenna podarunki. W niespodziance też wzięły udział następujące panny: C. Jurkowska, M. Nowicka, J. Kozłowska, F. Świątek, J. Pawłowska, Pearl Wisz, B. Cieślinska, H. Chrzanowska, J. Lewandowska, J. Lisiecka i wiele innych koleżanek, zatrudnionych w firmie Cudahy.

Dodać należy, że ślub panny Lisieckiej z p. Teodorem Piarskim, zam. pn. 8326 Burley ul. odbył się w zeszłą sobotę w kościele św. Michała Arch.

Doroczny Piknik Tow. Zwycięstwo Polek, Gr. 1178 ZNP, w Marquette Gardens

Nasze Polki — Związkowczynie z wielkim nakładem pracy i starania przygotowują swój doroczny piknik, aby jak najlepiej przyjąć i ugościć publiczność, a ponieważ w uroczystościach grupy związkowej są pełne pomysłów uroczystości, — więc spodziewamy się wielkiej nawały gości, którzy przybędą, aby się zabawić i zarazem poprzeć nasze dzielne Polki, które na poparcie zasługują.

Komitet obiecuje wiele niespodzianek; a więc będą różne Gry i Zabawy, namiot wózków, która zostanie sprowadzona z daleka, aby mogła wyróżnić tajemnicze serca naszym pięknym paniom i panienkom, a także kawalerom i wdowcom, a innym powodzenie w interesie lub zamiarach na przyszłość.

Jednym słowem starsi i młodzi będą mieć swoje odpowiednie rozrywki, a doborowa muzyka, która będzie powiększona wieczorem, będzie przysparzała do godz. 12 w nocy. Bufet zaopatrzonej będzie w dobre napoje, a kuchnia w smaczne przekąski, a więc niech nikogo nie zabraknie w dniu 7go lipca w gościnnych progach Marquette Gardens, a napewno nikt nie pożałuje swego przybycia, bo każdy ubawi się znakomicie.

Początek o godz. 3ciej popoł. Dzieci, które przybędą ze starszymi, mają wejście bezpłatne. Dziatwa należąca do gr. 117 otrzyma bezpłatnie lody, sodę i "Cracker Jack".

Szczygłowi się oberwało Podczas kłótni "boski" Bessie Moore z pn. 8936 Commercial ave. a jej lokatorem Stachem Szczygłem, wyszedł najgorzej lokator, gdyż energiczna właścicielka uderzyła go popielniczką w czoło, tak silnie, że

aż krew się połała. Pokaleczony lokator udał się do szpitala So. Chicago, gdzie nałożono omu bandaż na ranę.

Dnia następnego oboje musieli stanąć przed sędzią O'Connell, który puścił go wolno, ale rozkazał mu zabrać manatki i poszukać sobie "bortu" gdzieś indziej.

Obsługacz Stacji Gazolinowej Obrabowany Dwóch drabów przyszło na stację gazolinową pn. 10558 Avenue N. i obsługiwać stację Józefowi A. Granicz, zabrali 30 dolarów i radio. Bandyci po zabraniu pieniędzy natychmiast wyskoczyli do opodal stojącego auta i szybko odjechali.

Drugim rabunek dokonał bandyci w piekarni pn. 3019 E. 83cia ul., a której właścicielem jest Fred Spisak. Bandyci po wejściu do piekarni rozkazali właścicielowi piekarni i Józefowi Józwiak, z pn. 8221 Houston ul., którzy przyszedł po pieczywo i sprzedawca pannie Eugenii Wysockiej zam. pn. 8256 Houston ul. podnieść ręce do góry i zachować się spokojnie. Sami w tym czasie wyprowadzili go z 332.55 i zwiaili.

W krótkim czasie zjawili się policja, ale bandytów nie zdołano już ująć, gdyż ci widocznie czując co się święci — znikli jak kamfora.

Młodzieńcy przekazani ławie przysięgłych Onegdaj przed sędzią J. J. Druker odbyły się przesłuchania trzech młodzieńców oskarżonych o kradzież. Oskarżonymi zostali Frank Kraft, lat 25, z pn. 8744 Muskegon ul., Ed. Dwykowski, lat 18, z pn. 8639 Phillips ul. i Wincenty Wysoglad, lat 19, zam. pn. 9023 Brandon ul.

Kraft został zatrzymany na podstawie zarzuczonego mu oskarżenia o dokonanie rabunku pn. 8845 Manistee; za Checker Cleaners przy 90tej ul. i Commercial ave. i o napad na T. Konstantinasa z pn. 9228 Commercial ul. W tej operacji miał mu podobno pomagać Wysoglad. Na obydwoich sędzia wyznaczył kaucję w wysokości po 15 tysięcy dolarów, czyli po pięć tysięcy za każdego z osobna poręczenie.

Dwykowski postawiono zarzut, dokonania kradzieży w sklepie E. Plath, pn. 10757 Avenue J. i wyznaczone kaucję dla niego w wysokości pięciu tysięcy dolarów.

Młodzieńcy mieli się przynajmniej do kradzieży Podczas agonii na różne szumowiny społeczne, władcom udało się ująć Ernesta Kulakowskiego, lat 18, z pn. 8734 Commercial ul. i Ed. Warda Ciupakę, lat 25, z pn. 8555 Houston ul. Pierwszy z nich rzekomo miał się przynajmniej do okradzenia piekarni Fred Spisaka, pn. 3019 E. 83cia ul.

Revolwer, który użyto podczas tego rabunku był skradziony z domu Williama Stokaj, pn. 8233 Cranston ul., chociaż o kradzieży rewolweru nikt policji nie powiadomił. Kulakowski miał również przynajmniej do innych sprawek.

W nagonce został również aresztowany Ray Jankowski, lat 19, C. Bilarczyk, lat 20, z pn. 8231 Brandon ul., Erwin "Napoleon" Jasienicki, lat 20 z pn. 8549 Muskegon ul., jako niby mających łączność z przestępcami. Najpierw zabrano ich do biura prokuratury dla wybadania ich przeszłości.

Wiedomości Ze Zw. Podhalan w Poln. Ameryce

Baczność członkowie Kola Nr. 2-gi Z. P. P. A. W niedzielę, 30 czerwca, bierzemy udział w Wielkim Jarmarku urządzonym przez Zarząd Związku Podhalan. Zbiórka o godzinie 1-ej w sali posiedzeń, pn. 1659 Huron ul.

Już w tę niedzielę odbędzie się Wielki Jarmark Podhalan w Otawa Woods, w Lyons, Ill. Czego tam nie będzie — prawie wszystko, Oscipec, Bryndza, Gruscano woda, Kury, Golebie, a wszystko smacznie przyrządzone przez nasze gospoście Podhalanki. Zatem niech nikogo nie brakuje od Babiej Gury po Sąc i od Tater po Myślimice.

Związek Podhalan wspólnie z innymi Organizacjami bierze udział w składaniu wieńców w dniu czwartego lipca przed tablicami Kościuski i Pułaskiego, w budynku starej Połty, jak również w złożeniu wieńca u stóp pomnika Waszyngtona w Parku Waszyngton.

Baczność członkowie Kola Nr. 1-y Im. Jana Sabaly. Autobusy na Jarmark Podhalan będą odchodzić o godzinie 10-ej z pod Nr. 439 S. Paulina ulicy.

JESTEŚCIE CHOROZY?

PORADA BEZPŁATNIE. Prywatna Instytucja dla osobistej opieki każdego po udzieleniu umiarkowanych cenach. Zachowujemy tajemnicę. Leczymy skutecznie i skutecznie wszelkie Choroby. Zastarzałe, Sekretnie i Inne po zabudowaniu krwi, mocz lub wydzielin systemu. Dla niewiast osobne pokoje. Instytucja pod dozorem zarejestrowanych lekarzy.

CENTRAL HEALTH SERVICE (blisko Damen Ave.) CHICAGO, ILL. DWA TELEFONY — BRUNSWICK 2718, także HUMBOLDT 6158. Godz.: Od 11ej rano do 9ej wieczorem. W niedzielę tylko za umówieniem. DR. J. E. ZAREMBA, Medical Director

Syndykat Dziennikarzy Urzęda Festywal Piknikowy Na Fund. Rat.

Cały Dochód Będzie Użyty Na Pomoc Dziennikarom i Literatom Polskim Poniewierającym Sie w Różnych Krajach

Aby ratować od głodu i śmierci tysiące inteligencji polskiej, która jest brutalnie tępiąca przez nazistów, jak i przez bolszewików, szczególnie, aby pospieszyć z ratunkiem dla tułających się po różnych krajach dziennikarzy i literatów polskich, Syndykat Dziennikarzy Polskich w Ameryce urządził wielki festywal na wolnym powietrzu połączony z piknikiem w niedzielę, dnia 15-go września, w Harms Parku, pod nr. 4201 N. Western ave.

Organizacja tutejszych pracowników pióra już dawno nie urządziła żadnych wycieczek czy pikników, to też spodziewanym jest, że ta impreza spotka się z ogólnym poparciem całej Polonii Chicagońskiej, zwłaszcza, że cel festywalu jest szlachetny.

W dzisiejszych czasach musimy wszyscy wytrzymać wspólnie nasze siły w tym kierunku, abyśmy nie w nas mocy i powściągnięciu spieszmy na pomoc cierpiącym braciom naszym, bo inaczej śmierć głód i poniewierka zniszczy nam najbardziej wartościowe, najbardziej patriotyczne i najbardziej potrzebne jednostki w naszym polskim narodzie.

Tow. Postęp Złożyło \$50 Na Pomoc Żołnierzom Polskim w Wiel. Brytanii

Pieniądz Został Doreczony Do Biura Skarbnika Z. N. P.

Znane z swej pracy na niwie społeczno narodowej Tow. Postęp, Gr. 514 ZNP, składające się wyłącznie z młodzieży związkowej tu zdanej, onegdaj złożyło w biurze skarbnika ZNP \$50 na pomoc żołnierzom polskim w Anglii.

Suma ta wypłynęła z ostatnio urządzonych balu kociłionowego odbytego w dniu 8-go czerwca, w sali Związku Polek. Do Komitetu Zabu-u wchodził następujący: F. Milanowski, prezes; J. Kaczmarek, przewodniczący, J. Masłowska, B. Milanowska, W. Kalinka, J. Bebak, C. Olech, E. i V. Bochnik, S. Stachura, A. Kilińska, Janina Migala, dyrektorka ZNP. i D. Ulatowska.

Na czele dzielnego zespołu młodzieży związkowej znajduje się energiczny młodzieniec związkowy p. Franciszek Milanowski, który usilnie zabiega nad powiększeniem szeregów grupy 514 ZNP, jak również nad rozwinięciem szerokiej działalności naśladowczej.

Nadspodziewany Sukces Koncertu Hrabiny Morsztyn w So. Bend, Ind.

Młodzież Polska w South Bend Wykazała, że Umie Pracować Dla Polski Przez Urządzenie Niebawalej Uczty Duchowej w Śródmieściu

South Bend, Ind., 29 czerwca. (Depesza w. Dz. Zw.). — Hrabina Helena Morsztyn, najwybitniejsza w świecie odtworzytelka niemiernych melodii Fryderyka Chopina, dała jeden z najświetniejszych koncertów, kiedykolwiek słyszanych w South Bend, kiedy niewzruszony talentem wprowadziła w zachwyt przeszło tysiąc słuchaczy w audytorium wyższej szkoły Central w śródmieściu w czwartek wieczorem. Bardzo wielu Amerykanów obecnych na koncercie z niewysłownym entuzjazmem wyrażało się po koncercie o wielkich talentach polskiej pianistki. Koncert urządzony został na głodnych w Polsce.

Od najtrudniejszych scherzów, balet, nokturnów i improwizacji szopenowskich do polotnych, nieraz szczyrzych jakby głośny śmiech fantazji, walców i mazurków, Hrabina Morsztyn okazała się genialną mistrzynią całej przerebowanej gamy tonów, jakie Chopin wiał w czarowne swe melodie. Te charakterystyczne kompozycje Chopina, tempo rubato, ten bunt przeciwko ścisłości miary muzycznej i formom z nadzwyczajnym wczuciem się w głębię ducha niemiernych muzyka, oddać umiała polska artystka.

Do głębi zaś wszystkich wzruszył Marsz Pogrzebowy Chopina, odegrany z nastrojem tak uroczystym — tak poważnie i tak uczuciowo, że siedzący obok obcy krytyk muzyczny, obyty z wielu koncertami, oświadczył, że jeszcze nigdy w życiu nie słyszał tego marsza odegranego z takim rzetelnym uczuciem. Tragedia Polski, jakby na jawie stanęła w oczach słuchaczy wśród niejednej łzy, jaka zapierała się z przymkniętymi rzęsami.

Po koncercie młodzież, która tę imprezę urządziła pod kierownictwem pani doktorowej Heleny Siołmińskiej, ugościła artystkę na

Z zapowiedzi komitetu, który zajmuje się urządzaniem festywalu piknikowego, wynika, że będzie to oryginalna i ciekawa impreza. Przede wszystkim, dzięki wspaniałomyślności naszych kupców i przemysłowców zbierze się 250 przeróżnych nagród, które zostaną rozdane uczestnikom według numerów wstępu na bilety, które sprzedawane są w cenie po 25 centów od osoby. Zatem dwieście pięćdziesiąt osób wyjdzie z parku obdarzonych cennymi darami, między którymi znajdą się prezenty wartości przeszło \$100. Dużo kupców już złożyło daty na ten szlachetny cel. Ci, którzy by chcieli także dołożyć swoją cząstkę i powiększyć liczbę nagród, proszeni są o powiadomienie komitetu, telefonując na adres redakcji Dziennika Związkowego, Brunswick 8700, a jeden z członków Komitetu natychmiast stawi się u danego pana kupca i odbierze dar przeznaczony dla publiczności na pikniku dziennikarzy.

Oprócz 250 nagród komitet festywalu zapowiada wspaniały program muzyczny, wokalny i baletowy. Ale o tem — potem.

ności na polu kulturalnym i polskim wśród naszej młodzieży.

Tow. Postęp Gr. 2514 ZNP. dało już niejednokrotnie dowody swego przywiązania do spraw polskich i związkowych. Tow. Postęp zawsze składało hojne datki gdziekolwiek tylko ukazała się tego potrzeba.

Tow. Postęp złożyło hojne datki na Fundusz Obrony Narodowej, Fundusz Ratunkowy, oraz finansowo popiera Stow. Dobroczynności przy Z. N. P. W chwili obecnej wszyscy członkowie starają się opłacać swój dobrowolny podatek 5 centowy na cele humanitarne w Polsce, składając swe datki w biurze skarbnika Z. N. P.

Młodzieży związkowej z Grupy 2514 ZNP. należy się jaknajwiększe uznanie za tak żywotną i pożyteczną działalność na polu narodowym i humanitarnym. Przykład młodzieży z Tow. Postęp powinien zachęcić innych do naśladowania.

Nadspodziewany Sukces Koncertu Hrabiny Morsztyn w So. Bend, Ind.

Młodzież Polska w South Bend Wykazała, że Umie Pracować Dla Polski Przez Urządzenie Niebawalej Uczty Duchowej w Śródmieściu

świątecznym przyjęciu w Różowej sali balowej Hotelu Olivera przy udziale przeszło 100 gości, włączając w to wybitnych Amerykanów. Ks. dr. Stanisław C. Lisewski, C. S. C. z Uniwersytetu Notre Dame, przemówił imieniem młodzieży polskiej. Także przemawiał p. Józef T. Pawłowski, prezes klubu młodzieży polsko-amerykańskiej Chopin Fine Arts Club, który urządzenie koncertu, swej pierwszej afery publicznej, się podjął.

Pani Siołmińska wręczyła artystce upominek. Deklamację o muzyce Chopina — tłumaczenie przemowy mistrza Ignacego Paderewskiego na jubileusz szopenowski wygłosił w języku angielskim z uczniem p. Jan Lipiński. Śpiewał także podczas przyjęcia panny Olga Woźniak i June Anderson oraz p. Pawłowski.

Debiut wracającej do pracy dla Polski naszej młodzieży polskiej w South Bend odznaczył się niebywałym sukcesem i zrobił piękne wrażenie na publiczności amerykańskiej. Koncert wypadł wspaniale. Fundusz zebrany drogą koncertu obrócony zostanie na Fundusz Ratunkowy imienia Paderewskiego.

Hrabina Morsztyn zwiędziła fabrykę Studebaker, gdzie dużo naszych rodaków pracuje, w towarzysztwo p. Fr. K. Czyżewskiego, korespondenta Pism Związkowych, w piątek po południu. Wieczorem w piątek odbył się bankiet na jej cześć w hotelu. F. K. C.

CIĘKAWY OGŁOSZENIA—

—ZNAJDUJEMY w dziale drobnych ogłoszeń. Tysiące naszych czytelników czyta je regularnie i korzysta z ofert ogłaszanych. O tak — opłaci się je czytać codziennie.

DR. T. L. BRADEL Niniejszym Zawiadamiam że Przeprowadził Swe Biuro do Nowego i Większego Lokalu pod numerem 2606 W. 47th St. Chicago Godziny: 11 do 12 w pol. 1 do 3 po pol. 7:30 do 9 wieczorem. W niedzielę za umówieniem. Telefon Lafayette 1580

Rezydencja: 6101 S. Artesian Avenue Telefon Lafayette 1580

The "PACEMAKER"

17 Godz. De Luxe Coach Pociąg POMIĘDZY CHICAGO I NEW YORK

Cały Mechanicznie Ochładzany. Indywidualne Siedzenia z Oparciami. Posiłki po Niskiej Cenie w Wagonie Jadalnym. Lounge Wagon — Club Wagon — Radio — Służąca dla Pań i Posługiwacze w Uniformach. Lukus bez nadmiernych wydatków.

Tylko **\$27.25** z Chicago do New Yorku i z powrotem. Okres 30 dni.

Zwiedzicie Wielką Wystawę Światową Otwartą Ponownie w Tym Roku. Lepsza niż kiedykolwiek i niższym kosztem.

Pacemaker Wycieczki obejmują Wodospady Niagara, Hudson River, Miasto New York, Wystawę Światową i Washington. PACEMAKER WYCIECZKI Z OPŁACENIEM KOSZTOW \$35.00 I WYŻEJ. 4 DO 7 DNI. WIELE INNYCH WYCIECZEK ODPOWIEDNIEN NA WASZE WAKACJE

Po Informacje Udać się do Swego Agenta Podróż lub zgłosić się w Biurze Biletów, 173 W. Jackson Blvd. — 232 No. Michigan Ave. lub La Salle Street Station, Telefon: Wabash 8700.

Po Informacje Prosimy Zwrócić się do Biura Podróż w Swojej Okolicy

| | |
|---|---|
| Wacław Dużewski 948 Noble Street, Armitage 3282 | J. A. Kornak 2508 S. Sacramento Blvd. Lawndale 2825 |
| T. Krakowiak 8821 Commercial Avenue | Felix Wungierski 3137 South Morgan Street Yards 127 |
| R. Matusczak & Company 1137 Milwaukee Avenue Brunswick 6407 | Staudacher & Ratke 4753 South Paulina St. Yards 2324 |
| Live Stock Natl. Bank of Chicago 4150 S. Halsted Street. Yards 1220 W. J. Szepletowski Mgr. Travel Bureau | Milwaukee Ave. National Bank 1200 N. Ashland Ave. Brunswick 4040 W. Pytlowski, Mgr. Travel Bureau |
| Central Service Bureau 5129 S. Ashland Avenue Yards 4440 B. Zaleski, Pres. | S. Mieczkowski 1164 Milwaukee Ave., Armitage 8610 |
| K. J. J. J. Polskie Biuro Zagraniczne 1124 N. Damen Avenue Humboldt 1263 | Wład. H. Fisher 1109 Noble Street Armitage 9097 |

Organizacje Polit. Pomagają Biednym

Organizacje polityczne w chigaskich wadach rok rocznie zakupują wiele odzieży dla biednej diatwy i kosze z żywnością dla biednych na Święta Bożego Narodzenia, do których jeszcze daleko, ale już teraz trzeba robić przygotowania, czyli zbierać fundusze. To że organizacja regularnej partii demokratycznej 26-tej wardy urządziła wielki piknik, połączony z daniem popularnego kornitymana tej wardy, p. Józefa T. Barana, w sobotę 27-go lipca, w ogrodzie Harmsa — 4201 N. Western Ave. Komitet tej imprezy — na którego czele stoi alderman Aleksander J. Sobota, jako honorowy przewodniczący i p. Józef S. Kobrzyński, jako przewodniczący — podaje do wiadomości obywatelstwa 26-tej wardy, że będzie piękny program zabaw i gier towarzyskich, a także i to, że postarał się o piękne nagrody. Jest samochód marki De Soto, wielka elektryczna łódka i

doskonałe Radio i kilkadziesiąt innych przedmiotów ogólnej wart. \$3,000. Komitet zaprasza obywateli i obywateli tej wardy, jak i z innych ward, którzy pragną przyczynić się do sukcesu tego pikniku połączanego z Dniem Józefa T. Barana.

Na Szklanki, Srebro, Noże Kuchenne — Wytnijcie

TEN KUPON

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO 1406 West Division Street Chicago, Ill.

Ważny na Obie Oferty

Aby wykorzystać oferty wyżej wymienione trzeba wyciąć te kupony codziennie. Szczęśliwych wytniętych po jednym z sześciu po sobie następujących wydaniach Dziennika Związkowego — upoważni czytelnika do nabycia tych dwu premii ogłaszanych po cenach wymienionych. Nie przyjmujemy zamówień telefonicznych. Osoby z prowincji mogą przysłać kupony z listem w formie "money order" tylko. Prosimy pisać WYRAŹNIE — nazwisko i adres.

NAZWISKO _____

ADRES _____

MIASTO _____

KUPON NR. 187 29 CZERWCA, 1940

LEKARZE

Dr. LEWINSKI 1113 MILWAUKEE AVENUE Róg Cleaver Ul. Telefon: BRUNSWICK 8394

Godziny: 12 do 3 po połud. i 7 do 9 wiecz. W niedzielę od 11 do 12

LECZY CHOROBY KOBIECIE, SKORNE.

SPECJALNOSCIA CHOROBY WENERYCZNE I MOCZOWE.

DR. L. SADLEK LEKARZ I CHIRURG 4158 ARCHER AVENUE Pomiedzy Sacramento i Richmond Telefon Burtina: LAFAYETTE 1044

Godziny Ofisowe od 2ej do 4ej po połud. 7ej do 9ej wieczorem oprócz soboty

DR. JÓZEF F. KONOPA Leczy Wszelkie Choroby

SPORTS
SOCIAL ACTIVITIESDział Młodzieży Związku Związkowej
ALLIANCE YOUTH SECTIONAktywność Zespołów
Młodzieży Związkowej

Jutro w Obozie Yorkville, Ill. Dzień Związkowy

DULAK LUBLINS MAINTAIN BATTING
LEAD IN NORTH SOFTBALL LEAGUECouncil 91, Club 41 Tied For 2nd; Piotrowski, Kusiak
and Dietz Set Pace For Individuals

By JOSEPH R. KOWAL

Although they no longer rate as the long-range clouters of other Northern P.N.A. Softball League pennant wars, the Dulak Lublins, nevertheless, continue to assert their mastery when it comes to safe hitting as their average of .375 in six official loop battles will attest. The Panthers are tops in that respect, followed by Council 91 and Club 41, each of whom has fashioned out an average of .306. The Craftsmen are third with a .303 stick mark. The Lublins and 91's are tied in runs, with 56. Lublin batters have piled up most hits, 93, and most doubles, 33. Council 91 tops the field in triples, with 5, and homers, with 11.

HOLD ALLIANCE
DAY TOMORROW
AT YORKVILLE

"DUKE" RETAINS LEAD
Piotrowski, Kusiak, hard-luck pitcher of the Smilax Beavers, continues to pace the individuals with an average of .636 compiled on 7 hits in 11 times at bat. Marty Kusiak, Club 41 leftfielder, moved into second place with a mark of .625. Ted Dietz, Council 91 pitcher, is batting .571. "Butch" Kuta, Craftsmen third sacker, .556. Joe Majerz, Craftsmen outfielder, .545, and "Specs" Kocowski and "Snipe" Smudzik, third baseman and shortstop, respectively, of the Lublins, .542 and .536.

W. MOSTOWY, MOZUL TOP ALL
PITCHERS

Bill "Lefty" Mostowy, Lublins, and "Moss" Mozul, Council 91, remain in the unbeaten class among the loop's top-flight pitchers. The former has piled up six straight wins, while the latter has notched up 3 in-a-row. Mostowy has pitched the most games, 6, most innings, 54, yielded least total runs, 16, least earned runs, 7, and boasts the best earned-run average of 1.17 runs per nine-inning game. "Johnson" Rzeszotko, Craftsmen, and Ted Dietz, Council 91, rank third and fourth with respective records of 3 and 1, and 2 and 1.

TEAM

| TEAM | Ab. | R. | H. | 2B. | 3B. | HR. | Av. |
|---------------|-----|----|----|-----|-----|-----|------|
| Dulak Lublins | 248 | 56 | 93 | 33 | 4 | 7 | .375 |
| Council 91 | 248 | 56 | 78 | 21 | 11 | 3 | .306 |
| Club 41 | 206 | 32 | 63 | 8 | 3 | 1 | .306 |
| Craftsmen | 206 | 48 | 62 | 13 | 4 | 3 | .303 |
| Group 1912 | 227 | 30 | 67 | 12 | 3 | 1 | .253 |
| Smilax | 154 | 13 | 38 | 5 | 0 | 0 | .234 |

INDIVIDUAL

| Ab. | R. | H. | 2B. | 3B. | HR. | Av. |
|---------------------|----|----|-----|-----|-----|------|
| Piotrowski, Smilax | 11 | 0 | 7 | 0 | 0 | .636 |
| Kusiak, Club 41 | 13 | 3 | 10 | 0 | 0 | .625 |
| Dietz, Council 91 | 13 | 3 | 10 | 0 | 0 | .571 |
| Kuta, Craftsmen | 13 | 6 | 5 | 0 | 1 | .556 |
| Majerz, Lublins | 24 | 51 | 38 | 0 | 0 | .545 |
| Smudzik, Lublins | 24 | 51 | 38 | 0 | 0 | .545 |
| Brz, Club 41 | 20 | 41 | 30 | 0 | 0 | .500 |
| Wojcik, Craftsmen | 20 | 5 | 9 | 3 | 0 | .450 |
| Macuda, Group 1912 | 33 | 1 | 3 | 0 | 0 | .151 |
| J. Towski, Club 41 | 23 | 8 | 10 | 1 | 0 | .430 |
| Cwynar, Gr. 1912 | 14 | 2 | 6 | 0 | 0 | .429 |
| Club 41 | 24 | 3 | 6 | 0 | 0 | .417 |
| W. Mostowy, Lublins | 24 | 5 | 2 | 1 | 0 | .417 |
| Kaczmarski, C. 91 | 12 | 4 | 1 | 0 | 0 | .417 |
| P. Towski, Club 41 | 23 | 4 | 9 | 2 | 0 | .409 |
| Kowski, Lublins | 10 | 2 | 4 | 1 | 0 | .400 |

PITCHERS

| | | | | | | |
|-----------------------|---|-------|-------|----|------|------|
| Mostowy, Lublins... | 0 | 1,000 | 54 | 7 | 1.17 | |
| Mozul, Council 91... | 3 | 0 | 1,000 | 29 | 9 | 2.79 |
| Rzeszotki, Crafts.... | 3 | 1 | 750 | 36 | 11 | 2.75 |
| Dietz, Council 91.... | 3 | 1 | 687 | 26 | 17 | 3.87 |

ED WEILAND... Right handed pitcher... Bats right, 6' 2", 180 lbs. Born Evanston, Nov. 26, 1916... Signed by White Sox last Winter after being freed by Landis from Detroit chain... Won 18 and lost 9 with Henderson last year.

ED WEILAND...

Right handed pitcher... Bats right, 6' 2", 180 lbs. Born Evanston, Nov. 26, 1916... Signed by White Sox last winter after being freed by Landis from Detroit chain... Won 18 and lost 9 with Henderson last year.

NORTH-WEST SPORTING GOODS MFG. CO.
COMPLETE LINE OF ATHLETIC GOODS
FISHING—HUNTING—CUTLERY—LUGGAGE
NORTH SIDE STORE AND FACTORY
1270 MILWAUKEE AVENUE, Opposite Wieboldt Store
PHONE HUMBOLDT 9178
MANUFACTURERS OF
SOFTBALL UNIFORMS & JERSEYS
THEO. F. OSOWSKI, Mgr.★
A WELCOME TO
BORROWERS OF
MODEST MEANS

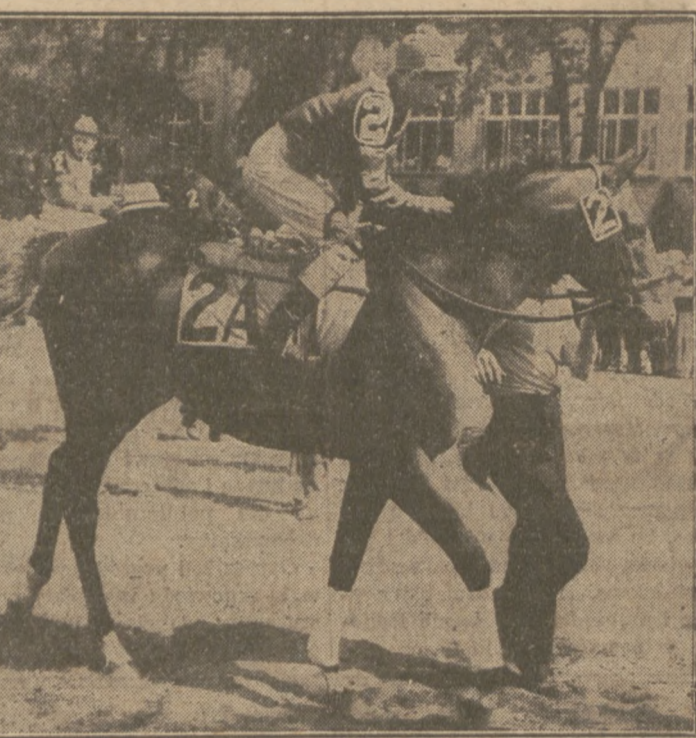
It is as much a part of our service to give proper attention to a borrower who needs only \$100 as to one desiring \$1000.

We do not grade borrowers as fruit-growers do oranges—by size. Our first thought is to render service. Borrowers of modest means are welcome at this bank. You will receive every courtesy.

We shall be glad to have you call. If it is possible from a sound banking standpoint to cooperate with you, we shall be glad to do so.

NATIONAL
SECURITY BANK
OF CHICAGO
Milwaukee, Chicago & Ogden Aves.
Haymarket 8220

Seeks Arlington Matron Honors



This is Iscoelda, sprightly 4-year-old from the Woolford Farm, named after the Kansas City sportsman to carry his colors in the Matron Handicap Saturday at Arlington Park. This purse is expected to gross \$10,000 and features the first week-end program of Chicago's thirty golden days of racing. Iscoelda is by Inco, sire of Lawrin, a Kentucky Derby winner, and this line of horseflesh is expected to cut a wide swath in racing this season. Technician, a stablemate of Iscoelda, only last Monday carried the Woolford colors home to victory in the Arlington Inaugural, the first of the great array of stakes at the Chicago course. The Matron stakes is fashioned for fillies and mares and last year was won by Flying Lili. Unerring, another stablemate of Iscoelda which is also named for this year's Matron, finished second in 1939.



SQUIBBS

Edited by J. R. K.

Customer: "Hey, waiter, do you call this chicken soup, I don't see any chicken in this soup?"
Waiter: "Sorry Sir, but do you ever see a horse in horseradish?"
Helene Gorny

I WAITED SO LONG FOR YOU

I told her I'd wait and love her until eternity crawled by with all its crackling bones and aching back sawing fingers. But I waited a week outside her door maybe it was just to look at the calendar. I just waited and if she passed by I did not see her but then she should have known, it was I until the heart said come one let's get going there's no fun in this. O love how blind that cannot see through a beard of misery born of love unfaithful. And these red eyes that searched for her. I was I'm dreaming of becoming red for lack of you.
Bruce Kapuska

"Red" Wyka and his Maywood

heartthrob were sitting in an obscure corner of the porch. For a long time neither spoke. Suddenly "Red" took her hand in his. His voice was choked with emotion as he blurted out: "Do you think you could ever learn to love a man?"
"Yes," breathed his girl-friend in a soft whisper. "Bying on your man and introduce him to me."
—Hank Kap.

BAIT FOR BETTER

Tenderly, teasing, tantalizing times; Rofious, roaming, reasonless. A universe of salvation, louching all. Was suddenly snatched away...
Ed. "I've eaten meat all my life and I'm as strong as an ox."

Squibb column readers

Don't Delay!
Send your contris
To "J. R. K."

Filharmonia Choir Holds

Annual Picnic Today
Head For Yorkville Tomorrow.

Members of the Postep Society, Group 2514 P.N.A., will participate in the "Alliance" Day scheduled for tomorrow at the P.N.A. Youth Farm at Yorkville, Ill., which is sponsored annually by the groups and councils affiliated with Circuits 12 and 13 of the P.N.A.

Reservations can still be made by members and friends of the Postep Society to take part in tomorrow's affair by contacting Mrs. Jeannette Migala at Humboldt 2694. Mrs. Migala, nee Paradzinska, is a member of the P.N.A. Board of Directors and a member of the Alliance's Youth Committee, which is headed by Dr. M. W. Majchrowski.

Council 91 SAC. Picnic

Sunday; Meet On Monday

All members and friends of the Council are urged to attend our annual picnic to be held on Sunday at Dietz's farm, at Gurnee, Ill. Transportation and entree 75c per person. Those coming out in automobiles will pay 25c per person, an entree fee. Proceeds will go to the disabled Polish-American veterans at Hines Hospital.

There will be baseball as well as other games, dancing etc. If you want to spend a day on a farm, pack up your lunch Sunday, June 30th, and be in front of the Veterans' Home, 1239 N. Wood st. at 8:30 a. m. Please be punctual. Positively no waiting for late comers.

Monday, July 1st Council 91 will hold a meeting at the Veterans' Hall. Time 7:30 p. m. Won't you join us?

AIRPLANE WANTED

BUILDERS

SEE ADVERTISEMENT UNDER

Classification SCHOOLS in this

SAME PAPER

Logan Orioles Battle

Sportlyns In 2 Tomorrow.

The Logan Orioles baseball nine will meet Sportlyns A. C. in a double header tomorrow at Hamlin Pk., first game starting at 2:30. Orioles will probably start "Staś" Weber on the mound in the first game, while the Sportlyns will use fireballer Keyboy. In the second game the Orioles will send Edwin Burzynski or Chester Sobocki against Ed. Kazmien.

ORIOLES LEADING HITTERS

| GRACHALA | AB. | R. | H. | RBI. | Pct. |
|-----------|-----|----|----|------|------|
| Cabal | 6 | 1 | 4 | 4 | .667 |
| Memard | 14 | 3 | 7 | 6 | .500 |
| Sobocki | 23 | 5 | 9 | 4 | .435 |
| Wagner | 25 | 5 | 9 | 4 | .400 |
| Kiecinaki | 25 | 6 | 9 | 3 | .360 |

Braves Nip Crescents

In 12th; Lublins Win

Wisniewski singled Hank Podraza home with the winning run in the last half of the 12th inning to enable the 1000 Braves to record their 4th straight win without a defeat, 4-3, in Northwest P.N.A. Softball League competition yesterday evening at Eckhart Park. The Lublins rallied for 6 runs in the 7th inning of their North Section game with Council 91 to notch up their 7th in-a-row, 11-9, and the Group 1912's tallied 5 runs in the 9th to nose out Club 41, 14-10.

Młodzież Związkowa Jedzie Gromadą
Do Yorkville, IllinoisGMINY I GRUPY ZABIERAJĄ
DZIAŁWĘ I MŁODZIEŻ AUTO-
BUSAMI.

Dowiedziemy się od Komitetów uroczystości jutrzejszej, że wszystko jest na ukończeniu. Kilku ludzi pracuje w Obozie codziennie porządkując i czyszcząc, by goście i związkowcy mieli wszelkie dogodności na niedzielnej uroczystości.

Pawilon oświetlony, pomieści setki gości przy stołach wygodnie. Ku-

chnia doskonała pierwszorzędnej restauracji podawać będzie obłady i kolacje.

Stacja pierwszej pomocy zawierać będzie wszelkie przybory, do udzielania doraźnej pomocy w razie wypadku lub zasnienia. Urządować będzie lekarz naczelny ZNP. Dr. A.Z. Sampoliński i pani Jadwiga Hawrylewicz.

Wydział Kobiet Okręgu XIII będzie prowadził Kiermasz. Kilka kiosków gustownie udekorowanych zawierać będzie słodycze, lalczki, i pamiątkowe rzeczy z Polski. Zarządza tym wszystkim Komisarka p. drowa M. Fudema, która również przygotowała niespodzianki dla młodych. Będzie to "STAW SZCZĘŚCIA". Komu szczęście posłuży to odczucie z Obozu z fantem wartym posiadania.

MŁODZIEŻ Z GRANT WORKS,

CICERO, ILL. WYSTĄPI W

"BARN-DANCE'U".

Młodzież przy Grupie 2928 wybierze się z całą grupą amatorską na występ wiodowy "Barn - Dance'u".

Kiokółki słyszał ich w roku ubiegłym to pamięta te wesole skoczki i tańce w ubiorze farmerów i czeladzi gospodarskiej. Mają oni w tym roku bogatszy repertuar, który ubawi gości znakomicie.

JUTRZENKI WYSTAWIAJĄ NOC

ŚWIETOJAŃSKĄ I WYJĄTKI Z

REWII I CZERWONEGO KRZYŻA

Przemleło grono panienek zawsze chętne do udziału w jakiegokolwiek

pracy związkowej wystawia "NOC ŚWIETOJAŃSKĄ" i wyjątki z Rewii i Czerwonego Krzyża ze współudziałem druhów z Drużyn Okręgu XIII ZNP.

KÓŁKA LITERACKIE I DRAMA-

TYCZNE WYSTĄPIĄ W TAN-

CACH NARODOWYCH

Na estradzie obozu wiodura będą pary Krakowiaka i Mazura przy akomp. orkiestry piknikowej. Tak nas zawiadomila p. Kozłowski, który zabiera trzydzieści aut ukłomowanych młodziąt do Yorkville.

CENTRALA DOBOSZY I TREBA-

CZY OKR. XIII ZNP.

Umundurowani na białe druhy i druhenki z Centrali wybierają się na Dzień Związkowy, by popisać się z występem orkiestry. Komisarz Okręgu p. Jan Wiczeorek robi starania by całą Drużynę do Obozu przewieźć.

DRUŻYNA ŻEGLARSKA GMINY

120EJ ZNP.

Komitet Młodzieży z przew. p. R. Gawronski zabiera całą Drużynę Żeglarską do Yorkville autobusami. Pilot Jan Gajewski i Alfons Cieślak przygotowali program, który Drużyna wystawi na rzecze z kajakiem.

Zgłosili się również do pomocy i na usługi Komitetu Obozu. Kiokółki nie będzie wiedział, w której stronie znajduje się Pawilon, basen lub stacja pierwszej pomocy, to zapytacie się o wskazówki marynarzy z Drużyny D. Z. S. Pułaski a oni wszelkiej informacji udzielać będą z całym obok tak dobrze jak swą dłoń.

NABOŻENSTWO — MSZA ŚW.

POŁOWA.

Przed południem w Obozie będzie odprawiona msza św. połowa w kaplicy obozowej. Chór Młodzieży Związkowej będzie śpiewał pieśni nabożne. Radzimy wszystkim przybyć przed południem by być świadkami tej pięknej ceremonii.

Drużyny Młodzieży —Uwaga

Młodzież Gminy 3-ciej zbiera się w każdy poniedziałek w sali Synów Wolności, 1042 N. Damen ave., od godz. 5:30 do 8-mej wieczorem. — Prezesi i sekretarze grup, przynależnych do tejże gminy powinni przypominać swoim członkom na posiedzeniach aby dzwignia przyszykali regularnie na ćwiczenia i podczas wakacji letnich, bowiem ćwiczenia takie jak sport, śpiewy, tańce itp. wpływają dodatnio na młode umysły naszej działy. W krótkim czasie Gmina 3-cia urządzi wybieżkę dla młodziąt do Obozu Związkowego w Yorkville, Ill.

Za Komitet Młodzieży Gm. 3-ciej

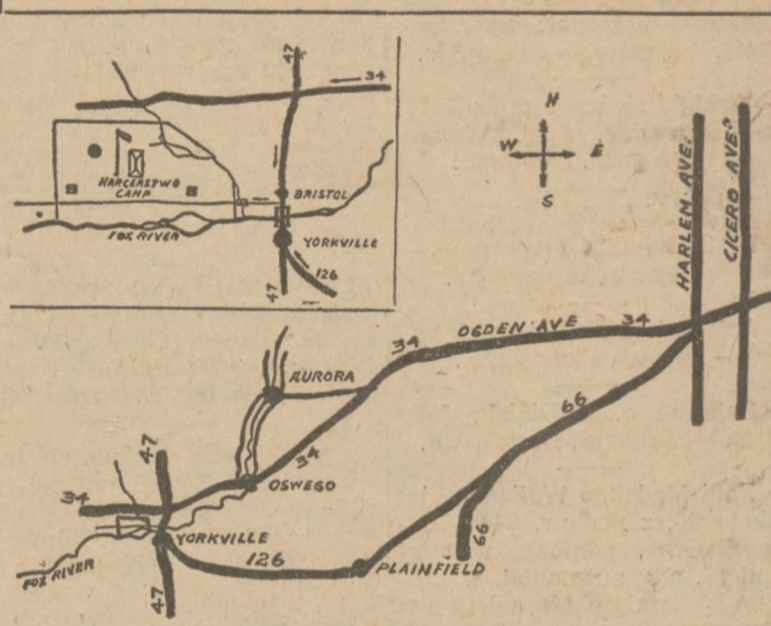
J. Matys, przewodniczący; Anna Zdunek, sekret.

St. Fidelis Roseattes'

Moonlight Picnic July 13

The 1st Moonlight Picnic sponsored by the popular Roseattes Girls' Club of St. Fidelis Parish will be held Saturday, July 12, at the Grandview Gardens, 6401 W. Grand ave. Miss Jean Pajak, Roseattes' president, announces that delightful dance music will be rendered by the Moonlight Serenaders. Tickets are available at 35 cents apiece. Entree at 7:30 o'clock.

Drogowskaz Do Obozu w Yorkville



Do obozu prowadzą dwie główne drogi, obie jednakowo dobre i niemal tej samej długości.

Dla wyjaśnienia podajemy, że droga nr. 66 rozpoczyna się od Harlem ave., łącząc się z drogą nr. 126, jak wskazuje mapa. Droga ta nie przecina żadnych miast z wyjątkiem małego miasteczka Plainfield i ruch kołowy na niej jest mniejszy.

Droga nr. 34 przecina więcej miasteczek i zazwyczaj jest przepiękną na ruchem kołowym.

Drogowskaz z miasta Chicago: Ogden (34) do Harlem ave., na Harlem skrócić na lewo do 66 (Joliet rd.) 66 do 126, 126 do 47-ej na 47-ej skrócić na prawo, przejechać przez most w Yorkville, Ill. i na pierwszej drodze za mostem (około pół bloku od mostu) skrócić na lewo, wjeżdżając na wąski most, skąd zaczynają się grunta obozowe. Jechać drogą farmerską do pawilonu obozowego.

Jadąc drogą 34-tą dojechać do 47-ej skrócić na lewo. przejeżdżając miasteczko Bristol, skrócić przed mostem na prawo do obozu. Jadąc drogą 34-tą nie jechać na most, jaki przegradza miasteczko Bristol i Yorkville, Ill.

UWAGA: — Ponieważ wjazd do obozu nie jest zbyt widoczny, należy uważać, by jadąc od drogi 34ej po 47ej skrócić na prawo tuż przed mostem, jadąc od drogi 126-tej po 47ej skrócić na lewo tuż za mostem. Droga wjazdowa do obozu jest nie dalej jak pół bloku od mostu na rzecze Fox.

Korzyści Członkostwa w Związku Narodowym Polskim

Nierazkim incydentem dla Komitetów i Organizatorów Klubów Młodzieży, napotkają gromadkę ludzi, którzy czynnie zapatrują się na członkostwo w organizacji i na pracę w towarzystwie. Na samobronę swych zaprzyjaźniającą pytanie: Jakże są korzyści członkostwa w Związku Narodowym Polskim?

Odpowiedź powinna w tym wypadku być definitywna. Wartość członka dopiero się zaostrza i krystalizuje, gdy on staje się częścią społeczeństwa. Młodzież chodząca luzem, samopas, żadnej wartości nie posiada. Natomiast zorganizowana w kluby i zespoły może sobie wyrobić godny pozostawienia prestiż i posuch, który zaważy na jego na wpływ i intratne stanowiska w społeczeństwie tego kraju.

Poza korzyścią samokształcenia, które poprzędno omówiliśmy członkowi należąc do Z. N. P. nigdy nie czuje się opuszczonym i zapomnianym. Gdy choroba nawiedzi dom związkowca, komitety i zarządy grup odwiedzają chorego, zanoszą mu nieflytko słowa współczucia i pociechy ale w razie potrzeby pomocy finansowej.

To samo gdy żałoba nawiedzi dom członka ZNP, reprezentacje grupy i gminy tworzą szereg przytulnie zmarłego i biorą udział w orszaku żałobnym. Rodzina otrzymuje w wielu wypadkach pomoc doraźną i na mocy asuracji czyli zabezpieczenia, rodzina otrzymuje spadek w sumie przekazaną certyfikatem, który członkowi za życia miesięcznie opłacał.

Czy potrzeba więcej przekonujących argumentów o wartości i korzyści z członkostwa w ZNP?

Na to jednakże odpowie młodzież: dla starszych to jest dobre zabezpieczenie, ale dla nas młodych, którzy jeszcze muszą zdobyć wykształcenie, wywalczyć sobie byt, stanowisko, jakie dla nas korzyści zawiera członkostwo w ZNP?

Tu nadaje się okazja obszernego odczytu o systemie pożyczek stypendialnych, z których korzystało i korzysta tysiące studentów na wyższych uczelniach. Wiele studentów korzysta również z lokalnych kas towarzystw, które urządzają wycieczki i zabawy, w celu zebrania funduszu stypendialnego.

Ostatnie zestawienie z okazji nadchodzących uroczystości 60-ciolecia Z. N. P. wykazuje, że organizacja nasza w ciągu 60 lat istnienia, na pomoc bratnią, na cele oświatowe, narodowe i dobroczynne wydała olbrzymią sumę 43 miliony 165 tysięcy i 963 dolary.

DOBOSZE I TREBACZE GMINA

3-CIA Z. N. P.

Zbiórka Drużyny mieszananej w sali Synów Wolności, 1042 Damen ave., w poniedziałek od 5:30 do 7:30 wieczorem. — B. Godlewski, Instruktor.

LEKCEJE TANCA I ŚPIEWU. GMI-

NA 3-CIA Z. N. P.

Młodzież zbiera się na lekcje tańca i śpiewu co poniedziałek, w sali Synów Wolności, 1042 Damen ave., od godziny 6-ej do 8-ej. — Instruktor: Alfreda Susabowska, Jan Gajewski, Anna Zdunek, sekret.

Zespoły Śpiewacze

Chór Młodzieży Okręgu XIII-go ZNP. Lekcje w poniedziałek. Sala "Warszawa", 820 N. Ashland Ave. o godz. 8-ej wiecz. — Jerzy Kalms, dyrygent.

ZESPÓŁ ŻENSKI GM. 2-EJ ZNP.

"Glee Club" przy Gm. 2-ej. Zespół żeński. Lekcja we wtorek o godzinie 7-ej wiecz. w Świątyni, pnr. 1828 W. 18th St.

NADZWYCZAJNE OGŁOSZENIE

DZIAŁU REALNOŚCIOWEGO

ZWIĄZKU

NA STRONICY

10-ej

WIADOMOŚCI ZE STANU INDIANA :-

Z EAST CHICAGO, INDIANA HARBOR I WHITING, IND.

Jutro Dzień Związkowy w Yorkville; Apel Mayora Migasa Nie Pozostał Bez Echa; Nowinki z Klubu Artystycznego; Jutro Posiedzenie Gminy 83; Dolores Bednarczyk Najehana Przez Auto.

Jutro Piknik Polskiego Legionu
Posterunek Nr. 36 Am. Weteranów urządził piknik jutro, 30-go czerwca, w ogrodzie Narodowym, pn. 4920 Wegg Ave., E. Chicago. Początek o godz. 4-tej popoł. Wstęp wolny. Komitet pikniku zaangażował polską orkiestrę do tańca i zaprasza Polonię z E. Chicago i okolicy do współudziału.

Gr. 362 ZNP. Zapowiada Bal
Już obecnie Grupa powyższa wyłoniła z siebie specjalny komitet, który zajmuje się przygotowaniem balu, jaki odbędzie się w niedziele 8-go września, w nowo odrestaurowanej sali Memorial. Gr. 362 zgry już przeczynała część docho- dochu z balu na Polski Fundusz Ra- tunkowy. Grupa powyższa uprasza wszystkie inne polskie towarzystwa w E. Chicago, ażeby nie urządziły w dniu tym podobnych zabaw, co zapewni sukces balu i dochodu na F. R.

Jutro Dzień Związkowy w Yorkville

Jutro, 30-go czerwca, odbędzie się Dzień Związkowy w obozie młodzieży w Yorkville, Ill. Jutro w Yorkville spotka się z sobą cała Polonia z Chicago i okolicy. Spodziewać się należy, że wśród Polonii w Yorkville jutro nie brakuje i na- szych Sióstr i Braci Związkowców z rejonu Calumet, Ind. Jechać au- tem drogą U. S. Nr. 30 przez Joliet aż do miasteczka Plainfield, a za tym miasteczkiem pierwszą cemen- tową drogą na lewo do Yorkville, Ill.

Rejon Calumet Witał Gwiazdę Operową

Przed kilkoma dniami w wielkiej sali Memorial, w Gary, Ind. odbył się koncert w programie którego to koncertu wzięła udział sławna dzi- siaj artystka śpiewaczka operowa, Vivian Della Chiesa, wychowana w mieście E. Chicago, gdzie skończy- la wyższą szkołę Roosevelt, przed pięciu laty i następnie oddała się karierze śpiewaczki. Podczas pięciu lat, Della Chiesa zasygnęła jako gwiazda operowa. Obecnie po pię- ciu latach sukcesu przyjechała ona w swoje rodzinne strony, aby za- śpiewać swoim przyjaciołom i zna- jomym. Na koncert przybyło z gó- rą 2,000 osób z różnych miast w po- wiecie Lake, Ind. Śpiewaczka wy- konała razem 14 utworów. Śpiewała również w tym koncercie sławny miejscowy Chór męski z miejscowej stalowni w sile 45 śpiewaków.

Apel Mayora Nie Pozostał Bez Echa

Na apel mayora miasta F. Migasa, ażeby obywatele podpisywali petycje domagające się od miasta E. Chicago wypuszczenia bondów i sprzedaży tychże, dla uzyskania pie- niędzy na budowę zakładów dla ni- szczenia nieczystości, 800 obywa- teli podpisało taką petycję. Budowa takich zakładów będzie kosztować miasto E. Chicago sumę 2,500,000.00. Na sumę powyższą miasto ma wy- łożyć ze swojej kasy \$1,600,000, a resztę pokryje administracja WPA. Praca nad budową ma być rozpo- częta jeszcze w roku bieżącym, in- aczej miasto będzie musiało płacić karę po \$300 dziennie, jak to prze- widuje prawo stanowe.

Stanowcy Wydziału Zdrowia naka- zał miastem w rejonie Calumet, a- żeby zaprzęstały zanieczyszczanie wó- dziej z jeziora Michigan odpływami z tych miast, co czyni wodę niezdrową do picia.

Nowinki z Klubu Artystycznego
Na ostatnim posiedzeniu dyrekcyj Klubu Artystycznego w rejonie Ca- lumet przysła pod obrady sprawę kontestu, jaki niedawno temu urzą- dził Klub Artystyczny dla działu- skolnej, bez różnicy narodowości. Kontest ten został już ukończony i

nagrody rozdane. Między działu- ków nadesłała swoje prace malar- skie na kontest znalazło się również 15 kontestantów i kontestantek, — których prace zasłużyły na wyróż- nienie. Między wyróżnionymi znaj- duje się też Luella Maikowska i Henryk Olszowy. Opracowanie na- desłane przez powyższą dwójkę by- ło tak świetne, że artysta malarz p. Fr. Myśliwy, przybiegał wziętą ta- lent tych dzieci pod uwagę i posta- rzał się dla obojga o nagrodę, to jest pięciogodzinowy bezpłatny kurs sztuki malarzkiej.

Dyrekcja Klubu objaśniła, że wszystkie prace malarzkie, jakie na- desłała działuwa na kontest, znaj- duje się na jesiennych wystawie Lake County Arts Exhibit w b. r. Klub Artystyczny, pragnąc do- łączyć swoją cześć do zbieranego o- becnie Funduszu na Czerw. Krzyż, zakupił piękny obraz za sumę 100 dolarów. pędził Fr. Myśliwego, i następnie obraz ten będzie roz- sprzedany, a dochód przelany na Czerwony Krzyż.

Bawi na Wakacjach

Na letnich wakacjach w domu swej siostry, p. Marii Roberts, w Hammond, redaktorki biuletynu Klubu Artystycznego, bawi p. Bru- ce Kapustka, znany literat i poeta, piszący do licznych amerykańskich publikacji w języku angielskim. O- statnio p. Kapustka z bratem swoim Stanisławem rozpoczęli wydawanie miesięcznika p. t. "The Kapustkan" poświęconego noweliście, poezji i zagadnieniom społecznym.

Pierwszy egzemplarz tegoż mie- sięcznika ukazał się przed kilku ty- godniami i spotkał się z takim po- wodzeniem, że został rozsprzedany kompletnie. Miesięcznik ten, skła- dający się z 24 stron, zwykłego rozmiaru, powinien zainteresować młode talenty polsko-amerykańskie. Następnym numer miesięcznika "The Kapustkan" ukazał się za kilka ty- godni. W międzyczasie ci, którzy pragnęli mieć swoje pocięte zj- artykuły w następnym wydaniu, niechaj takowe nadsylną lub piszą do wydawcy, adresuując: Bruce Ka- pustka, Editor, 6006 S. Albany ave., Chicago, Ill.

Posiedzenie Gm. 83 ZNP.

Jutro w niedzielę o godz. 1ej po- poł. odbędzie się posiedzenie Gm. 83 ZNP. w sali zwykłych posiedzeń. Wszyscy delegaci i delegatki pro- szeni są o punktualne przybycie, albowiem są ważne sprawy do za- łatwienia. — M. Hodupski, prez.

Posiedzenie Ligi Morskiej

Oddział Nr. 39 Ligi Morskiej od- będzie swe posiedzenie 1go lipca, w sali zwykłych posiedzeń, o godz. 7:30 wiecz. Wszyscy członkowie pro- szeni są o przybycie, ponieważ są wa- żne sprawy do załatwienia.

Piknik Ligi Morskiej

Oddział 39ty Ligi Morskiej urzą- dza piknik d. 28go lipca w ogro- dzie Narodowym. Komitet Pikniku uprasza Polonię miejscową, ażeby miała w pamięci ten dzień i przy- była do ogrodu, zapewniając, że każdy ubawi się znakomicie.

Potłuczona przez Auto

Najehana i potłuczona przez au- tomobil została 10 lat licząca Do- lores Bednarczyk, z pn. 3612 Deo- dar ul. Dolores doznała w tym wy- padku złamania nogi oraz ogólnych potłuczeń. Autem, które najechało na dziewczynkę, kierował mieszka- niec Chicago, Claude Fennema, z pn. 9526 S. Damen Ave. Po wypad- ku Fennema odwiózł dziewczynkę do szpitala, poczym zaraportował wypadek na stacji policyjnej, gdzie zastał, że wypadek był nieuniknio- ny, ponieważ dziewczynka wpadła

KRONIKA Z GARY, INDIANA

Nazistów i Komunistów Usuwają z Pracy Przy WPA.; Na Czerwony Krzyż Zebrano Dotąd w Gary \$23,601.82; 25 Procent Zepsutych Balotów; Żądają Podatku Od Muzyki w Tawernach.

Precz z nazistami i komunistami!

Wszyscy komuniści, bundowcy o- raz nieobywatele, zatrudnieni o- becnie na projektach WPA mają być w najbliższym czasie usunięci z pra- cy.

Tak zapowiada regionalny dy- rektor WPA z South Bend, Elmer G. Wenz. Wenz ma rozpocząć czys- tki na polecenie głównego stanowe- go administratora WPA, J. K. Jen- nings, z Indianapolis. W powiecie Lake, Indiana jest obecnie zatrud- nionych na projektach WPA 2,149 ludzi, z czego 40 procent to miesz- kańcy miasta Gary. Czyszcenie dok- ona się w ten sposób, że pracownicy WPA muszą podpisać i zaprzysięż- zanie, że nie są komunistami, ani bundowcami, jak również, że po- siadają obywatelstwo tego kraju.

Za fałszywe zeznania grozić bę- dzie kara dwa tysiące dolarów albo dwa lata więzienia. Gdy kto z za- trudnionych nie będzie chciał ta- kiego zeznania zaprzysięż, ten bę- dzie natychmiast usunięty z pracy.

Jeżeli dany pracownik obecnie jest zwolniony z pracy czy chorey, taki musi podpisać zeznanie nim zo- stanie z powrotem przyjęty do pracy.

Młoda Kobieta Zabita w Wypadku
Śmierć poniosła na miejscu 30 lat licząc Irene Clevenger, żona ope- ratora maszyn ruchomych obrazów w teatrze Roxa, w Glen Park. Cleven- ger jechała z mężem i sama kiero- wała autem. Na przeciwny ulicj Pierce i Ridge Road, kobieta nie za- trzymała auta i kolidowała z wiel- kim trokiem ciężarowym, nała- dowanym drzewem, który prowadził Nicolas Kring, lat 25, Argos, Indiana. Od siły zderzenia olbrzymi trok przewrócił się do góry kołami, przy- czym prowadzący Kring został cięż- ko potłuczony. Siła zderzenia wy- rzuciła panią Clevenger na bruk ulicy

nagle pod auto i nie było już czasu na zatrzymanie maszyn.

Roczny Piknik

W niedzielę, 14go lipca Klub De- mokratyczny 2go Dystryktu urządził roczny piknik w Ogrodzie Narodo- wym, mieszczącym się przy zbite- gu Wegg ave. i 150tej ul. w East Chicago, Ind. Początek o godz. 3ej popoł. Komitet zaprasza całą Polo- nię tak miejscową jak i z okolicy, gwarantując wiele uciechy i zabaw- wy. Warto wszystkim przybyć na popołudniowy i wieczór, gdyż wszyst- kiego dla wszystkich będzie pod do- statkimi i to najlepszej jakości. — W. Fabiszewicz, prez.

Spółka American Savings And Loan Association Wy- placa 4 Proc. Dywidendy

Akcjonariusze oraz depozytariu- sze znowu otrzymają cztery procent zarobku za ostatnie sześć miesięcy od swoich oszczędności ulokowanych w tej Polskiej instytucji finansowej. Jak przedstawia sprawozdanie fi- nansowe ta Spółka przyczyniła się poważnie naszej Polonii. W przesz- łym roku było udzielone 99 pożyczek członkom na zakupna, ulepszenia, budowę i t. d. Oddział oszczędności- wy także powiększył się poważnie bo przesyła 600 nowych kont było otwo- rzonych, co wykazuje, że rodacy skorzystali z tej sposobności loko- wania swojego kapitału pod opieką Rządu Federalnego w Washington. Zasoby Spółki dzisiaj są prze- szło \$425,000, które przedstawiają wzrost przeszło \$180,000.

Biorąc pod rozwagę, że Banki i inne instytucje w rejonie Calumet płaca tylko jeden i dwa procent na oszczędnościach, bez kwestji jest to najlepszym dowodem, że opłaci się przynieść wasze fundusze, gdzie przyniosą wam najlepszą korzyść i zabezpieczenie.

Przypomina się, że kapitał uloko- wany przed dniem 11-go lipca, przy- niesie wam procent za całe sześć miesięcy od nowego roku.

Prezesem Spółki American Sa- vings and Loan Association jest sz- roko znany i zasłużony dr. Romuald Ostrowski, a Sekretarzem i zarzą- dca jest p. Klemens Knapp. Dla wy- gody klientów Spółka prowadzi dla- biura w Hammond, pn. 4525 Hoh- man Avenue, a w dzielnicy Indiana Harbor, pn. 3801 Main ulica.

(R. M.)

PAWIŃSKI
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Dwie Nowoczesne Kaplice
Dwa ambulanse na każde zwołanie
nie robi różnicy gdzie mieszka
1728 Conn. St., Gary Ind. Tel. 6760

JERZY SZOSTAKOWSKI
POGRZEBOWY
Poleca się łaskawej pamięci Poloni
w Gary i okolicy
Piękna kaplica bezpłatnie
Pierwszorzędna usługa ambulanse
1801 Pennsylvania Ulica
Gary, Indiana. Tel. Gary 7878

i doznała ona pęknięcia czaszki. Zmarła nim ją zabrano do szpitala.

Nie Zostawiajcie Aut Na Ulicy.
Kto pozostawi swoje auto na uli- cy miasta Gary między godziną 2 a 5-tą w nocy, ten napewno zobaczy rano różową kartkę, przypiętą do auta przez policjanta i musi zapłacić karę jednego dolara.

Nowy ordynans miejski w Gary zabrania pozostawiania aut na uli- cy w powyżej wymienionym czasie, dlatego, ażeby dać możność ziam- taczom ulic zamieścić ulice, czego nie można dokonać gdy widzi ulic sto- ją auta.

Gdzie Idą Pieniądze Czerwonego Krzyża.

W ostatnich tygodniach w mieście Gary odbywała się zbiórka ofiar pieniężnych. Pieniądze zbierał Ame- rykański Czerwony Krzyż. Obecnie zbiórka zbliża się ku końcowi. Z o- kazań tej dyrekcyj organizacji Czer- wonego Krzyża na miasto Gary, ka- pitana H. S. Norton w napisanym przez siebie artykule do miejscow- żej prasy oświadczył, że każdy cent z pieniędzy zbieranych w mieście Gary na Amerykański Czerwony Krzyż, idzie na ofiary wojny w Eu- ropie, do Polski, Finlandii, Norwe- gii, Belgii, Danii i Francji. Do tej pory w mieście Gary w obecnej kampanii składkowej złożono na Czerwony Krzyż \$23,601.82.

Mieszkaniec So. Bend Aresztowany.

Policja miasta Gary aresztowała mieszkańca miasta South Bend, Ind., 32 lata liczącego Jana Fedrowskiego. Został on aresztowany, gdy policja znalazła w jego aucie pięć-pięcio- galonowych puszek, napełnionych alkoholem. Policja garska miała roz- karz pilnowania auta, którym jechał Fedrowski.

Idą na piknik

Wszyscy członkowie Tow. św. Ka- zimierza Królówicza, Grupy 912 Z. N. P., mają wystąpić na piknik po- łączonych towarzystw z Tollesten w niedzielę, 30-go czerwca. Zbiórka będzie u p. G. Grabos pod adresem 1549 Delaware ul. o godz. 7:00 wie- czorem. Ostatecznie, będzie zbior- ka na placu t.j. w ogrodzie ob. Ma- ciejskiego przed występow o go- dzinie 8ej wieczorem. Członkowie proszeni są o liczne stawienie się — F. Kalinowski, prezes; S. Józwiak, sekr.

25 Procent Zepsutych Balotów.

Jak wykazały przeprowadzone o- statnio obliczenia, 25 na każde sto głosów oddanych podczas prawybo- rów w powiecie Lake, zostało popu- szych i przez to unieważnionych. Najwięcej głosów unieważniono dla- tego, że głoszący nie mieli przy- kładów niebieskim ołówkiem, spe- cjalnie w tym celu dostarczonym przez administrację, używali swoich wła- snych ołówków lub pior natrysko- wych. W rezultacie tego w powiecie Lake było tylko oddanych głosów 65 tysięcy, zamiast 81 tysięcy.

Piknik Połączonych Towarzystw
odbędzie się jutro, 30-go czerwca, w ogrodzie Ig. Maciejewskiego, przy 48 i Harrison ulicy, początek o go- dzinie 1-jej po południu. Piknik ten uważają połączone Polskie Towar- zystwa z dzielnicy Talleston. Ko- mitet pikniku zamówił pierwszo- rzędną orkiestrę oraz wiele niespo- dzianek i nagród. Polonia z Tolle- ston, Gary i okolicy jest proszona o przybycie.

Piknik Tow. Nowiast

z parafii p. w. Zbawiciela świata, z New Chicago, Indiana, odbędzie się jutro, 30-go czerwca, w uroczym lasku przy 2-jej Avenue i Pine ulicy, w East Gary. Początek o godzinie 2-jej po południu. Na programie są tańce, wyścigi i inne atrakcje. To- warzystwo Nowiast zaprasza Polo- nię z New Chicago i okolicy do przy- bycia.

Tow. Nowiast Zapowiada Bal.

Tow. Nowiast Adoracji przy pa- rafi Opactwo Boże, w Gary, urzą- dza bal, który odbędzie się w nie- dzielę, 13-go października, w sali Pułaskiego, przy 19-jej i Virginia ul. — A. Wilusz, prezes.

Wiecej Podatku Za Muzykę
Wszystkie nocne kluby w Gary, które zatrudniają muzykantów, or- kiestrę, placę specjalny roczny podatek \$25, jako klub, gdy właście- cie tawern, takiego podatku nie pla- cą i urządzają tańce w swoich tawernach. To pogniwłała klasciel- niceli klubów i jeden z nich udał się do kontrolera miasta z żądaniem, a- żeby miało nałożony taki podatek i na tawernistów, którzy urządzają tańce i zatrudniają muzykantów.

(R. M.)

Posiedzenie Klubu Białego Orła
odbędzie się jutro, 30-go czerwca, w lokalu Klubu, 1549 Pensylwania uli- ca, o godzinie 2-jej po południu. U- prasza się wszystkich członków o przybycie, ponieważ są ważne spra- wy klubowe do omówienia. — W. Wasilewski, prezes.

Z HAMMOND I CALUMET CITY

Zebranie Komitetów Opiekunów Przy Gminie 49; Auto z 3 Pasażerami Wpadło Do Wody; Będą Budować Domy Rządowe; Zmiany Wśród Księży.

Baczność Komitetu Opiekunów Młodzieży Związkowej Przy Gm. 49.

Zawiadamia się Komitet Opie- kunów przy Gminie jak również poszczególne komitety przy Grupach, że członkowie tychże powinni obowiązkowo przybyć wszyscy na posiedzenie, które odbędzie się dnia 2-go lipca, o godzinie 7:30 wieczor- em, w sali św. Trójcy, w East Ham- mond. Zawiadomienie to również dotyczy i drużynowych. Na posie- dzeniu tym będą obecni, komisarz 15-go Okręgu, W. Fabiszewicz oraz komendant młodzieży, T. Wachel jak również prezes Gminy 49 p. W. Paluch. Omawiane będą bardzo ważne sprawy, a między innymi, sprawa urządzania wycieczek mło- dzieży. — Piotr Zatorski, przewodn.

Wieleci Do Wody

Wlecieli do wody 20 stóp głębo- kiej rzeki z autem mieszkańcy Ham- mond, Robert Garr, Beulla March, Francis Shafer. Wypadek miał miej- sce w nocy, w pobliżu miasta Mon- tiello, Indiana, gdy pod autem, któ- rym jechali załamał się most. Wszy- scy troje mieli jednak na tyle przy- tomności, że potrafili się wydobyć z auta, wypłynąć na powierzchnię i dopłynąć do brzegu.

Narzekają Na Regulację

Ostatnio hodowcy cukrowych bu- raków w powiecie Lake, Indiana, wysłali skargę do Administracji Rolnej, AAA, w której się skarżą, że regulowanie przez rząd placu oraz niedozwolenie przez rząd na zatrud- nianie dzieci, szkoliduje odbija się na tej galeji gospodarstwa. Admini- stracja AAA wysłała swego agenta do hodowców buraków ażeby całą sprawę zbadał.

Rządowe Domy.

Miejscowa Komisja Budowy Dómy Rządowych nabyła ostatnio 40 akrów ziemi przy Columbia ave., pomiędzy 173 i 175 ulicą, gdzie po- budowane zostanie 400 nowocze- snych mieszkań, nowoczesnie urzą- dzonych, za które to mieszkania czynsz ma być dość niski, my poz- wolni w nich zamieszkać ludziom z klasy robotczej, mało zarabiającej. Proponowana budowa mieszkań bę-

dzie kosztować 1,600,000 dolarów. Za owe 40 akrów ziemi komisja zapła- ciła 35 tysięcy dolarów. Większość domów, jakie mają być zbudowane, będą dwupiętrowe a czynsz mie- szkań ma nie przenosić sumy \$2.50 na miesiąc za pokój. W mieszka- niach takich będą mogły zamiesz- kiwać tylko takie rodziny, których roczny dochód nie przeżyje \$1,000. Pierwszeństwo przy wynaj- mowaniu mieszkań będą mieli miej- scowi obywatele, którzy zamieszki- wali w mieście Hammond przynaj- mniej dwa i pół roku oraz są oby- watelami tego kraju lub przynaj- mniej posiadają pierwsze papiery. 90 procent kosztu budowy nowych domów pokryje rząd a resztę, to jest 65 tysięcy dolarów dołoży miasto. Rząd oblicza, że rentu z tych no- wych domów koszt budowy wróci się w 60 latach.

Zmiany w Parafiiach.

Ksiądz Jan Bartkowski, przez o- statnie 9 lat wikariusz przy parafii św. Józefa w Hammond, został przeniesiony na proboszcza do pa- rafii św. Jana, przy 7111 Columbia Avenue, Hammond. Drugi asystent z parafii św. Józefa, Ludwik Zentz, został przeniesiony na wikariusza do parafii św. Różańca, w Gary.

Piknik Weteranów Armii Polskiej

Weterani z Placówki 40ej w Hammond, Ind. mają stary i utar- tyczny urządzenie swego pikniku na 4go lipca i zawsze spotykali się z powodzeniem tym bardziej i tego roku spodziewają się że ich miej- scowa Polonia poprze, ponieważ pe- wien procent ofiarują na Fundusz Rat. Polski.

Piknik odbędzie się 4go lipca w Ogrodzie Summer Garden róg Dearborn i 142-go ulica w Ham- mond, Ind. poc. o godzinie 3ej po południu. Będzie wiele niespo- dzianek dlatego zapraszamy całą Polonię.

Cześć! Komitet: — A. Gumuła, M. Dymora, J. Swiercz i W. Ol- szewski.

Nowiny z South Bend, Ind.

Jutro Bankiet Na Cześć Ks. Jarki; Bieczkiewicz Nie Jest Kandydatem Na Sekretarza; Polak Dyrektorem Fundu- szu; Chęć Mieć Bazę Lotniczą; Jutro Składka Na Pol- skę; Prymicje Na Poznania.

Jutro Prymicje Na "Poznaniu".

Jutro rano o godz. 11-jej w koście- le św. Stanisława B. i M. pierwszą solenną mszę św. odprawi ks. Ro- man S. Ladewski, C.S.C., nowo wy- święcony w zeszły poniedziałek w Notre Dame wychowanek parafii. Po nabożeństwie, o godz. 1-jej, od- będzie się wspaniała uczta w audy- torium parafialnym przy udziale przeszło 350 gości.

Przimiting wprowadzony zostanie do kościoła w procesji, na czele któ- rej krzyci poniesie jego brat, Eugen- iusz Ladewski; świecie nieść będzie kuzyni, Jerzy Ladewski i Adrian Przybyliński. Poduszke poniesie Eu- lalia Przybylińska; wstążeczki Dar- lena i Dolores Markowski. Kłosa poniesie Edward Ladewski z Chi- cago a winogrona Teodor Lisiek. Wszyscy są kuzynami lub kuzynka- mi ks. Prymicjanta.

Kazanie wygłosi ks. Roman A. Marcinak, C.S.C., z Trójcową, Chi- cago, proboszcz dawniejszy na Sta- nisławowie, pod którego okiem ks. Prymicjant jako uczeń szkoły para- fialnej rozpoznał swe powołanie. Do mszy św. asystować będą: ks. Sta- nisław S. Kuszyński, C.S.C., pro- boszcz, jako arcykapłan; ks. Korne- lusz Laskowski, C.S.C., z Notre Dame, kuzyn Prymicjanta, jako dia- kon i ks. Kazimierz Grabarz, C.S.C., wikary, jako subdiakon.

Biłogosiawstwo z rąk młodego Lewity prócz jego rodziców, pp. Władysława J. i Marty Ladewski, 1602 W. Florence ave., otrzyma tak- że jego 90-letnia babcia, pani Wła- dysława Mendlikowska, oraz dwaj bracia, Stanisław i Eugeniusz, i dwie siostry, pani Genowefa Speer z Chi- cago i Loreta, tudzież liczne grono jego krewnych, przyjaciół i znajo- mych.

Licencje Ślubne.

Zygmunt Stenel, 323 N. Olive ul., i Marion Jeanne Simpson Morrow ze szpitala Healthwin. Ferdinand E. Miholich, jr., 1118 W. Indiana ave., i Helena T. Paryz, 455 S. Walnut ul.

Pogrzeb ś. p. Ant. Stachowiaka.

W czwartek rano o godz. 10-jej z kościoła św. Stanisława Kostki w Terre Coupe, Ind., odbył się po- grzeb ś. p. Antoniego Stachowiaka, lat 64, R.R. No. 2, Box 221, South Bend, który zmarł w swym domu po pięcioletniej chorobie w po- niedziałek rano o godz. 10-jej. Nie- boszynek przybył do South Bend 54 lata temu z Niemiec, gdzie się u-

rodził dnia 27-go grudnia, r. 1875. Prócz żony, Walerii, pozostawił córkę, syna i pięciorgo wnuków.

Zarząd Szkolny Wybrany.

Dyrekcja polskiej wyższej szkoły South Bend Catholic High wybrała nowych urzędników na rocznym po- siedzeniu odbytym we wtorek wie- czorem w gmachu szkolnym. Jan S. Buczkowski wybrany został na trzecią kadencję przewodniczącym dyrekcyj. Także ponownie wybrano p. Czesława Lisieka wiceprzewodni- czącym, a pannę Kornelię Kuśnie- rek, sekretarką. Bronisław Peja za- stał p. Bronisława P. Mińcowskie- go jako kasjer.

Według raportów zdanych na po- siedzenie, to przyszy rok szkolny zapowiada się doskonałe. W klasie seniorów będzie 78 studentów i stu- dentek, a frekwencja przejdzie nie- zawodnie liczbę 300 w porównaniu do 238 studentów i studentek, któ- rzy uczęszczali do szkoły w ostatnim roku. Końca dobiega kolektka po do- mach na rzecz wyższej szkoły.

Ordynans o Mleku Przeseł.

Rada miejska w zeszły poniedział- ek uchwałała odroczyć dnia 18-go marca ordynans, który będzie za- dał bardziej czystego i sanitarnego mleka w klasyfikacji "A" niż prze- widywał stary ordynans, będący w życiu od roku 1928. Jednym słow- em, to mleko, które naznaczone jest na butelkach jako pierwszy ja- tunek, czyli A, będzie musiało do- być nowego ostrzejszego regu- lowania odnośnie do jakości i czy- stości, według nowego prawa stano- wczego, w dniu 6-go marca. Przeciwo- ordynansowi głosowało trzech rad- nych, włączając w to p. Klemensa Niezgodzkiego z Drugiego dystryktu. Za uchwaleniem go było sześciu al- dermanów.

Polska Korporacja Przegrała.

Sąd wyższy Nr. 1 przynął \$13,- 042.21, jednocześnie zamykając hi- poteki na realności ręczące trzy weksle, bankowi Western State, ja- ko przejemcy masy upadłości po banku Peoples' State, wydając we wtorek wyrok przeciw polskiej kor- poracji Polish Merchandise z South Brookfield ulicy. Sędzia J. Fred Bingham także nakazał dalsze spra- wowanie przez p. Józefa M. Niem- ca, 428 N. Sunnyside ave., obowią- zków przejemcy dla realności obje- tów w tych hipotekach, które gwa- rantowały spłatę weksli o któ- rych spłacie bank wniósł skargę

dnia 10-go maja. Skarga opierała się na pożyczkach zaciągniętych przez korporację w banku Peoples' na \$6,- 000 w r. 1922 i na \$1,500 w r. 1926, jednocześnie żądając oprócz tych pieniędzy, zapłaćenia zalegającego od nich procentu i kosztów adwo- kackich.

Utracili Drugie Dziecko.

Nie minął tydzień od śmierci ich syna, a państwu Franciszkowi i Ire- nie Preuss, 244 LaPorte ave., zmar- ła 16-letnia córka, Lucja Preuss. Śmierć nastąpiła w szpitalu św. Józ- efa o godz. 11:40 rano w środę. Brat jej, Edwin, graduant szkoły św. Jadwigi z początkiem tego mie- siąca, zmarł ubiegłego tygodnia. Pan Preuss prowadzi zakład krawiecki w śródmieściu i jest Polakiem rodem z Gdańska. Pogrzeb odbył się dziś rano z kościoła św. Jadwigi na cmentarzu Cedar Grove.

Pogrzeb ś. p. Jadwigi DeJaegher.

Wczoraj rano odbył się pogrzeb ś. p. pani Jadwigi DeJaegher, lat 41, 2121 S. Franklin ul., która zmarła we wtorek rano o godz. 3:15 w szpitalu Epworth po tydzień trwającej chorobie. Prócz matki, pa- ni Róży Swartz, nieboszczka, która z poprzedniego męża nazywała się Klemczewska, pozostawia siedmio- ro dzieci, trzech braci, sześciu braci przyrodnich, siostrę i dwie siostry przyrodne. Nieboszczka urodziła się dnia 6-go lipca, r. 1898, w South Bend.

Ks. Jeziorski Będzie w E. Chicago.

Ks. Ludwik A. Jeziorski, wycho- wańek Wójciechowa, który wyświę- cony został na kapłana z początkiem

Nowiny z South Bend, Ind.

Jutro Bankiet na Cześć Probošca Ks. A. P. Jarki.

Sala św. Wojciecha przepiękna będzie niezawodnie po brzegi liczącą rzeszą rodaków i rodaczek, którzy wezmą udział we wspaniałym festynie z okazji srebrnego jubileuszu ks. Alojzego P. Jarki, czynnego proboszcza Wojciechowa. Solenna msza św. dziękczynna odprawiona zostanie przez ks. Jubilata o godz. 9:30 rano, podczas której kaznodzieją będzie ks. Stanisław A. Gruba, C.S.C., z Trójcowy, Chicago, dawniejszy proboszcz tutejszej parafii św. Jadwigi.

Ks. Jubilata, który od początku r. 1920 z jednoletnią tylko przerwą pracował energicznie w parafii jako prawa ręka ks. Pralata Jana W. Osadnika, objął ster rządów nad parafią dopiero ubiegłego stycznia. Ks. Pralat Osadnik wstąpił pod swoją rezygnację ks. biskupowi Johnowi F. Noll, D.D., ordynariuszowi diecezji Fort Wayne, Ind., i przeszedł na emeryturę. Festyn jubileuszowy w sali św. Wojciecha jutro wieczorem zatem będzie jednocześnie oficjalnym powitaniem ks. Jarki jako nowego duszpasterza tej najmłodszej a największej polskiej parafii w South Bend przez jej towarzysztwa i ogół.

Chicagojanie, domem, ks. Jarka jest dobrym i szczerym patriotą polno, że Polaki nigdy nie oglądali. W sprawach związanych z pieczęcią tak wielkiej parafii zawsze orientuje się z taką miłością i przywiązaniem do polskości. Zmysł ma bardzo praktyczny i bystro wszystkie sprawy rozpatruje. Jego przyjaciela są tak liczni, jak parafia jest szeroka i długa. Obecnie ks. Jarka przystąpił do kosztownego malowania wnętrza ogromnego kościoła parafialnego, który po wykonaniu przedstawić się będzie jako najpiękniejszą z kościołów na całe South Bend i okolice.

Pociąg Uderzył w Samochód.

Państwo Edmund W. i Władysław Przybyś, lat 55 i 52, 740 No. Brookfield ul., srodko pojeździ zostali na głowie, a pani Przybyś uległa nadwyręczeniu płuc, gdy samochód kierowany przez pana Przybyśa uderzony został o godz. 12:37 rano w poniedziałek przez pociąg elektryczny South Shores Lines u zbiegu ulic Adams i Orange. 4-letni ich wnuczek, Michał Borkowski, wyszedł z kolizji bez uszkodzeń. Państwo Przybyś zabrani zostali do szpitala św. Józefa.

Matka p. George Beamer Umarła.

Matka p. George N. Beamer, znanego dobrze Polonii prawnika powiatowego i demokratycznego notariusza na kongresman, pani Franciszka Beamer, lat 74, 120 E. Fairview ave., zmarła nagle na serce o godz. 6-ej wieczorem we wtorek. Pogrzeb odbył się wczoraj po południu o godz. 2-ej.

Nie Idzie Grosz Na Marne.

Zadane pieniądze ofiarowane na pracę ratunkową Amerykańskiego Czerwonego Krzyża nie idą na marne, oświadczają p. Maurice P. Yarger, przewodniczący na powiat św. Józefa, zapewniając wszystkich ofiarodawców, że pieniądze idą wyłącznie na ratowanie ofiar wojny w Europie. "Zadana cząstka pieniędzy na ten cel zbierana," p. Yarger stwierdził, "nie jest używana na cele normalne Czerwonego Krzyża w tym kraju, które opłacają regularne fundusze, jakimi organizacja ta rozporządza." Osoby dające swe pieniądze na Amerykański Czerwo-

ny Krzyż mogą być "absolutnie pewne, że żadne z zapasów dla uchodźców wojennych i żadne z pieniędzy na ratunek ofiar wojny zbierane przez Amerykański Czerwony Krzyż nie są w Europie rozdzielane dopóty, dopóki Czerwony Krzyż nie ma zupełnej swobody ruchów i odpowiednich zapewnien i zabezpieczeń, ażeby ratunek udzielony był tylko tym, dla których ratunek jest przeznaczony," czyli że te pieniądze lub zapasy w żaden sposób nie mogą być wykorzystywane przez wroga. Przeszło \$7,565,000 już na ratunek ofiar wojny Amerykański Czerwony Krzyż wydał do dnia 17-go czerwca i wśród krajów zasłanych przez jego fundusze była Polska, gdzie najpierw Amerykański Czerwony Krzyż pomagał zbawiającą swą działalność. Pomagamy możemy Amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi przez nasz polski oddział, na czele którego stoi niezmordowana pracowniczka, pani Helena Siominska.

Beckiewicz Nie Jest Kandydatem Na Sekretarza.

Skarbnik powiatowy Piotr A. Beckiewicz z South Bend, Ind., na bezkroć przyjaciele zewsząd nalegali, ażeby ubiegał się o urząd sekretarza stanowego, w ostatniej chwili dał pierwszą swą odpowiedź na te żądania na konwencji demokratycznej w Indianapolis w czwartek po południu, oświadczając, że nie jest kandydatem.

Pan Beckiewicz, wyrażając swą decyzję w tej mierze, oświadczył dziennikarzom, że "nie chce stać na przeszkodzie kandydatowi na gubernatora z północnej części Indyan przez przyjęcie kandydatury." Krok p. Beckiewicza ułatwi wicegubernatorowi Henry'emu F. Schrikerowi zdobycie nominacji na gubernatora stanu Indiana. Skoro p. Schriker pochodzi również z północnej części stanu Indyan, z powiatu Starke, dwaj kandydaci na stanowym trybunie pochodzący z jednej okolicy stanu zaszkodząby tykietowi demokratycznemu w całym stanie.

W śróde w nocy niektórzy przywódcy partii prosili Beckiewicza, ażeby przyjął kandydaturę, mając nadzieję, że to powstrzyma rosnący za p. Schrikerem sentyment.

Gertruda Gadowska—F. P. Vargyas.

Dziś rano o godz. 11-ej w kościele św. Wojciecha odbył się ślub panien Gertrudy Heleny Gadowskiej, córki pp. Wojciechowskich Gadowskich, 534 S. Grant ul., z p. Frank Paul Vargyas, 1709 S. Walnut ul. Ślubu udzielili ks. dr. Józef Gierul, wiceprezes kolegium w Seminarium Polskiem w Orchard Lake, Mich. Drużką honorową była panna Eleonora Gadowska a panną Ireną Derrucka i Laura Hodge drubnowa w parze z p. George Sipot i Joseph Kish. Kwiaty niosła Shirley Ann Vargyas. Uroczysta wesełna odbyła się na Sokolni Miecz. Romanowskiego. Po podróży posłubnej na południe, nowożeńcy zagospodarują się dnia 6 lipca pnr. 1709 S. Walnut ul.

Zgon Pani Marii Yacko.

Pani Maria Yacko, lat 70, 901 S. Laurel ul., Mishawaka, umarła o godz. 9:30 rano w śróde po tydzień trwającej chorobie. Nieboszczka urodziła się w r. 1870 w Polsce, gdzie ślubowała z p. Józefem Yacko 50 lat temu. Przybyła do Mishawaka 17 lat temu z Franklin, Kans. Prócz męża pozostawiła trzech synów i dwie córki, 13-oro wnuków i czworo prawnuków. Pogrzeb odbył się z kościoła św. Józefa.

Polak Dyrektorem Funduszu.

Dyrekcja Southbendskiego Funduszu Społecznego (South Bend Community Fund) na swem posiedzeniu w ubiegły wtorek wieczorem w hotelu Olivera wybrała p. Stanisława F. Krzeszewskiego, dyrektora fabryki plugów Olivera, dyrektorem w zarządzie tej organizacji dobroczynnej w miejsce p. M. E. Barnhill, który przeprowadził się z miasta. Kadencja p. Krzeszewskiego upływa w grudniu, r. 1941. Jest to rozstrzygnięcie krokiem ze strony dyrekcji tego funduszu, że dała reprezentację licznej ludności polskiej w South Bend.

Koło Auta Przysięgło Rękę.

Przy zmianianiu opony na swem aucie, ciężkim sedanie marki Studebaker, podrobowane koło bez opony nagle upadło i przysięgło silnie rękę p. Stefanowi Paulińskiemu, 509 S. Camden ul., tesciowi p. Franciszka K. Czyżewskiego, korespondenta Pism Związkowych, w zeszy wtorek po południu. Czterech sąsiadów wywołano ofiarę wypadku i przewieziono go do lekarza na opatrzenie mocno przysięgniętej ręki.

Cheq Miec Bazę Lotniczą.

Urzednicy izby handlowej miasta Michigan City, Ind., przy pomocy Kongresmana Roberta A. Grant wszczęli starania u władz federalnych o założenie bazy lotniczej nad wielkimi jeziorami dla straży przy-

brzeżnej w Michigan City. Za argument podany jest fakt geograficzny, że Michigan City leży u samego dołu jeziora Michigan skąd odległość jest równa do patrolowania obu jego brzegów przez poszukiwanie statków zagubionych na jeziorze.

Ostrożnie Na Wiśniach!

Wiśnie dojrzewają w ogrodach w South Bend i o wypadek nie trudno przy zrywaniu owoców. Z wysokości 20 stóp podczas obierania wiśni z drzewa spadła we wtorek po południu pani Curtis Mann, 1606 E. Homewood ave., w Mishawaka, gdy gałąź z nią się zerwała. Musiano ją w ambulansie miejskim przewieźć do szpitala św. Józefa. Taniej jest mieć się na ostrożność a szczególnie nie wchodzić na gałęzie, które na wiśniach są bardzo krucho.

Wiadomości z South Bend, Ind., pisze p. Franciszek K. Czyżewski, 837 N. Elmer ul. Telefon w Redakcji, 3-6161.

Jutro Składka Na Polskę.

We wszystkich polskich kościołach rzymsko-katolickich w South Bend i Terre Coupe odbędzie się jutro podczas wszystkich mszy św. miesięczna kolektka na ofiary wojny w Polsce pod egidą Komitetu Ratunkowego. Co najcenniejszy słyzy wśród mas narodu, to zarzut, że dawają zawsze jedni i ci sami, a przezwyciężają tylko ciężko pracujący, a mało zarabiający robotnik z fabryki, podczas gdy lepiej sytuowani i profesjonalni kupcy i przemysłowcy z rzadka tylko są widziani na liście ofiarodawców na fundusz.

Tych, których straszliwy los naszych rodaków i rodaczek nie przejmie i w sercu iskry litości nie wykręci, ten apel nie wzrusza, bo jeżeli to wszystko, co stale słyszą i czytają, o niesłychanie ciężkiej doli naszych rodaków za oceanem, nie może ich wzruszyć i do litości wzbudzić, to do kamiennych ich uczuć darmo dobić się drukowanym słowem. Ci i tak jak nie dawali, tak dawac nie będą. Lecz ci, u których serce jeszcze nie skamieniało jak bryła i którzy mają odrobinę ludzkości w sobie, ci niezawodnie jakąś ofiarę złożą jutro, jeżeli nie mieli okazji, szanujmy lub dosyć pieniędzy na zbyciu, ażeby hojniełożyć na ten najszlachetniejszy ze wszystkich pod słońcem celów. A ten, jak już wiadomo, co najhojniej daje, temu nigdy nie brakuje, owszem, mnoży się jeszcze, bo Opatrzność Boska już nad takim człowiekiem czuwa i co jedna ręka człowiekowi tak miłosiernie daje, że ręka Boska zazwyczaj w drugą mu daje.

Zapaliła Sie Przy Papierosie.

Cmiał sobie papierosa w łożku, 50-letnia pani Sadie Richards, 514 W. Calvert ul., zapaliła pościel w swym domu rycho wieczorem w zeszy piątek. Ogień uważył jej maź, ale ją musiano zabrać do szpitala w niedzielę nad wieczorem, gdy srogi poparzenia na nogach i udach dały się jej we znaki.

Nowy Most Angela Otwarty.

Nowy most przez rzekę św. Józefa u wylotu ulicy Angela został otwarty dla ruchu kołowego w ubiegły wtorek. Nowy most podbudowany został w miejsce przestarzałego za sumę \$100,000, przy pomocy funduszy z WPA.

Komisarze Nie Cheq Uniewinnić Wroga Zbrodni.

Komisarze powiatowi w poniedziałek oficjalnie stwierdzili, że wszystko, co gazety pisały o tym, co powiedział p. Frank J. Murray na ich posiedzeniu, gdy założył protest przeciwko wyrabianiu sprzętu wojennego w South Bend, było absolutną prawdą.

Pan Murray teraz chce zastawić swe czynności obstrukcyjne, które naś ciągnęły gromy licznych organizacji robotniczych, weterańskich i obywatelskich w South Bend, puszczaniem pogłosek, że "tylko gazety tak pisały" a on zaś tak nie mówił. Komisarze stwierdzili prawdę tę-

Słynny Bokser H. Chmielewski Na Niedzielnym Programie March Of Time



ESTELLE V. KULMA



J. KOLACZEK

Henryk Chmielewski, wielokrotny mistrz Polski i Europy, światowej sławy bokser, a ostatnio zdobywca szampionatu "New England", przemówi na niedzielnym programie radiowym, o godz. 2-giej po poł. na polskim March of Time, który nadawany jest przez grzesność składu General Credit.

Pan Henryk Chmielewski, stołczy walkę z groźnym przeciwnikiem Sheppardem zwycięzca "Golden Gloves" z roku 1937. Dochód z tego meczu, przeznaczony został na Fundusz Ratunkowy. Aby zapoznać słuchaczy radiowych z dzielnym polskim bokserem, p. H. Chmielewskim, składy General zaprosił go na swój bardzo interesujący program, March of Time, którego kierownikiem i anonsorem jest p. Józef Kolaczek. Jak już Wam zapewne wiadomo, w poniedziałki, środy, czwartki i piątki, o godz. 6:30 wieczorem, składy General, nadają dla Waszej przyjemności, piękny dramat, p. t. "Kara za winy nieopel-

go, co w gazetach pisano o wyjazdach p. Mauray przeciwko wyrabianiu materiałów wojennych w South Bend, gdy delegacja z Iona unii robotniczej zażądała w poniedziałek wyklarowania sytuacji, która w istocie prawdę mówi. Deklaracja oficjalna komisarzy powiatu św. Józefa kładzie kres "wykręcaniu się sianiem" p. Murray, który teraz chce zwrócić z dziennikarzy kłamów, aby uniknąć gniewu oburzonych na niego patriotycznie usposobionych obywateli miasta.

Produkcja Silników Dla Samolotów.

Mozliwa we Fabryce Studebaker. Sekretarz skarbu St. Zjedn., Henry Morgenthau, jr., począł z tutejszą wytwórnią samochodów Studebaker pertraktować w sprawie wyrabiania motorów do samolotów. Wiadomości o tem potwierdził ostatnio p. Paul G. Hoffman, prezes korporacji. Motory te wyrabiane byłyby także przez fabryki Forda, Chryslera i Packarda i wszelką nadwyżką produkcji szłyby do państw alianckich.

Licencje Słubne.

George Nemeth, 919 N. Brookfield ul. i Henrieta Wegner, 2101 W. Kenwood ave. Franciszek J. Cynowa, 429 S. Kaley ul. i Pelagia M. Król, 450 So. Kaley ul.

Józef Prizmak, rural route No. 2, South Bend, i Maria Sankowska, r. r. No. 2, South Bend.

Fryderyk Gnoł, 1610 W. Fassnacht ave., i Helena Burzyńska, 1325 W. Dunham ul.

Julian Brockewelt, 126 E. 12th ul., Mishawaka i Agnieszka Demska, 103 E. Seventh ul., Mishawaka.

Frank Vargyas, 1709 S. Walnut ul., i Gertruda Helena Gadowska, 534 S. Grant ul.

Nowiny z South Bend, Ind., pisze p. Fr. K. Czyżewski, 837 N. Elmer ul. Telefon w Redakcji, 3-6161. Cyrkulacja i ogłoszeniami zajmuje się p. L. J. Stachowiak, 1122 Western avenue.

Zofia Dziekańska—Łeui Tomasi, Jr.

Na ślubnym kobiercu w kościele św. Stanisława B. i M. w ubiegłą

niem". Główną rolę, "Pokotyński" odwarza w tej sztuce p. Estelle V. Kulma, przybyła niedawno z Polski, i znana jest słuchaczom, ze swych wierszy, często drukowanych w Dzienniku Związkowym. Dalej udział biorą: p. J. Kolaczek, p. A. Tu-rek, p. C. Kucharski, i znana z radia p. L. Pucinińska.

Anonserem i kierownikiem tych programów, jest młody i utalentowany p. Józef Kolaczek, który do-kłada wszelkich starań, aby nadawać obecnie sztukę radiową, "Kara za winy nieopelnienie", używając wszelkich środków, aby przyciągnąć słuchaczy. W tym celu, w poniedziałki, środy, czwartki i piątki, o godz. 6:30 wieczorem.

Pauline Yakim—Cz. Stankiewicz.

W kościele św. Stanisława B. i M. minionej soboty rano o godz. 9-ej ślubowała panna Pauline Yakim, 319 N. Johnson ul., z p. Czesławem Stankiewiczem, synem pp. Kazimierza i Józefa Stankiewiczów, 319 N. Johnson ul. Panna Ludwika Nowak drubnowa z p. Michałem Borowskim. Uroczysta wesełna odbyła się na sali duszkiej przy N. Walnut ul. Nowożeńcy zamieszkają pod swoim obecnym adresem.

Irena Koszewska—Stephen Henrick.

Panna Irena Koszewska, córka pp. Józefa i Pelagii Koszewskich, 1610 W. Fassnacht ave., zaślubiona została w kościele św. Stanisława B. i M. o godz. 4-ej po południu u u-biegłą sobotę z p. Stephenem Henrick, 1037 W. Fisher ul. Panna Alicja Koszewska była drużką honorową a panna Ewelina Witucka drubnowa z p. Edwardem Dzierła. Kolacje podano w gospodzie Oldenburg Inn. Nowożeńcy zamieszkają pnr. 1037 W. Fisher ul.

PYŁ I ŚMIECIE...

Głosy z Pułaski Ulicy.

— Ale się też nagle goronco zrobiło, że żywy ogień z nieba idzie. Wcale dzisiaj papci nie no-sze, a sątkow w góry grzeje, że nie wiem co.

— To jestczyż nie. A co to byn-dzie dopro na Dziulaja. Te moje kwiaty docna pomarniejam.

— Moje, co ich się tak nasadzi-lam, wszystkie prawie potratowały wczoraj psy tych sąsiadów z nekst blak na Dziekson ulicy. A mów-lam starym, żeby gjeite od eli sifiksowł, aby te psiska na łote nie przyżaly. A on tylko te ty-kiutki na bejzbol skupuje i nie wygro nie nigdy i tak.

— Merka, zdymłi fartuszek i leń-do do storu dostać pól duca cytry-nów, co troche lemoniej zrobię dla dziewuchów, jak przydam ze siyr-tfektury. Ino nie siedź w storze tak długo, jak z tymi kiełboskami wczoraj.

— Ty się Stela tak nie rozciogej na ty ludzoków jak jako hrabina, ino idź nazod do izby i dokocz prasowanie koszulów, bo Henry mo dziesiej deita z tom dziewczynom na Sempel ulicy i wścieczcie się, jak nie byndzie miol wjałt siyrt.

— Mój stary wcale sobie stro-heta nie kupił, bo powiedział, że lata wcale nie byndziemy mieć w tym roku, ale jak on dziesiej od Bendyka przyńdzie, to "napewno zaro polecł do Buczyńskiego po je-den.

— Ja, ja, w maju było tak zim-no, ale za to nom tom w czyrwu słońka dopiecz. Patrzcie, jak moje pytki już wysoko urosły a stronecz-ki jak się już ładnie pnąm.

— Mój chłop powiedział, że jak mu elektrycznąm refrydzierejdę kupimy na lato, to przestanie cho-dzić do załonu na piwo i byndzie sobie trzymoł piwo na lodzie.

— Chyba byndzieta musieli kupi-takom refrydzierejdę, co się za-kluczo na trzy spusty i klucze scho-wała, bo jak się mój stary o tym dowie, to jak pocnie do waszygo

na Starą Baste przychodzić, to twój chłop nie nadąży piwa z bro-warni sprowadzić.

— Jak te wszystkie nasze szwa-gry się zgruchnąm, gdy mój stary kiejse piwa dostanie, to nie wiem, co przód z próżnymi flachami robić po cółkim domu.

— Mój Wladek obchodził swoje urodziny przedwczoraj i tak się struł, że mu na prezent kupili same ino koszule, nektaje i szelki za-miast pajntówłki, że poszedł z roz-paczki kupić sobie kwortę, że dzi-siej musiałam lecieć po espyrne i nie chiał nic jeść na śniadanie.

— Ma-a-a-a! Niech ma przyń-dzie i do w pysk naszay Elys, bo ona nie kce czyścić w izbie, ino leży jak koń na dewenport i czyto Love Story.

— Niech mi somsiotka 'pożyczy swojam sztyce do powieszania pranio, bo miałam parnie wyszyc, a tu draga nima, bo chłopoki go po-żogowali na kawolki, porobili sobie flinty i tam na fili grają się w atak na linie Maginota.

— To chyba ten niemiecki teńk na fili, o którym nasz Janek po-wiadał, musi być mój kociół do pranio, który gdzieś mi znik.

— Ma-a-a-a, o Ma-a-a! Jo kie-ciem nykła na asjkrum.

— Nosery, już wyincne pininy-dzy na asjkrum nie daje. A coś zrobił z tym nykiem, co dostoięś dziesiej przed łobiadem?

— My kupiłam sznurka do kajta za tego nykła.

— Mojam Etkę musiałam już czwoty rok przewidyć. Co ino z chałupy z nowam sukienkam wyń-dzie, zaro sie umoruso. Jak nie wylzie pod Stifa kare i sie nie ugrusile, to mi wlezie pod kurek od hajdry i sie pomocz.

— Nasz Dziuniorek tam łazi pod jabiłnikom w samy pielusze, bo już trzy plejsuciki zbrudził a reszta suszy się na lince. Jak tero nie pobrudzi, to dostanie klapsa i byn-dzie musioł iść spać.

— Ciarly, ino ić sobie precz z tam twojam kiendy-kiemarom. Za-wsze, gdy jo na bosoka pranie po-wyzsom i wyglodnom jak ciota, to tyn ze swoja kiemarom przycho-dzi tu pszykac przy płocie, żeby wteły jego matka pykiery som-siotkam pokazywała i powiadała, "Wej, jako to magiera."

— Wasz Fracek Czyżyk.

Z Milwaukee, Wis.

Wojciechowianie Złożyli Na Pomoc Polakom \$560

Jak się okazuje ze sprawozdania zdanego z kolekty, która odbyła się w kościele św. Wojciecha w Milwaukee w niedzielę 9-go czerwca na pomoc dla ofiar wojny w Polsce, przyjdzie suma \$560.00. Największą sumę bo \$25 złożył ks. proboszcz Klemens Zych.

Centrala Polonii w Cudahy Miała Swoje Posiedzenie

Pod przewodnictwem prezesa Józefa Kowalewskiego odbyło się o-negdaj miesięczne posiedzenie Centrali w Cudahy. Załatwiono na nim wiele ważnych spraw, między inne-mi oznajmiono zebrany, że pod e-gidą Centrali zorganizowano objazd po polskich osiedlach z filmem o Polsce, z której to imprezy dochód pójdzie na fundusz ratunkowy. Centrala w Cudahy zabrane pieniądze prześle do Rady Polonii.

Zdawali także sprawozdania przewoźniczy poszczególnych komite-tów. Wice p. alderman Wojciech Oleśzak mówił o ulepszeniach miej-skich, pani Anna Bessler i p. Paweł Benka o szkolnictwie. Odczytano także podziękowanie O. Justyna za rezolucję w obronie godziny Różań-cowej.

Posiedzenie sekretarował p. Lu-dwik Komorowski.

Superwizorzy Badają Sprawę Zmiany Systemu Zapomóg Powiatowych

Superwizor Eugene Warnimont, przewodniczący komitetu instytucji powiatowych z Iona Rady powiatowej zamianował specjalny komitet,

LISOWSKI, Pogrzebowy

W razie wypadku pożyczka pieniędzy na zakupienie łąy i na opłacenie kosztów kościelnych.

Pogrzeby na tygodniowe lub miesięczne spłaty. Czy masz pieniądze lub nie, przyjdź do mnie i ja ci do-taę.

1137 Noble ul.

TEL. ARMITAGE 3271

Najlepiej i Najładniej Załatwi Wam Pogrzebową Obsługę

W. M. POMIERSKI

Gdziekolwiek mieszkacie u-dajcie się do zakładu Po-mierskiego w razie śmierci w rodzinie a otrzymacie obsługę pogrzebową od najskromniej-szej do najwspanialszej po ce-nach najniższych. Dwie ka-4148.

4758 S. PULASKI RD.
1059 W. 32-ND STREET
Tel. YARDS 6424

który zbada możliwości zaprowa-dzenia systemu asygnt na sąsied-zkie grosmienie i składy żywnościowe w miejsce obecnego systemu wy-dawania żywności.

Zmiany domaga się szampion ta-kiej formy pomocy od lat, a to su-perwizor Józef Michalski.

Do komitetu zamianowani zosta-li Warnimont, Edward Geske, Bert Busby, Marty Larsen, Walter Hintz, Frank Gregory i Richard White.

Komitet zajmuje się również sprawą wprowadzenia w powiecie Milwaukee systemu dożywiania bez-robotnych rodzin za pomocą dawania federalnych znaczków, na które rodziny bezrobotne otrzymywać mogą żywność z nadwyżki produk-

tów, wykupionych od producentów przez Federalną Korporację Nad-wyżki.

Dokonają Ulepszeń w Parku Kościuszki

Jerome Dretzka, sekretarz Komis-sji Parkowej powiatu Milwaukee—Polak z pochodzenia — powiadomił superwizora Leona Szymańskiego, że przy końcu sierpnia rozpoczną się ulepszenia parku Kościuski.

W parku podbudowana będzie pły-walnia, tak dla dzieci, jak i dla do-rośliwych.

Wszystkim krewnym i zna-jomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz

ś. p. Jan Ciechna

Zamieszkiwał pnr. 3542 South Marshfield Ave., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28-go czerwca 1940 r., o godzinie 1-ej rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w po-niedziałek, dnia 1-go lipca, o godzinie 8:30 rano, z kaplicy pogrzeb. Wolniak, 4604 S. Wolcott ave. do kościoła Najśłod-szego serca Pana Jezusa a stamtąd na cmentarz Zmar-tychychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek za-praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pograżeni:

Stanisława, Teresa, Włady-sław i Jan Jr., dzieci; Franciszek, pobrat; Adela, Ewa i He-lena, synowie; wnuki i wnucz-ki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. Pomierski, tel. Yards 6424. 27, 29

Wszystkim krewnym i zna-jomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza

ś. p. Anna Kuchta

po krótkiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzo-na św. Sakramentami, dnia 27-go czerwca 1940 roku, o godzinie 9-ej wieczorem, przeżywszy lat 39.

Pogrzeb odbędzie się w po-niedziałek, dnia 1-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z domu za-łożby pnr. 8212 Escanaba ave., do kościoła św. Michała Ar-chanioła, a stamtąd na cmen-tarz św. Krzyża w Calumet City, Ill.

Na ten smutny obrządek za-praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pograżeni:

Józef, mąż; Kazimierz, Ma-te

Stefanowicz i Florkowska Stają Jutro Na Słubnym Kobiercu



Jutro, o godzinie 5-ej po południu, w kościele św. Kazimierza w So. Bend, Ind., staną na słubnym kobiercu Zygmunt Stefanowicz Jr., z panną Heleną Florkowską, córką znanej rodziny polskiej w So. Bend, ślubu udzieli ks. prob. S. J. Górka, C. S. C.

Zygmunt Stefanowicz jest synem długoletniego redaktora pism Zjednoczenia, obecnie sekretarza wykonawczego Rady Polonii Amerykańskiej.

Uczestczą do szkoły parafialnej i wyższej na Tróćowie, następnie do kolegium w Orchard Lake, Mich.

W ubiegłą sobotę ukończyli studia prawa w John Marshall Law School. Kurs przygotowawczy ukończyli w Uniwersytecie De Paul.

Po ślubie odbędzie się przyjęcie w hotelu La Salle w So. Bend. Młode małżeństwo zamieszka w Chicago, gdzie nowy adept prawa zamierza prowadzić praktykę adwokacką.

Dwaj Księża z So. Bend Proboszczami; Ks. Doktor Proboszczem w Mich. City

South Bend, Ind., 29 czerwca. — (Własna depesza "Dz. Zw.") — Dwóch młodych księży, wychowanków z Wojciechowa w South Bend, dostąpiło godności proboszczy, a nowym duszpasterzem polskim w Michigan City, Ind., został ks. Julian Doktor, obecnie proboszcz parafii św. Józefa w Fort Wayne, Ind. — zgodnie ze zmianami księży ogłoszonymi wczoraj przez ks. biskupa Johna F. Noll, D. D., ordynariusza diecezji Fort Wayne.

Ks. Klemens S. Ewald, wikary przy tutejszej parafii św. Mateusza, dostał probostwo w parafii św. Pawła od Krzyża w Columbia City, Ind., a ks. Kazimierz Moskwiński zamiarowany został stałym proboszczem parafii Najś. Serca Pana Jezusa w Tolleston, przy Gary, Ind., jako następca ś. p. ks. Antoniego Nadolnego. Obaj nowi proboszczowie wyswięceni zostali razem w maju, 1931 r.

Z probostwa w parafii św. Stanisława w Michigan City, Ind., zrezygnował długoletni duszpasterz, ks. Józef Boika, brat byłego koronera powiatowego dra B. J. Boiki w So. Bend i został proboszczem-emerytem. Wikary z Michigan City, ks. Józef Smith, został proboszczem Jackowa we Fort Wayne.

Ks. Ludwik A. Jeziorski, nowo wyswięcony kapłan z Wojciechowa w South Bend, został wikarym w parafii św. Jana Kantego w East Chicago, Ind.

Ks. Władysław S. Mastel, również nowo wyswięcony w tym roku, został wikarym przy parafii św. Kazimierza w Hammond, Ind.

Ks. Jan F. Bartkowski, wikary przy parafii św. Józefa w Hammond, został proboszczem parafii św. Jana Bosco w Hammond.

Ks. Stanisław Cak, kapłan szpi-

tala św. Józefa w Kokomo, zawiadywać będzie kościołami misyjnymi w Portland i Winchester, Ind.

Republikański Nominat Na Urząd Wiceprezydenta



Charles L. McNary ze stanu Oregon, lider mniejszości w Senacie, nominat partii republikańskiej na urząd wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych.

Nominat Republikański Na Prezydenta z Żoną



Wendell Willkie nominat partii republikańskiej na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych z żoną Edith, podczas konferencji prasowej.

BARTEK BIEDA



Kochające rodzeństwo

T. KANTOR i W. KRASSOWSKI

Kupujcie od Kupców i Firm, Ogłaszających Się w Dzienniku Związkowym

Kurs Instruktorski Rozpoczyna Się w Poniedz. Dla 20

Dwutygodniowy kurs instruktorski dla 20 kierowników i kierowniczek drużyn młodzieżowych Z. N. P. w South Bend otwiera się w nadchodzący poniedziałek nad jeziorem Chamberlain blisko Crumstown, Ind. Kursem kieruje Komendant Okręgowy Wachel z Whiting, Ind.

Po kursie nastąpi obóz nad tym samym jeziorem dla przeszło 60 członków i członkiń drużyn Z. N. P. przez cały tydzień, od 15-go do 20-go lipca, włącznie.

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. 12 Z. N. P.

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. 12-go ZNP, odbędzie się we wtorek dnia 2-go lipca w lokalu zwykłych posiedzeń pod nr. 1410 W. Division ul., punktualnie o godz. 2:30 po południu. Delegatki proszone są o łaskawe przybycie ze względu na ważne sprawy, które mamy do załatwienia.

Marja Majka, komisarka Aniela Skierczyńska, sek. Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

TANIOŚCI REALNOŚCIOWE

NIE ZWLEKAJCIE — KUPUJCIE TERAZ

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 4934 S. Wood St. 2-pietr. mur. budynek, 4 po 4, \$3,000 | 117 W. Oakley Blvd. 3-pietr. murowany budynek, 3 po 6..... \$4,750 | 119 S. Oakley Blvd. 3-pietr. murowany budynek, 2 po 6, 1 po 7 \$5,000 | 1104 N. Harding Ave. 2-pietr. murowany budynek, 1 po 5, 1 po 2 i 1 po 3, gorącym powietrzem ogrzewany na 1-szym piętrze; garaż..... \$6,500 | 1812 W. Erie St. 3-pietr. drewn. budynek, 2 po 4, 1 po 6, 1 po 2 i 2 po 3; garaż..... \$2,750 |
| 1109 N. Monticello Ave. 2-pietr. mur. budynek, 1 po 5, 1 po 6; gor. wodą ogrzew., garaż..... \$6,000 | 601 N. Carpenter St. 3-pietr. mur. budynek, sklep i 2 po 5..... \$4,000 | 2108 West 35th St. 3-pietr. murowany budynek, sklep, 4 po 4; parą ogrzewane..... \$10,000 | 1123 N. Spaulding Ave. 2-pietr. mur. budynek, 2 po 6, gor. wodą ogrzew. na 1-ym piętrze..... \$6,000 | 2538 Haddon Ave. 3-pietr. mur. budynek, 3 po 4, gor. powietrzem ogrzew. na 1-ym; także 2-pietr. murowany budynek, 2 po 5..... \$8,500 |
| 1436 W. Superior St. 2-pietr. mur. i drewn. budynek, sklep, 1 po 3, 1 po 4. Także 2-pietr. mur. budynek, 2 sklepy, 1 po 6 i 1 po 3..... \$6,500 | 2107 W. 19th St. 2-pietr. drewn. budynek, sklep i 3 po 4..... \$2,000 | 1803 Cortland St. 2-pietr. mur. budynek—sklep, 1 po 4, 1 po 6, gor. powietrzem ogrzew. na 1 piętrze, garaż..... \$6,700 | 4252 W. Haddon Ave. 2-pietr. mur. budynek, 2 po 4 i 1 po 3; garaż..... \$7,000 | 2535 W. Chicago Ave. 2-pietr. murowany budynek, 2 po 5..... \$5,000 |
| 2436 W. Haddon Ave. 2-pietr. mur. budynek, 1 po 5 i 1 po 6; 4 pokoje w sutery- garaż..... \$6,500 | 3650-52 Cornelia Ave. 1½-piętrowy drewniany budynek, 1 po 3 i 1 po 2; garaż, tylko..... \$4,000 | 3351-53 N. Kedvale Ave. Drewniany budynek, 1 po 4 i 1 po 5; garaż..... \$6,000 | 3644 N. Albany Ave. 2-pietr. mur. budynek, 2 po 5; gor. wodą ogrzew. na 1-ym; garaż..... \$6,500 | 3400 McLean Ave. 2-piętrowy drewniany budynek, 2 po 6; 5 pokoi w podda-szu..... \$5,000 |
| 2447-49 West 50th St. Murowany budynek, 5 pok. na 1-szym i 5 pokoi w sutery- garaż..... \$4,750 | 4239 Crystal St. Drewniany budynek, 4 pokoje na 1-szym i 4 pokoje w poddaszu \$3,500 | 2328 W. Superior St. 2-pietr. mur. budynek, 1 po 6 i 1 po 5; gorącą wodą ogrzewany..... \$6,000 | 2026 N. Kedvale Ave. 2-pietr. drewniany budynek, 3 po 4..... \$4,000 | 2908 Wilcox Ave. 2-pietr. murowany budynek, 1 po 7 i 1 po 8; gorącym powietrzem ogrzew., garaż..... \$5,000 |
| 1655 N. Artesian Ave. 2-pietr. drewn. budynek, 2 po 6 i 4 pokoje w poddaszu — garaż..... \$4,500 | 2316 N. Hoyne Ave. 2-pietr. murowany budynek, 2 po 4..... \$3,000 | 846 N. Campbell Ave. 2-pietr. mur. budynek, 1 po 5, 1 po 6, gor. wodą ogrzew. na 1-ym..... \$7,000 | 1057 N. Damen Ave. 2-pietr. mur. budynek, 1 po 5, 1 po 6; garaż..... \$4,500 | 843 N. Wolcott St. 2-pietr. drewniany budynek, 3 po 6..... \$3,500 |
| 1454 N. Campbell Ave. 2-pietr. murowany budynek, 2 po 5..... \$4,200 | 643 N. Harding Ave. 2-pietr. mur. budynek, 1 po 4 i 1 po 5; garaż..... \$4,000 | 1735 Crystal St. 2-pietr. mur. budynek, 2 po 4; także mur. 4-pokojowy budynek \$2,750 | 2504 W. Iowa St. 3-pietr. murowany budynek, 3 po 5..... \$6,500 | 2041 Haddon Ave. 2-pietr. mur. budynek, 2 po 6, 1 po 4; garaż..... \$4,000 |
| 2826 N. Christiana Ave. 2-pietr. drewniany budynek, 3 po 6..... \$5,000 | 1349 N. Artesian Ave. 3-pietr. murowany budynek, 1 po 5 i 1 po 4; także 2 po 6..... \$6,500 | 1106 N. Wood St. 2-pietr. drewn. budynek, 2 po 6; także 2-pietr. 5 pok. bud. (drewn.) \$3,500 | 1746 N. Wolcott Ave. 3-pietr. mur. budynek—3 po 4—garaż..... \$4,000 | 2644 Cortez St. 2-pietr. murowany budynek, 3 po 4; garaż..... \$4,500 |
| 2505 Station St. 2-pietr. mur. i drewn. budynek, sklep, 1 po 5, 2 po 3; garaż, \$2,500 | 8622 Burnham Ave. 1-pięt. drewniany budynek, 4 pokoje, garaż \$4,500 | 1624 N. Kolmar Av. 2-piętrowy drewniany budynek, 1 po 5 i 1 po 6; garaż; tylko \$3,500 | 2320 Lister Ave. 3-pietr. drewniany budynek, 3 po 6 \$600 | 1838 Iowa St. 2-pietr. drewn. budynek, 2 po 6, \$2,800 |

DALSZYCH INFORMACJI UDZIELA WAM LOKALNI AGENCI REALNOŚCIOWI ALBO—

ZWIĄZEK NARODOWY POLSKI

(DZIAŁ REALNOŚCIOWY)

1514-20 W. DIVISION ST. — TEL. ARMITAGE 0700

JUŻ JUTRO DZIEŃ ZWIĄZKOWY W YORKVILLE

Gała Polonia Wybiera Sie Na Ten Doroczny Piknik Związkowców z Chicago i Okolicy

GMINY I GRUPY, ORAZ INNE ORGANIZACJE JADĄ W GREMIO NA CUDNĄ FARMĘ ZWIĄZKOWĄ

Gości Czekają Wiele Niespodzianek i Atrakcji; Rano Odprawiano Zostanie Msza Św.; Działowa Wykona Krótki Program; Kola Szczęcia, Wyborowa Kuchnia i Świetna Orkiestra

Już jutro Dzień Związkowy! Kto żyje pojedzie do Yorkville na wspaniały piknik Związkowców. Tysiące maszyn prywatnych, autobusów i ciężarówek pociągnie do wczesnego rana w stronę farmy związkowej. Próż Związkowców pojadą tam i przedstawiciele innych organizacji, zrzeszeń i klubów; jadą się tam i wybitni urzędnicy publiczni, kupcy i profesjonaliści, bo Związek ma wielu przyjaciół i sympatyków.

Jutrzejszy piknik Związkowy zapowiada się świetnie. Zarząd Dnia Związkowego, do którego wchodzi: komisarz Jan Włoczek jako przewodniczący; komisarz pani Maria Majka jako wiceprzewodnicząca; F. Zieliński, jako wiceprzewodniczący; J. Wójcik, jako sekretarz; i I. Brudziński, jako skarbnik, odbył szereg posiedzeń z poszczególnymi komitetami i nakreślił plan działania, oraz porozmawiał między członków tak pracę, że panował będzie wszędzie porządek, ład i skład, co jest najważniejszym warunkiem powodzenia.

Tuż przed południem odprawiona zostanie msza św. w kapliczce połowej dla tych gości, którzy przyjadą wcześniej.

Miejsce, gdzie odbędzie się Dzień Związkowy, to obrzmiała piękna farma, zakupiona przez okręg chicagowski ZNP. Na obozowisko dla młodzieży, gdzie tysiące rodzin znajduje dla siebie zacisne miejsce na

rozłożenie się i rozkwiatowanie na cały dzień. Nie trzeba tam się gnieść i szukać dla siebie miejsca, jak w innych ogrodach piknikowych, ale można odejść daleko poza miejsce, gdzie skupiać się będzie zabawa i oddech prawdziwie świeżym powietrzem, wolnym od zaduchu miejskiego.

Specjalny komitet złożony z pań, jak następuje: Jabłońska, Walacha, Kiehar, Zerek i Jaromowicz, z obu komisariami na czele, zajmie się kuchnią. Otrzymać będzie można obiad, podany przez restaurację "Syrrena" po cenie tak niskiej, jak 35 centów od talerza. Nadto Wydział Kobiet wzięły pod swoją pieczę wszelkie rozrywki i uwiązać będą przy kółkach szczęcia i kioskach z rozmaitymi drobiazgami. Wykonany także zostanie krótki program przez działową związkową pod kierownictwem komentantek obu Okręgów.

Nie braknie też i napojów chłodzących... Dwie bary solidnie zaopatrzone we wszelkiego rodzaju likiery, wódki i piwa będą gwarancją, że każdy ugaśi pragnienie według swojego życzenia. Wybrano komitet bary i komitet porządku, i

tak w komitecie bary pracować będą: Gembara, Kieca i Markowski, a w komitecie porządku: Maciejewski, F. Zieliński, Brajner, Reczek, Dmuchański, Ogrodny i Sechman. Zainteresowanie Dniem Związkowym jest wielkie i niektóre Gminy i grupy wybierają się gremialnie na ten doroczny piknik Związkowy, zamawiając dla swoich członków, nie mających samochodów, i dla działowych autobusów, które czekać będą na wywiezienie ich z górą wyznaczonych miejscach. Poza Związkowcami wybiera się na Dzień Związkowy Związek Kółek Literacko - Dramatycznych z przymiarem ich p. Br. J. Kozłowskiem na czele i coś przeszło trzydziści maszyn prywatnych zabierze członków Kółek z przed sali ob. Józefa Stefanki pod nr. 1401 W. Superior ul., o godz. 9-jej rano.

A zatem jutro spotka się cała Polonia na posiadłościach Związkowców obu Okręgów w Yorkville! Przybędzie, by się zabawić, uradować i potać się pod gołym niebem przy dźwiękach doskonałej orkiestry p. Dusika, która rżnąć będzie skoczne krakowiaki, polki i ober-tasy aż do zmierzchu, a nadto by pomóc dobrej sprawie, a mianowicie spłaceniu długu hipotecznego na farmie.

Niech więc nikt nie pominię doskonałej sposobności spędzenia niedzieli na uroczystej farmie związkowej w Yorkville! Będzie to wielka, wspaniała i pamiętna majówka pięćdziesięciu-tysięcznej rzeszy związkowej w Chicago!

EXTRA!!

JUŻ MOŻNA WYSLAĆ PAKI Z ŻYWNOSCIĄ DO POLSKI

Takowe są pakowane w krajach neutralnych, a na wezwanie telegraficzne z Ameryki są doręczane na miejsce przeznaczenia. Cena \$7.50 wraz z telegramem. Proszę się udać do nas.

PIENIĄDZE RÓWNIEŻ MOŻNA PRZESŁAĆ do t. zw. gubernatorstwa po 1,000 złotych miesięcznie lub mniej dla jednej osoby, a do miejsc "anektowanych" po 500 marek na osobę, lub 1,500 marek dla rodziny miesięcznie lub mniej.

Porady są udzielane zupełnie darmo.

WYPEŁNIAMY APLIKACJE NA PAPIERY OBYWATELSKIE i pomagamy przy odnalezieniu okrętu na którym dana osoba przyjechała.

Najstarsze i Największe Biuro Polskie

CENTRAL SERVICE BUREAU, Inc.
5129 S. ASHLAND AVENUE
B. ZALESKI, Prezes

OSOBISTE

Panna Irena R. Wiktor córka pp. Jana i Anieli Wiktor, zam. pnr. 2247 S. Albany ukończyła chlubnie czteroletni kurs w szkole Lourdes High School. Panna Wiktor w jej imieniu ma się udać na dalsze studia do wyższych uczelni. Jest ona także członkinią Tow. Przdowicia, Gr. 871 Z. N. P.

Robotnicy Przygotowują Chicago Stadium Na Krajową Konwencję Demokratyczną

OD DWÓCH TYGODNI WRE PRACA NAD URZĄDZENIEM PLATFORM I SPECJALNYCH POKOI

Konwencja Rozpocznie Sie 15-go Lipca; z Całego Kraja Zjadą Demokraci, Aby Nominować Swojego Kandydata Na Prezydenta

Spora gromada robotników opłacanych przez miasto, pobierających około \$400 dziennie za swą pracę, pracuje już od dwóch tygodni w Chicago-skim Stadionie, budując platformy i specjalne pokoje dla wygody delegatów przysięłej krajowej konwencji demokratycznej.

Oscar E. Hewitt, komisarz robót publicznych, powiedział wczoraj wieczorem, że robotnicy będą pracować przez cały przyszły tydzień ażeby wykończyć wszystko na czas. (Konwencja rozpoczyna się 15 lipca). Każdego dnia pracuje

przeciętnie trzynastu cieśli i od 10 do 13 robotników. W poniedziałek będzie zatrudnionych 29 cieśli i 14 robotników.

Do urządzenia platform używa się około 70,000 stóp desek, które miasto zdobyło w ostatnich kilku latach przy burzeniu starych budynków przez robotników WPA. W dodatku trzeba będzie nowego drzewa za sumę około \$700. Komisarz Hewitt oświadczył, że wszystkie materiały, jakie się używa, będzie po konwencji zwrócony z powrotem do składnicy miejskiej.

Komisarz robót wyjaśnił, że rada miejska upoważniła administrację do zatrudnienia robotników miejskich przy urządzeniu sali konwencyjnej.

Skarbnik chicagowskiego komitetu konwencyjnego, a prezes wydziału parkowego, Robert J. Dunham oświadczył, że, ażeby zdobyć konwencję demokratyczną do Chicago, mayor Kelly przyrzekł dać \$125,000 w gotówce dla komitetu konwencyjnego na urządzenia sali i na inne przybory sejmowe.

Tutejszy komitet demokratyczny zebrał \$155,000 od prywatnych przedsiębiorstw, które chętnie dawały kontrybucje, wiedząc, że w czasie konwencji wyłożone pieniądze wrócą im się z procentem. Z tej sumy \$125,000 będzie dane komitetowi, zaś reszta będzie użyta na dekorację sali i na inne wydatki. Dunham oświadczył, że robotnicy miejscy, którzy pracują przy urządzeniu stadionu, zarabiają sobie około \$10,000. To wszystko nie podoba się tu-taj "Trybunie" i ujął na ten temat w dzisiejszym wydaniu, nie mogąc zdobyć się nawet na rzetelny opis przygotowań do demokratycznej konwencji.

Wszystcy Idą Na Wycieczki i Wakacje Do
Villa Club Resort
Pod Zarządem
Stanisława Wróbla
Route 1, McHenry, Ill.
ILLINOIS TELEFON
PISTAKEE 378

Jak Dojechać
Którakolwiek tanowa Droga do Volo, Ill. Około 4 Mile za Volo Uważajcie na Drogowskazy "Pistakee Bay" i "Villa Club Resort."

ZDROWY UMYŚL W ZDROWYM CIELE

To prawda stara jak świat. Człowiek który cierpi na przynależnie umysłowe, nerwowe, ból głowy, bezsenność, dolegliwość żołądka itd. powinien naprzód usunąć truciiznę z krwi, która winna być powodem do te niedomagania. ale skutecznym środkiem na oczyszczenie krwi jest **UCCO HERROLENE**. Na sprzedaż w aptekach lub w **Universal Medicine Co.**
1901 Hervey Street, Chicago, Ill.

STUDIO MECHANICZNE OCHŁADZANE
Van Buren przy Michigan
Od Południa do Północy
W PONIEDZIAŁEK, 1-GO LIPCA
Paramount Wystawi Film p. t. "FRENCH WITHOUT TEARS"
Słynny na Broadwayu na którym publiczność śmiała się do rozpuku
Ellen Drew-Ray Milland
35c do 2-35c do 6-75c po 6
Obraz Co Godzine

SERVICE LIQUOR STORES

1001 NORTH DAMEN AVENUE TEL. HUMBOLDT 8400 1225 MILWAUKEE AVENUE TEL. HUMBOLDT 0700
Ogłasza Wielkie Otwarcie Nowego Składu p. n. 1225 MILWAUKEE AVE., róg Ashland Ave., z Nadwyczaż Niskimi Cenami przez 2 DNI TYLKO—SOBOTA i NIEDZIELA, 29 i 30 Czerwca.

| | | | | | |
|--|---|--|---|--|-----------------------|
| WHISKIES Kentucky Arrow Hiram Walker (4 lata stara 90 proof) Kwarta 99c | LIQUORS American Gin Dystylowany 100% Zbożowy Kwarta 88c | BEERS Old Superior 24-12 Unc. Butelki Skryzyna 99c | | | |
| Butelkowana w Gorzelnii CLINTON SPRINGS 4 lata stara 100 proof Pełna Kwarta. \$1.29 | 15 Lat Stara Scotch Zgrabne Butelki. Piątką. \$1.19 | Prima Gold Medal Piwo w puszkach. Skryzyna 24..... \$1.65 | | | |
| Najlepsze Gatunki Kalifornijskiego 20% WINA Port, Sherry, Muscatel. Przy-nie-sie Własną Bu-telkę. Galon..... \$1.00 | | | PAPIEROSY Luckies, Old Gold, Camels, Raleigh, Chesterfields. Naj-wyżej 1 karton..... \$1.09 Tylko w Sobotę | | DOWOZIMY DARMO |
| WYPRZEDAŻ TA JEST W OBU SKŁADACH ZASTRZEGAMY SOBIE PRAWO OGRANICZANIA IŁOŚCI | | | | | |

Potrzeba Ekwipunku i Instrumentów Chirurgicznych Dla Ambulansów Pol.

Wszelkie Datki Należy Nadsyłać Na Adres Komitetu Pod Nr. 1530 N. Damen Ave.

Wiele niespodzianek przyniosła wojna teraźniejsza narodom wojującym. Przyniosła ona nowe formy wojowania. Nie tylko nowe tanki czy bombowce, ale także piątą kolumnę czy skoczność spadochronowców, która to metoda działała niejednokrotnie paraliżując na zatakowanego. Nie liczono się jeszcze rok temu z możliwościami szybkiej wojny i to skutecznie przeprowadzonej wojny błyskawicznej. — Nie myślimy o tem, że wojna dzisiejsza będzie prowadzona szybko. Równocześnie jako ta prowadzona jak najszybciej musi być jak najokrutniejsza. Ten komu chodzi o wczesne zakończenie walki nie może bawić się w skrupuły — w litosć. Wiadomo, że litosć hamowałaby samą walkę — hamowałaby zniszczenie, które napadnięci przeciwnicy nie spodziewali się, że maszyna odęga większą rolę aniżeli męstwo, bohaterstwo żołnierza. Nie spodziewano się, że ofiary dzisiejszej walki będą duże —

Notatki z Kółka Miłość Ojczyzny Przy Grupie 1792 Związku Nar. Pol.

Posiedzenie odbyło się 6 czerwca, w sali Synów Wolności. Przewodniczył prezes, K. Sechman. Na tym zebraniu wybrano Komitet "Kontakt z Polską", to znaczy, że jego zadaniem będzie nawiązać łączność z naszymi nieszczęśliwymi braćmi w Polsce. Do komitetu wchodzi: kol. Edward Szymaszek, kol. Mięczy-sław Masalski i kol. Michalina Witt. Następnie było sprawozdanie delegatów z Sejmu Związku Polskich Kółek Literacko - Dramatycznych w Ameryce, który się odbył 10, 11, 12-go maja, w sali Macierzy. Każdy delegat dał szczegółowy raport ze sejmiku. Prezes K. Sechman podziękował kwestarkom za ich szczerą pracę podczas kwestowania. Zorganizowano Klub piłkarski przy Kółku, który gra w "Lidze Związkowej".

Dnia 14 lipca odbędzie się wycieczka Kółka do Frankfort, Ill. Uchwalono wystawić jaką sztukę teatralną 20-go października. Dnia 18 czerwca pojechała się z tym światem sp. Leokadia Bachmura, siostra naszego wiceprezesa, Antoniego Bachmury. — Cz. Piekarczyk, korespondent.

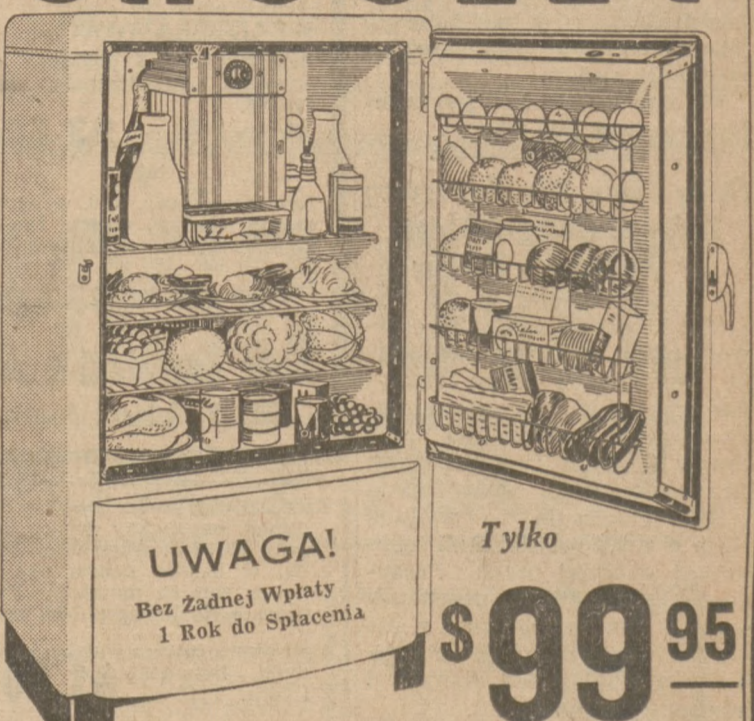
Dzisiaj Piknik Wieczorny Chóru Filharmonia

Już dziś, w sobotę, 29-go czerwca, odbędzie się wesoła zabawa, pod nazwą piknik wieczorny, który urządza Chór Filharmonia, nr. 20 Z. Sp. P. w Am. Impreza odbędzie się w ogrodzie Nemejki, przy Cumberland Road i Irving Park Blvd., 8400 West i 4500 North.

Na piknik dzisiejszy przy księżycu wybierają się liczne grupy, przeważnie młodzieży. Wszystkie chóry polskie z Chicago zaproszone. Dużo znajomości i dużo zabawy. Piękna okolica, czyste powietrze. Dojazd Irving Park tramwajem na West do końca linii i transfer na autobus również do końca, skąd specjalne autobusy Chóru Filharmonia odwożą każdego do ogrodu i z powrotem do tramwaju bezpłatnie. Obszerne miejsce do parkowania samochodów. Wyborne przekąski gorące i bufet na miejscu. Orkiestra Maxa Łukowskiego. Początek o godzinie 7-jej wieczorem.

NADWYCZAJNE OGŁOSZENIE DZIAŁU REALNOŚCIOWEGO ZWIĄZKU NA STRONICY 10-ej

Wylączna! JEDYNA LODÓWKA z SHELVADOR PLUS SIEDEM STREF ZIMNA CROSLLEY



Tylko **\$99.95**

REPUBLIC FURNITURE CO. INC.
POLSKI SKŁAD
3134-36 W. CERMAK RD.
Rockwell 8008 — Chicago, Ill.

Grupa 1010 ZNP. Jedzie Na Dzień Związkowy

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, apeluje do członków, aby w myśl uchwały ostatniego posiedzenia wzięli udział w Dniu Związkowym, dnia 30-go czerwca, w obozie Młodzieży w Yorkville, Ill.

Gdziekolwiek Pójdziecie 4go Lipca



Żądajcie White Eagle

CHEVALIER — ALLWEIDEN — CHOPIN
9 z 10 PRZYZNAJĄ ŻE CHEVALIER JEST NAJLEPSZE

| | |
|---|--|
| SMACZNE DOJRZAŁE | PIWO KTÓRE mieszkańcy Chicago i okolicy wolą. |
| POLECAMY NASZE PIWA • WHITE EAGLE LAGER • CHOPIN—A MALT PRODUCT • ALLWEIDEN | |
| Żądajcie i Pijcie Piwo Chevalier Śmietankowa pianina i świetny smak Chevalier zadowolili apetyt każdego. | |
| Można nabyć w lepszych tawernach od dostawców, lub telefonując: YARDS 7460 White Eagle Brewing Co. 3735 S. RACINE AVE. CHICAGO, ILL. | |

BACZNOŚĆ!
NOWO ZORGANIZOWANY KLUB GDOWIAN I OKOLICY
urządza Pierwszą WIELKĄ WYCIECZKĘ
JUTRO
w Niedzielę, 30 Czerwca
Początek o godzinie 1ej po poł. w łasku powiatowym Caldwell No. 43, przy końcu linii tramwajowej Milwaukee Avenue.
Komitet zaprasza wszystkich Gdowian i okolicznych.
Wiele niespodzianek. Muzyka dobowra, przekąski ciepłe i zimne, lody. Piwo z polskiego browaru Pioneer, miodowe napoje ze znanej Polonia Bottling Works. Wstęp wolny. Za Komitet A. P.

SEE GE THAT'S THE BUY!
OŚWIADCZENIE GENERAL ELECTRIC CO.
"UWAGA! 1940 G-E Lodówkę za najlepszy wyrób w swoim rodzaju jaki zaferowano kiedykolwiek publiczności w Ameryce—a utrzymanie której będzie kosztować mniej niż jakiegokolwiek innej lodówki zakupionej za jakąkolwiek cenę."

GENERAL ELECTRIC

Lepsza G-E Lodówka Taniej Niż Kiedykolwiek Z Mechanicznie Oczyszczanym POWIETRZEM
Z kontrolą wilgotności i temperatury, i ze stale krążącym świeżym, przyjemnym, odświeżonym powietrzem. Utrzymuje żywność dłużej w stanie świeżym.

Model LB 6 B-40
Najniższa cena w historii General Electric

"Zawsze Będziecie Zadowoleni z zakupioną General Electric"

W. Ozimek
1726 W. Chicago Ave.
Tel. Monroe 0734

6 stop. kubicznych lodówka do nabyć u nas tak tanio, gdyż tylko **\$114.95**